



Rolnicy kontra mleczarnia

STRONY 8-9

INWESTUJĄCY W TRZODĘ TO KAMIKADZE

STRONY 12-14

Najlepsze bydło mleczne

STRONY 30-31, 32-33

ZBADAJ SWOJĄ PASZĘ

STRONY 34-36

Razem się uczą, razem chcą pracować

STRONA 61

LIDERZY

wśród kotłów z podajnikiem



Palnik na pelety
SAS MULTI FLAME
montowany w kotłach
SAS MULTI, SLIM, GRO-ECO

TERAZ
od 14 kW

www.sas.busko.pl

- jakość
- bezpieczeństwo
- oszczędność kosztów ogrzewania

POLSKI KOCIOŁ

SPECJALNA EDYCJA CIĄGNIKÓW W BARWACH NARODOWYCH

ZETOR LIMITED EDITION
NA 20-LECIE ZETOR POLSKA



Poznaj specjalną ofertę. Sprawdź szczegóły u najbliższego Dealera Zetor. www.zetor.pl

Fi 20
1995 - 2015
Zetor
POLSKA

Ciągnik to Zetor. Od 1946 roku.

Zetor



**Aleksandra
Pilarczyk**
redaktor naczelna

Związki producentów zamiast izb

Gdy oddajemy ten numer „Wieści” do druku, nie są znane jeszcze wyniki wyborów do izb rolniczych. Ale już teraz widać, że to wydarzenie nie budzi większych emocji, kandydaci nie walczą zaciekle o poparcie, a media ograniczają się do krótkich wzmianek. Wysokiej frekwencji tak się na pewno nie zbuduje.

Rolnicy wątpią w zasadność funkcjonowania izb. Ciekawe stanowisko zajął w tej sprawie prezes „Polsusa” (wywiad na str. 12-14). Proponuje on, aby zadania izb przejęły związki producentów i aby właśnie na ich działalność odprowadzać 1% podatku rolnego. Wydaje się to rozsądnym rozwiązaniem. Jeśli rolnik hoduje świnię, zapisuje się do związku producentów trzody chlewnej i tam trafia odpis z jego podatku. Jeśli ma krowy, łoży na związek producentów mleka itd. Związek musi w zamian dbać o interesy swoich członków, lobbować za nimi w rządzie i parlamencie. To mogłoby spowodować, że konsultacje rolników (fachowców w danej dziedzinie) z rządzącymi byłyby bardziej merytoryczne i bezpośrednie, bez mnogości urzędników, biur i rzeczników.

O ile związki producentów zasilone pieniędzmi z podatków same nie wpadłyby w pułapkę biurokracji i pokusę stwarzania nowych etatów.

Spis treści

Informacje

Kredyty preferencyjne dla rolników	4
Kiedy na świat przychodzą trojaczki	5
Odliczenie VAT-u za samochód	6
Rolnicy mają czas do 15 czerwca	7
Dlaczego są niższe dopłaty do siewu?	7
Rolnikowi ratowali rękę	7
Dlaczego rolnicy porównują mleczarnię w Turku do Rosji Putinowskiej?	8-9
Inwestujący hodowcy trzody to kamikadze	12-14
Jedna iskra, tysiące złotych strat	22-23
Bzyczący problem	37
Inspektor też człowiek	40-41
Zagospodaruj dach obory	54
Przed nami	55
Za nami	56-57

Uprawy

Dziki niszczą uprawy kukurydzy	10
Szkodzą pszenicy	11
Pierwsza na świecie	16-18
Dystrybutorzy szukają sposobów	19-21

Hodowla

Odpowiednie żywienie ochroni krowę	24-25
Pastwisko dla krów mlecznych	26-28
Najlepsi hodowcy bydła mlecznego w 2014 roku	30-31
Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych	32-33
Zbadaj swoją paszę	34-36
Krowa pod prysznicem	38-39

Technika rolnicza

Jedenaście zestawów na dwudziestolecie	42-44
Od 20 lat w pierwszej trójce	45-46
Uczyli się, pracując w polu	47-49
Techniczne wizytówki	50-52

WIEŚCI DLA DOMU

Mówią, że ja się z tym urodziłam	59-60
Razem się uczą, razem chcą pracować w gospodarstwie	61
W Zielonym Zaciszu	62-63
Lekkie zupy na lato	64-65
Przygotuj się na słońce!	66

Jeżeli chcesz być na bieżąco,
odwiedzaj nasz portal internetowy!

www.wiescirolnicze.pl



Polecamy



s. 38-39



s. 42-44

 **Znajdź nas na Facebooku!**



Zeskanuj kod QR lub wejdź na stronę:
www.facebook.com/wiescirolnicze

WIEŚCI ROLNICZE

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31,
tel./fax 62 747-37-60

E-MAIL:
redakcja@wiescirolnicze.pl

STRONA INTERNETOWA:
www.wiescirolnicze.pl

Nakład: 45.000 egz.

ADRES WYDAWNICTWA:
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.,
63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31, tel./fax 62 747-37-60.

PROJEKT GRAFICZNY:
Szymon Mofina.

DRUK:
AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35.



REDAGUJE ZESPÓŁ:

Redaktor naczelny - Aleksandra Pilarczyk
Piotr Piotrowicz, Aneta Rzeźniczak, Anetta Przespolewska, Elżbieta Rzepczyk, Honorata Dmyterko, Dorota Jańczak, Ania Kopras-Fijolek, Ksenia Pięta, Magdalena Teodorczyk, Przemysław Góralczyk, Justyna Napieraj, Hubert Mościpan, Artur Krawczyk.

Korekta: Jacek Kaliszczak.

PROJEKTY REKLAM: Szymon Mofina, Łukasz Zięciak, Dariusz Fijolek, Piotr Kołaski, Piotr Budnik, Krzysztof Szukalski, Zbigniew Pacanowski, Maciej Mostowy, Waldemar Stańko, Karolina Cierniak.

DZIAŁ REKLAMY:

Aneta Rzeźniczak - kierownik (Jarocin) - tel. 512-135-918,
Anna Moczydłowska (Jarocin) - tel. 508-510-537,
Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922,
Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772,
Przemysław Markiewicz (Pleszew) - tel. 602-367-873,
Patrycja Skorzbył (Pleszew) - tel. 512-136-544,
Małgorzata Wieczorek (Rawicz) - tel. 516-131-104,
Anna Danek (Rawicz) - tel. 600-210-433,
Justyna Pasieracka (Gostyń) - tel. 604-983-569,
Paulina Pawłowska (Gostyń) - tel. 512-135-914.

Kredyty preferencyjne dla rolników

TEKST ■ Anetta Przespolewska

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stosuje dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych i kłeszkowych oraz częściową spłatę kapitału kredytu przeznaczonego na zakup ziemi przez młodych rolników. - *Pomoc ta, tak jak w latach poprzednich, realizowana jest za pośrednictwem banków, które spełniają wymogi kapitałowe i dotyczące obszaru działalności określone rozporządzeniem oraz podpiszą z agencją umowę o współpracy w tym zakresie* - wyjaśnia Marek Kassa, dyrektor Departamentu Komunikacji Społecznej. Banki, które podpisały umowy z agencją musiały

spełnić określone warunki.

W tym roku ARiMR wprowadziła konkursowy system podziału limitu dopłat pomiędzy banki z uwzględnieniem najniższego oprocentowania kredytów z dopłatami do oprocentowania oraz opłat i prowizji związanych z kredytem. - *W wyniku ogłoszonego konkursu do agencji wpłynęły oferty ośmiu banków zainteresowanych nawiązaniem współpracy w zakresie udzielania kredytów preferencyjnych. Oferty uszeregowano wg szczegółowych kryteriów i na tej podstawie określono limity akcji kredytowej dla kredytów inwestycyjnych z dopłatami do oprocentowania. System ten przyczynił się do obniżenia kosztów związanych z kredytem, ponoszonych przez*

WARUNKI, KTÓRE MUSIAŁY SPEŁNIĆ BANKI WOBEC KREDYTÓW PREFERENCYJNYCH:

- *Oprocentowanie kredytów z dopłatami agencji do oprocentowania (zgodnie z postanowieniami § 3 ust. 11 ww. rozporządzenia) wynosi nie więcej niż stopa referencyjna WIBOR 3M powiększona o maksymalnie 2,5 punktu. Wysokość opłat i prowizji na rzecz banku związanych z kredytem bankowym, w tym pobieranych od czynności bankowych w okresie kredytowania, nie może przekroczyć 2 % udzielonego kredytu (§ 2 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia)* - tłumaczy Marek Kassa, dyrektor Departamentu Komunikacji Społecznej.

Lista banków, które zgłosiły propozycję współpracy z ARiMR oraz zaproponowane przez banki wysokości opłat, prowizji i marży dla objętych dopłatami ARiMR do oprocentowania kredytów inwestycyjnych i „kłeszkowych”:

BANK	opłaty i prowizje (%)	marża (p.p.)
Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.	0,00	2,48
Pekao S.A.	0,49	1,80
Raiffeisen Bank Polska S.A.	0,90	2,30
Bank Zachodni WBK S.A.	1,40	1,95
Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.	1,85	2,50
SGB-Bank S.A.	1,85	2,50
Krakowski Bank Spółdzielczy	2,00	2,50
BNP Paribas Bank Polska S.A.	1,00	2,50

beneficjentów tej formy pomocy - uważa.

ARiMR do końca maja podpisała umowy z sześcioma placówkami finansowymi. - *Odnosząc się do kwestii dostępności kredytów preferencyjnych w Bankach Spółdzielczych uprzejmie informujemy, że w ramach zwartych przez ARiMR umów o współpracy, Banki Spółdzielcze zrzeszone w SGB-Banku S.A. i Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. mogą udzielać kredytów preferencyjnych. Agencja zawarła również umowę o współpracy z Krakowskim Bankiem Spółdzielczym, który jest bankiem niezrzeszonym* - podkreśla. Dodaje, że sieć tych placówek zapewnia dostęp do kredytów preferencyjnych na terenie całego kraju.

Na wsparcie w postaci dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych agencja przyznała bankom 17,43 mln zł, co daje tym instytucjom możliwość udzielenia rolnikom preferencyjnych kredytów inwestycyjnych na kwotę 1,47 mld zł. - *Po wyczerpaniu przyznanych środków banki mogą wystąpić do*

agencji z wnioskiem o zwiększenie środków na dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych, gdyż agencja na dany rok dysponuje kwotą 43,5 mln zł, co pozwoli na uruchomienie akcji kredytowej w kwocie 3 mld zł - uważa dyrektor.

Z kolei na dopłaty do częściowej spłaty kapitału na 2015 rok agencja przeznaczyła 80 mln zł. - *W związku z dużym zainteresowaniem wśród kredytobiorców tą formą pomocy agencja wystąpiła do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o zwiększenie środków finansowych na realizację tego zadania* - mówi Marek Kassa.

Z preferencyjnych kredytów mogą korzystać również rolnicy, którzy ponieśli straty w wyniku kłesk żywiołowych. Do dyspozycji banków na dopłaty do oprocentowania kredytów na wznowienie produkcji po kłeskach żywiołowych wydzielone zostało 16,12 mln zł. Dzięki temu w 2015 roku kredyty udzielone zostaną na łączną kwotę 1 mld zł. ■

Kiedy na świat przychodzą TROJACZKI

Niedowierzanie i radość. Tak można w skrócie opisać nastroje państwa Owczarków, mieszkańców Głuchowa w gminie Kawęczyn w powiecie tureckim. Ich czteroletnia krowa o imieniu Gwiazda1 w niedzielę, 17 maja, urodziła aż trzy cielecia!

TEKST ■ Marta Jachimowska

Posesja państwa Owczarków na pierwszy rzut oka nie wyróżnia się niczym szczególnym. Jest część gospodarstwa, gdzie znajduje się inwentarz oraz część rekreacyjno-wypoczynkowa, z zielenią i kwiatami.

Od lutego bieżącego roku gospodarstwo nastawione głównie na hodowlę bydła prowadzi Wojciech Owczarek. Przejął dorobek i fach po ojcu Mirosławie, który dzisiaj pełni funkcję doradcy i menagera. Oprócz hodowli bydła - w ilości około 60 szt., rolnik zajmuje się uprawą kukurydzy i zbóż. Obrabia 40-hektarowe areale, z czego 18,5 ha to grunty własne, a reszta - dzierżawy.

W gospodarstwie jest nowoczesny park maszynowy oraz pomysły na dalszy rozwój. Pan Wojtek korzysta z możliwości dofinansowania ze środków zewnętrznych, m.in. jest beneficjentem programu Młody Rolnik.

Rolnictwo to życie i pasja całej rodziny. Jest tutaj podział ról i obowiązków. Głównym gospodarzem jest Wojciech, którego w pracy biurowej i dokumentacyjnej wspiera żona Anna. Ojciec Mirosław, służy radą i pomocą, a mama Helena - zajmuje się domem i pomaga w wychowywaniu dzieci: 4-letniej Lenki i 1,5-roczonego Radzia. Jest zgodnie i rodzinnie.

Wojciech Owczarek przejął gospodarstwo jako najmłodszy z rodzeństwa. Pomagał rodzicom w gospodarstwie, ale nie

od razu wiedział, że będzie to jego sposób na życie. Jako kierunek nauki w szkole średniej wybrał technika rolnictwa. Maturę i dyplom zdobył w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Do rolnictwa musiał jednak dojrzeć. - *Było różnie, był czas, że mu kiszonka brzydko pachniała* - wspomina ze śmiechem pan Mirosław. Dzisiaj jednak to wzorowy gospodarz, który solidnie dba o oboje.

Niewątpliwie nagrodą i napędem do pracy w gospodarstwie było pojawienie się krowich trojaczek. - *Nie wiedzieliśmy, że jest to ciąża bliźniacza, bo kiedy weterynarz badał krowę, było zbyt wcześnie, aby ocenić ilość płodów* - opowiada Wojciech Owczarek.

Małe byczki pojawiły się więc zupełnie nieoczekiwane, na tydzień przed planowanym terminem. Poród przebiegł prawidłowo, szybko i sprawnie. Gwiazda1 i jej potomstwo czują się bardzo dobrze, mimo że są troszkę mniejsze niż ich rówieśnicy. Było to trzecie wycielenie Gwiazdy, która w poprzednich latach miała ciężę pojedyncze. Co ciekawe, krowa zapładniana była tylko raz i nie były jej podawane żadne hormony. Cięża mnoga u krow, podobnie jak u ludzi należy do rzadkości. Zazwyczaj małe są zbyt słabe i umierają zaraz po porodzie.

Gwiazda1 jest mieszańcem rasy PHF oraz Montbeliarde, a zainseminowana została nasieniem buhaja rasy norweskiej czerwonej. Ze względu na trud-



Trojaczki narodziły się na tydzień przed planowanym terminem



Trzy pokolenia rodziny państwa Owczarskich

ną nazwę buhaja gospodarz nadał mu przydomek „Labamba”.

W gospodarstwie Owczarków bliźnięta wśród cieląt to nie rzadkość. W poprzednim roku na świat przyszły aż cztery pary. Zresztą anomalii przyrodniczych jest tutaj więcej. 28 kwietnia na

podwórku pojawiła się druga bocianica i para nowo przybyłych bocianów już oczekuje potomstwa. Z kolei w ubiegłym roku gniazdo w oborze uwiła biała jaskółka. I tylko ciekawi, jakie jeszcze szczęśliwe niespodzianki przyniesie los w kolejnych latach. ■

TANIE KREDYTY
Gwarantujemy wybór najlepszych banków!

Kredyty gotówkowe do 10 lat bez poręczenia i hipoteki do 500 tys. zł!
Nie przepłacaj skoro możesz mieć taniej.

NOWOŚĆ KREDYTY ROLNIKOM DO 1 200 000 ZŁ UDZIELANE DO 10 LAT!
Tel. 505 511 044
Wyślij sms (KREDYTY) oddzwonimy! Lub zadzwoń!

KONSOLIDACJA
Zamienimy raty w jedną niższą do 50%.

SIATKA DO PRAS ROLUJĄCYCH
BEZANET
bezalin

ul. Piastowska 43,
43-300 Bielsko-Biała, Polska
tel.: +48 33 812 30 81
fax: +48 33 812 30 88
bezalin@bezalin.com.pl
www.bezalin.com.pl

OSZCZĘDNOŚĆ
WYDAJNOŚĆ
WYTRZYMAŁOŚĆ

Każdy rolnik w swoim gospodarstwie oprócz sprzętu i maszyn użytkuje również samochód osobowy. Często rolnicy zastanawiają się, czy można odliczyć VAT od zakupu samochodu osobowego lub od paliwa. Zgodnie z aktualnymi przepisami jest to możliwe. W zależności od sposobu używania samochodu w gospodarstwie można odliczyć cały VAT lub tylko połowę.

Rolnik będący VAT-owcem może odliczyć podatek VAT od zakupu samochodów osobowych. Dotyczy to zarówno samochodów nowych z salonu, jak i używanych. Warunkiem odliczenia jest, tak jak w przypadku każdego zakupu, posiadanie faktury. W przypadku zakupu nowego auta zawsze rolnik otrzyma w salonie fakturę.

Odliczenie VAT-u za samochód



Fot. auryndkison - Fotolia.com

W przypadku zakupu samochodu używanego, możliwość odliczenia podatku istnieje tylko wtedy, kiedy otrzymamy fakturę z VAT-em. Umowa kupna-sprzedaży lub faktura VAT marża nie dają możliwości odliczenia VAT-u od zakupu auta. Nie ma znaczenia też wartość samochodu. Jeżeli rolnik przy zakupie otrzyma

fakturę, odliczy VAT zarówno od samochodu za 5.000 zł, jak i za 250.000 zł. Należy jednak pamiętać, aby wpisać samochód osobowy do ewidencji środków trwałych. Dla możliwości odliczenia podatku VAT nie ma też znaczenia forma zapłaty. Rolnik może odliczyć VAT zarówno przy zakupie za gotówkę, jak i na kredyt czy leasing.

Podatek VAT rolnicy mogą odliczyć od paliwa i wydatków związanych z eksploatacją samochodu. W przypadku paliw nie ma znaczenia ich rodzaj. Podatek VAT można odliczyć zarówno od oleju napędowego, benzyny, jak i gazu LPG.

Do wydatków związanych z eksploatacją samochodów, od których rolnik może odliczyć podatek VAT, zalicza się:

- ▶ zakup i wymiana płynów eksploatacyjnych (oleje, płyn do chłodziwa, płyn hamulcowy, nabicie klimatyzacji),
- ▶ zakup części, serwis, konserwacja, koszty napraw i remontów, holowanie, naprawy blacharskie i lakiernicze,
- ▶ przeglądy rejestracyjne na stacji diagnostycznej,
- ▶ zakup i wymiana opon,
- ▶ opłaty za parking, przejazd autostradami,

▶ akcesoria typu radio, nawigacja, kamizelka odbłaskowa, apteczka, kołpaki,
- ▶ myjnia, zakup chemii do mycia auta, płyn do spryskiwaczy.

Często również rolnicy pytają o możliwość odliczenia podatku VAT od ubezpieczenia OC i AC. Wszystkie polisy ubezpieczeniowe są zwolnione z podatku VAT. Dlatego też nie można odliczyć podatku VAT, ponieważ nie jest on zawarty w wartości polisy.

Gospodarstwo rolne będące na VAT-cie może odliczyć cały VAT zawarty na fakturze lub tylko jego połowę. Wybór wysokości odliczenia zależy od tego, czy samochód służy wyłącznie działalności rolniczej czy również użytku prywatnego. Jeżeli auto jest użytkowane tylko w gospodarstwie, można odliczyć od zakupu, eksploatacji i paliwa całość podatku VAT z faktur. Niestety, wiąże się z tym kilka formalności. Pierwszą jest zgłoszenie tego do Urzędu Skarbowego. Należy to zrobić na druku VAT-26 w ciągu 7 dni od zakupu lub pierwszego zakupu związanego z samochodem osobowym. W druku VAT-26 należy podać dokładny model, rocznik, numer rejestracyjny i datę zakupu samochodu. Kolej-

ną formalnością jest prowadzenie ewidencji przebiegu pojazdu, potocznie zwanej kilometrówką. Należy w niej wpisywać każdy przejechany kilometr. Ewidencja taka powinna zawierać oprócz danych samochodu: dokładny przebieg samochodu, datę i cel każdego wyjazdu, opis trasy (skąd - dokąd), liczbę przejechanych kilometrów, imię i nazwisko oraz podpis osoby kierującej. Ewidencje te są dokładnie weryfikowane przez Urzędy Skarbowe. Dlatego jeżeli gospodarstwo

posiada samochód osobowy, lepiej zdecydować się na odliczenie połowy podatku VAT od zakupu i kosztów eksploatacji. Od 1 lipca 2015 roku będzie można również bez ograniczeń formalnych odliczać połowę VAT-u od paliwa do samochodów osobowych.

Żadnych ograniczeń nie ma w gospodarstwach rolnych w przypadku odliczenia podatku VAT od zakupu i eksploatacji aut ciężarowych i typowych dostawczych.

Do aut ciężarowych

i dostawczych zalicza się wszystkie auta, które:

- ▶ ich DMC przekracza 3,5 tony,
- ▶ pick-upy,
- ▶ z otwartą przestrzenią ładunkową, skrzyniowe, z plandeką,
- ▶ tzw. blaszaki z oddzielną przegrodą częścią bagażową od ładunkowej,
- ▶ typowe auta osobowe

z fotelami z przodu i kratką z tyłu,

W razie wątpliwości najlepiej pojechać na dowolną stację diagnostyczną i poprosić o wydanie zaświadczenia VAT-1 lub VAT-2. Zaświadczenie takie kosztuje 50 zł i jego posiadanie daje możliwość odliczenia podatku VAT w całości.

**Paweł Ciesielski, „VAT dla rolników”, udziela bezpłatnych porad we wtorek w godz. 18.00 - 20.00
Tel. 664 729 744, info@podatkidlarolnikow.pl**

Rolnicy mają czas do 15 czerwca

W tym roku wnioski o przyznanie płatności obszarowych można składać bez żadnych sankcji finansowych do 15 czerwca, a nie jak to miało miejsce wcześniej do 15 maja.

- To była dobra decyzja, ponieważ nowe zasady

w zakresie dopłat bezpośrednich, płatności rolniczych czy płatności ekologicznej, niektórym rolnikom stwarzają trudności - uważa Przemysław Ratajczak, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Miejskiej Górcie. Przekonuje, że nie warto czekać

ze złożeniem dokumentów do ostatniej chwili. - Oczywiście, kto się spóźni i nie zdąży złożyć wniosku do 15 czerwca będzie mógł to jeszcze zrobić do 10 lipca, ale wówczas należne dopłaty będą obniżane o 1% za każdy roboczy dzień zwłoki - podkreśla kierownik.

(HD)

Dlaczego są niższe dopłaty do siewu?

Jak już wcześniej informowaliśmy, stawki dopłat do kwalifikowanego materiału siewnego, potencjalna kwota potrzebna do realizacji dopłat w 2015 r. wyniosłaby około 138 mln zł. Kwota ta znacznie przewyższa kwotę 99.469 tys. zł, zaplanowaną w budżecie na 2015 r. na ten cel - czytamy w komunikacie MRiRW. Jak tłumaczy ministerstwo, dostępna kwota pieniędzy będzie musiała zostać podzielona pomiędzy większą liczbę wnioskodawców, co spowodowało zmniejszenie stawki dopłat do 1 ha powierzchni.

poziomie 12,2%, przy utrzymaniu dotychczasowych zasad wsparcia do zużycia kwalifikowanego materiału siewnego, potencjalna kwota potrzebna do realizacji dopłat w 2015 r. wyniosłaby około 138 mln zł. Kwota ta znacznie przewyższa kwotę 99.469 tys. zł, zaplanowaną w budżecie na 2015 r. na ten cel - czytamy w komunikacie MRiRW. Jak tłumaczy ministerstwo, dostępna kwota pieniędzy będzie musiała zostać podzielona pomiędzy większą liczbę wnioskodawców, co spowodowało zmniejszenie stawki dopłat do 1 ha powierzchni.

(HD)

- ▶ Do 25 czerwca rolnicy mogą ubiegać się o dopłaty do materiału siewnego (zboż ozimych i jarych, roślin strączkowych, ziemniaków, mieszanek zbożowych i pastewnych) zakupionego i użytego do siewu lub sadzenia w terminie od dnia 15 lipca 2014 r. do 15 czerwca 2015 r.

STAWKI DOPŁAT:

- ▶ 80 zł/ha (było 100 zł) dla zbóż, mieszanek zbożowych i pastewnych
- ▶ 130 zł/ha (było 160 zł) dla roślin strączkowych
- ▶ 400 zł/ha (było 500 zł) dla upraw ziemniaka

Rolnikowi ratowali rękę

W jednym z gospodarstw rolnych w Siedlcu (powiat gostyński) w poniedziałek, 25 maja doszło do wypadku. Mężczyzna w wieku około 60 lat z głęboką raną ręki natychmiast został przetransportowany helikopterem do specjalistycznej lecznicy.

W dniu nieszczęśliwego zdarzenia rolnik przebywał w budynku gospodarczym. Prawdopodobnie coś ucinął

korzystając z piły tarczowej. Nagle zaczął mocno krwawić. - Chyba przeciął sobie tętnicę. Gdy żona go znalazła, zastała go nieprzytomnego - relacjonują mieszkańcy. Niezwłocznie wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które zabrało poszkodowanego do szpitala. Mężczyzna przebywa, najprawdopodobniej, w szpitalu w Trzebnicy.

(red)



KSIĘGOWOŚĆ VAT DLA ROLNIKÓW

100 zł miesiąc

150 zł kwartał

odzyskiwanie VAT sprzed rejestracji

ZADZWOŃ ☎ 664 729 744

Bezpłatny odbiór dokumentów z gospodarstwa na terenie całej południowej Wielkopolski, załatwienie wszystkich formalności w Urzędzie Skarbowym. Księgowość grup producenckich

Przedstawiciel Mleczarni Turek przedstawił rolnikom propozycje współpracy



Zarząd Zrzeszenia „Mlektur” nie chce przyjąć warunków proponowanych przez Mleczarnię Turek

Rozsądne rozwiązanie dla obu stron przedstawił Edward Kończak, jeden z dostawców mleka



W spotkaniu uczestniczyło blisko 300 dostawców mleka z Wielkopolski i Łódzkiego



Największy dostawca mleka w gminie Turek nie widzi korzyści dla rolników w warunkach proponowanych przez mleczarnię

Dlaczego rolnicy porównują mleczarnię w Turku do Rosji Putinowskiej?

Polityka prowadzona przez Mleczarnię Turek wobec rolników ze Zrzeszenia Producentów i Dostawców Mleka „Mlektur” nie podoba się jego członkom. Zarzucają firmie niepartnerskie zachowania, które uderzają w portfele mlecznych producentów.

TEKST ■ Marta Jachimowska

Blisko 300 producentów i dostawców mleka zrzeszonych w „Mlekturze” lub też dostarczających mleko do Mleczarni Turek uczestniczyło w spotkaniu, które odbyło się 21 maja w restauracji „Eden” w Turku. Rolnicy przyjechali z odległych terenów Wielkopolski (powiat turecki, koniński, kaliski) czy też województwa łódzkiego, aby uzyskać informacje związane ze zmianami dotyczącymi dostaw mleka do Mleczarni Turek.

Spotkanie otworzył prezes „Mlekturu” - Krzysztof Przy-

goński, który przedstawił historię działalności zrzeszenia oraz historię Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Turku, których to losy skrzyżowały się w roku 2007. Wówczas Zrzeszenie „Mlektur”, na bazie porozumienia z nowym właścicielem OSM Turek - francuskim koncernem Bongrain, podpisało umowę o współpracy, przejmując udziały po zlikwidowanej spółdzielni. Poczynione zapisy miały zagwarantować producentom mleka dogodne warunki skupu, a co za tym idzie możliwość rozwoju gospodarstw i inwestowanie.

„Mlektur” zgodnie z zapisem statutu miał reprezentować i dbać o interesy zrzeszonych rolników. W czasie kilkuletniej współpracy pomiędzy „Mlektur” a Mleczarnią Turek dochodziło do dyskusji i sporów. Rolnicy walczyli o swój interes, przeciwstawiając się interesom francuskiego koncernu mleczarskiego. - *To, co proponuje nam dzisiaj mleczarnia, to kolejny koszt nałożony na rolnika, który znowu dostanie po kieszeni* - mówił Karol Płóciennik, członek Zarządu Zrzeszenia „Mlektur”.

Rolników zbulwersował dokument dostarczany indy-

widualnie przez mleczarnię do dostawców mleka, w którym m.in. wymagana jest deklaracja przekroczeń w ilości dostarczanego mleka o jeden procent. Ponadto odbiorca deklarowane ilości dostaw rozdziela kwartalnie, działając na niekorzyść małych gospodarstw. - *Jak my możemy zgodzić się na jeden procent, jak wiemy, że będziemy mieli wzrost o cztery procent albo siedemnaście?* - pytał Karol Płóciennik - *Podpisanie tego aneksu, który opiera się na założeniach za lata 2013 i 2014, to jest wracanie się do punktu wyjścia i podpisywanie na siebie wyroku. Podpisując taki aneks, nie mamy*

możliwości rozwoju, a wiadomo, że część z nas zainwestowała duży kapitał w rozwój gospodarstwa. I teraz to wszystko ma stanąć?

Rolnicy sugerowali, że nowe warunki stawiane przez mleczarnię są nie do przyjęcia. - *Ostrzegamy przed podpisywaniem aneksów* - mówił Karol Płóciennik. - *Bo najbardziej boli nas fakt, że mleczarnia zachowała się nie po partnersku, tocząc indywidualne negocjacje.*

Putinowskie metody

W kwestii zgodności z prawem aneksu proponowanego przez Mleczarnię Turek poproszono o komentarz Michała Harasnego, radcę prawnego, który wskazał wiele zastrzeżeń. Jedno z nich dotyczyło dowolności w interpretacji zapisów aneksu, z której może skorzystać mleczarnia. - *Kto na zdrowy rozum podpisze taką umowę? Chyba ktoś, kto nie zamierza inwestować w swoje gospodarstwo, kto wie, że zakończy produkcję lub jej nie zwiększy lub też osoba nieświadoma albo pod naciskiem. Takim działaniem przyjmujemy metody z Rosji Putinowskiej* - sugerował

Krzysztof Przygoński.

Przedstawiciel Mleczarni Turek - Marek Kukulski nie tylko nie zgodził się ze stwierdzeniami, które padały z ust członków Zarządu „Mlekturu”, ale także przedstawił swoje argumenty, broniące interesu francuskiego koncernu. - *Putinem zostałem, trudno, ale czasem trzeba* - mówił Marek Kukulski - *To nie jest aneks, ale informacja, dzięki której będziemy wiedzieli, jaka ilość mleka będzie do nas dostarczona. Taka informacja jest nam niezbędna. Musimy wiedzieć, ile i w jakim miesiącu. To jest biznes. My też musimy dbać o swój interes. Tu nie chodzi o oszustwo, ale określenie realnych ilości. Chcemy uporządkować wszystkie informacje od państwa.*

Słowa Marka Kukulskiego, w których zapewniał, że chce się dogadać z dostawcami mleka, jednak nie uspokoiły rolników ani też nie wskazały na to, że podpiszą dokument dostarczany przez mleczarnię.

Warunki nie do przyjęcia

- *Mam rozwiązanie na państwa oczekiwania* - powiedział

Edward Kończak, producent mleka z Wietchinina, największy dostawca mleka do Mleczarni Turek - *Odbieracie od nas mleko po kilka razy w tygodniu, macie państwo z nami stały kontakt. Nie wystarczyłoby abyśmy wypełnili odpowiednie ankiety związane z ilością wyprodukowanego mleka? Tymczasem straszycie się nas obniżkami cen za mleko.*

Kończak sugerował, że obecna forma proponowana przez Mleczarnię Turek jest nie do przyjęcia, ze względu na to, że branża mleczarska jest nierentowna, a zyski oscylują na poziomie zerowym i to w przypadku, kiedy nie ma po drodze niespodzianek.

Gospodarstwo Edwarda Kończaka to doskonały przykład na to, w jakiej sytuacji ekonomicznej znajdują się rolnicy, którzy inwestując, korzystają z dotacji unijnych. W zagrodzie mieszkańca gminy Turek znajduje się 70 sztuk krów mlecznych i tyle samo jałowizny. Cysterna z mleczarni przyjeżdża tutaj co drugi dzień.

- *Dotychczas współpraca z mleczarnią była dobra, aż do*

momentu dziwnego podejścia do partnerstwa - mówi Kończak - *Zaproponowano nam warunki, które powodują, że moje gospodarstwo już na wstępie, delikatnie rzecz ujmując, narażone jest na straty około piętnastu tysięcy złotych kwartalnie. Mleczarnia wprowadza swoje kwotowanie wewnętrzne, o którym dotychczas nie było mowy.*

Rolnicy przytaczają zapisy umowy z turkowską mleczarnią, gdzie wyraźnie wskazywano, że firma będzie skupowała każdą ilość mleka. Dzisiaj jednak próbuje się zmienić zasady.

Dlatego obecni podczas spotkania producenci mleka pytali, jakie będą konsekwencje, jeśli nie podpiszą aneksu proponowanego przez mleczarnię, a co, jeśli już ktoś zdecydował się na podpisanie?

Władze „Mlekturu” nie udzieliły odpowiedzi, podobnie jak przedstawiciel mleczarni. Zapewne obie strony powrócą do rozmów, bo to ich wspólny interes. Pytanie, z jakimi konsekwencjami i czy z korzystnym skutkiem dla rolników? ■

— REKLAMA —

AGROBUDOWA

INWESTYCJE W GOSPODARSTWACH ROLNYCH

SILOSY ŻELBETOWE

BUDYNKI INWENTARSKIE

KONSTRUKCJE STALOWE

WWW.AGROBUDOWA.PL

AGRO-BUDOWA Jakub Sieczka tel. kom. : 609444313
Kawnice Kolonia 14a, 62-590 Golina e-mail: jakubsieczka@wp.pl

Rolniku!

dla Ciebie

wybudujemy najtaniej!

REALIZUJEMY INWESTYCJE:
wszelkie budynki inwentarskie oraz domy pod klucz

ZALATWIAMY
wszelkie formalności z uzyskaniem dotacji unijnych!

DYSPONUJEMY WŁASNYMI PROJEKTAMI

JODEMA **TEL: 506 020 519**
dawid.jodema@o2.pl

Dziki niszczą uprawy kukurydzy

Dziki zniszczyły pola obsiane kukurydzą. Na zwierzynę leśną wyrządzającą szkody narzekają rolnicy, którzy mają uprawy w rejonie Niedźwiad i Goli (gm. Jaraczewo).

TEKST ■ Elżbieta Rzepczyk

Wredakcji „Wieści Rolniczych” interweniował Andrzej Cechner z Niedźwiad, który siał kukurydzę już dwa razy i zwierzyzna leśna znów mu ją zniszczyła. Jego pole znajduje się w obwodzie łowieckim Jeżewo, który podlega pod koło „Widawa” Wrocław. - Zwracałem się do gospodarza koła w Jeżewie - Zbigniewa Kordusa, ale z jego strony nie ma żadnego zainteresowania. Kazał zrobić wniosek o odszkodowanie. Dostanę parę groszy, a ja mam bydło i czym będę je pasł? Początkowo mówili, że będą pilnować do 22.30, a o godz. 23.00 będzie zmiana. Ja pojechałem na pole o 21.50 i nikogo nie było. Usiadłem na ambonie, która znajduje się na innej działce i około 23.00 przeszły cztery dziki z lasu. Szybko poszedłem na swoje pole, ale po pewnym czasie pojechałem do domu. Ponownie pojechałem około 4.30 nad ranem i pole całe było zryte - opisuje rolnik. Dodaje, że nieco pomogła jego interwencja u głównego łowczego we Wrocławiu. - Przyjechał myśliwy, trochę popilnował, przywieźli cztery petardy - opowiada Cechner. Winą za zaistniałą sytuację obar-



Fot. Fotomiaz

cza nowy zarząd koła. W jego ocenie nowo wybrane władze działają opieszale.

Problem dzików wchodzących na pola uprawne potwierdza sołtys Niedźwiad Zygmunt Gendra, który swoją uprawę ogroził pastuchem. - Ja mam tylko pół hektara, ale inni sięją po dwa czy pięć hektarów, a im większe pole, tym trudniej to ogrozić - ocenia sołtys.

Straty w uprawie ma również Ireneusz Adamiak ze Strzyżewka, który posiada grunty w Niedźwiadach, gdzie zasiał 8 hektarów kukurydzy. - Zniszczyły mi około 2 ha. Na razie to zostawiłem i czekam. Ja mam kukurydżę na ziarno i tego nie można

przesiać - uważa rolnik. Podobnie jak Cechner uważa, że winę za zaistniałą sytuację ponosi koło łowieckie. - Ja mam dwie plantacje kukurydzy. 9 hektarów znajduje się w kole łowieckim należącym pod Księż Wielkopolski, a 8 hektarów jest we wrocławskim. Koło z Księża troszczy się o uprawy, dba, pilnuje i dziki nic nie zryły, a tamto niczym się nie interesuje, bo rządzenie jest z Wrocławia - sędzi Adamiak. Napisał wniosek o odszkodowanie, szkoda została oszacowana i teraz czeka na pieniądze.

Zbigniew Kordus nie zgadza z zarzutami rolnika z Niedźwiad. Twierdzi, że myśliwi dyżurują, a rolnicy otrzymali

sznury do odstraszenia zwierząt. - Dzik wychodzi w nocy. Myśliwy siedzi do tego momentu dopóki cokolwiek rozpoznaje. Po 23.00 po co siedzieć, jak nic nie widzi - mówi członek zarządu koła „Widawa” we Wrocławiu i gospodarz obwodu 417 Jeżewo w jednej osobie. W jego ocenie rolnicy nie stosują odpowiedniej zaprawy do ziarna. - Jest gospodarstwo rolne Karolew, które ma kilkaset hektarów kukurydzy. Tam nie ma szkody, a jest to ten sam obwód. Ziarno jest zaprawiane specjalnym preparatem, które jak dzik weźmie w pysk, to ono go parzy, zwierzę wypluwa i już nie wchodzi. Rolnicy nie używają tej zaprawy, która powinna być - twierdzi Kordus. Zapewnia, że część szkód została już oszacowana, a protokoły trafiły do Wrocławia i rolnicy na pewno otrzymają pieniądze.

Marian Kobierski z obwodu Jeżewo tłumaczy, że odszkodowanie uwzględni koszty przesiewu. Przyznaje, że zwierzęta powodują coraz więcej strat. - W ubiegłym roku wypłacone na cały rok było blisko 5 tys. zł rekompensat za zniszczenia spowodowane przez zwierzęta, a w tym jest już około 20 tys. - tłumaczy Kobierski, który dokuje pomiarów zbuchowanych pól. ■

Szkodzą pszenicy

Uważaj na paciornicę i pryszczarka. Owady te czynią bowiem spore szkody na plantacjach pszenicy i nie tylko.

TEKST ■ Marianna Kula



w tym miejscu larwy - tłumaczy fachowiec. Ekspert zwraca także uwagę na to, że w kłoskach, które wcześniej zaatakowała paciornica pszeniczna, larwy pryszczarka pszenicznego nie mogą się rozwinąć i zazwyczaj giną.

Larwy pryszczarka zimą bytują w kulistych kokonach o średnicy około 1 mm. - Wiosną większość z nich opuszcza to miejsce i przemieszcza się pod powierzchnię gleby. Wylot muchówek (dorosłych owadów pryszczarka - przyp. red.) z kolei następuje później niż paciornicy o mniej więcej 2-3 tygodnie, co przypada około połowy czerwca, gdy pszenica i żyto są w fazie kwitnienia - gdy ich kwiatki są już otwarte - tłumaczy agronom. Samica pryszczarka składa jaja pomiędzy rozchylnymi plewkami i plewami. Po żniwach większość larw tego owada schodzi na zimowanie. Dzieje się to zazwyczaj po deszczu lub silnej rosie. - Przy długotrwałej suszy szkodniki te tworzą pseudokokony, w których mogą przetrwać 2 miesiące, a tym samym dostać się z ziarnem do magazynu i rozprzestrzenić się. Pseudo kokony ukryte między ziarnem utrudniają jego przemiał - mówi specjalista. Na tym nie kończy. - Nasiona uszkodzone przez pryszczarka przeważnie nie kiełkują, a chleb wypieczony z takiej mąki jest gliniasty - wylicza fachowiec.

Paciornice i pryszczarki pszeniczne są wrażliwe na suszę. - Z tego względu wiele ich larw pozostaje w formie kokonów w glebie. Duże nasłonecznienie ogranicza płodność samic tych owadów - wyjaśnia Krzysztof Świerek. Zaznacza jednocześnie, że przestrzeganie płodozmianu oraz głęboka orka jesienna ogranicza masowe występowanie wspomnianych szkodników. - Muchówki po wylęgu pozostają zwykle na tych samych terenach i tylko w przypadku braku rośliny żywicielskiej przenoszą się dalej. Warto też wiedzieć o tym, że odmiany zbóż, które później się kłoszą, są mniej atakowane przez pryszczarkę - podkreśla agronom. Zwraca przy tym uwagę na to, że jedynym stadium opisywanych owadów, które można unieszkodliwić chemicznie, jest ich dorosła postać. - Zabieg zwalczania paciornicy przeprowadza się w okresie jej masowego lotu, gdy żyto i pszenica kłoszą się. Za walkę ze wzmocnionym występowaniem pryszczarka natomiast należy się wziąć w okresie kwitnienia pszenicy i żyta - radzi ekspert. ■

Fot. S. Mordina

WAŻNE

► PACIORNICA PSZENICZNA

Lot dorosłych paciornic powinno śledzić się na przełomie maja i czerwca. Mogą do tego służyć żółte tablice chwytne pokryte klejem. Gdy okaże się, że szkodnik ten występuje masowo, należy go zwalczyć chemicznie. Można to zrobić następującymi środkami: DECIS 2,5 EC lub FASTAC 100 EC.

► PRYSZCZAREK PSZENICZNY

Sposobem wyznaczenia masowego lotu pryszczarków jest śledzenie ich lotu od połowy czerwca poprzez odfawianie ich do żółtych naczyń, napełnionych wodą lub stosując żółte tablice chwytne. Preparaty, którymi m.in. możemy zwalczyć tego szkodnika, to FASTAC 100 EC lub KARATE ZEON CS 0,15.

► PRYSZCZAREK PSZENICZNY I PACIORNICA PSZENICZNA

Zabiegi chemicznego zwalczania paciornicy i pryszczarków należy wykonywać w godzinach popołudniowych lub wieczornych, gdy są one aktywne. Owady te nie lubią bowiem suszy i dużego nasłonecznienia. Ich masowe występowanie może ograniczyć także stosowanie płodozmianu i głęboka orka.

Porad udzielił Krzysztof Świerek, agronom z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu - Punkt Doradczy w Gołuchowie

23-200 Kraśnik, ul. Kolejowa 14 | TEL. 81 825 24 42, 81 825 20 25, 81 825 20 27
e-mail: ekoflora@ekoflora.com.pl

Ekoflora
PRZEDSIĘWZIĘCIE W OBLASTY ECHEKOLGICZNEJ

www.ekoflora.com.pl

ZARZĄDZANIE JAKOŚCIĄ ISO 9001:2008
Tymczasowe
markowanie

Poświadczamy certyfikat ISO 9001:2008 od 2003 r.

DEKRA

Przyspiesz rozkład słomy - zwiększ ilość próchnicy w glebie! Zastosuj agrosłomę do mineralizacji słomy i resztek poźniowych!

TERAZ NA AGROSŁOMĘ LEŃNIA SUPERPROMOCJA!!! SPRAWDŹ CENY U PRZEDSTAWICIELI!

DO SZYBKIEJ MINERALIZACJI SŁOMY

AGROSŁOMA

Oferta firmy jest bardzo szeroka i obejmuje produkty chemii rolnej i chemii przemysłowej takie jak:

- płynne i krystaliczne nawozy do dolistnego dokarmiania roślin rolniczych, sadowniczych i warzywniczych,
- środki do mineralizacji słomy i resztek poźniowych,
- oleje robocze i inhibitory korozji dla przemysłu metalowego i maszynowego,
- środki antyadhezyjne dla przemysłu betonowego i drogowego.



hodujemy Twój rynek

RZEPAK 2015



Hodowla jest sztuką
... i źródłem odporności!



Odporność
na kilę kapustnych



Odporność
na suchą zgniliznę

Odmiany mieszańcowe

Nowości 2015

ACAPULCO	ARCHIBALD
ARCHIMEDES	ARIZONA
AMAZON	
ARSENAL	ALEXANDER
ALBATROS	ASTRONOM
ANDERSON	ATENZO
ANDROMEDA	ADMIRAL
ARTOGA	ALABASTER
	ALESSIO
	MESCAL

Odmiany populacyjne

ADRIANA	LOHANA
AMILLIA	PAMELA

www.lgseeds.pl



INWESTUJĄCY HODOWCY TRZODY TO KAMIKADZE

Z **Ryszardem Mołdzykiem**, prezesem Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „Polsus” rozmawia Dorota Jańczak



Fot. D. Jańczak

Negatywne głosy o obecnej sytuacji na rynku trzody chlewnej nie cichną. Nie ustaje też temat Afrykańskiego Pomoru Świń, jako jednego z największych zagrożeń dla produkcji. Czy w Polsce zrobiono wszystko, by uchronić się od negatywnych skutków tej choroby?

Walczyliśmy z chorobą Aujeszkyego i Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach miał robotę. Ta choroba się skończyła i co mieliby robić? Jak z nieba spadł ASF. Obawiam się, że będą próby, aby hodować jak najdłużej ASF w Polsce. Laboratorium w Puławach, jako jedyne w kraju, ma zezwolenie do badania ASF.

Konsekwencje związane z ASF dla polskiej gospodarki mogą być katastrofalne.

Tak, ale to jest konflikt interesów. Są grupy ludzi, których nie obchodzi jakaś gospodarka tylko własny interes.

A rząd? To on powinien działać w tym kierunku, by wspierać gospodarkę, w tym też rolną.

Rząd, a w szczególności minister Marek Sawicki świnie w Polsce skreślił. Takie odnoszę wrażenie. Odpuścili sobie ten temat. Sam minister powiedział, że potentatem w produkcji trzody już nie będziemy.

Dlaczego tak się stało? Przed wejściem Polski do UE byliśmy przecież jednym z ważniejszych graczy w tym sektorze.

Nieoficjalnie mówi się, że Polska zgodziła się przy akcesji na redukcję 8 mln sztuk. Mówi się o tym jedynie w kulisach.

A więc trzody mamy nie produkować. Co więc pozostaje polskim rolnikom?

Za wiele nam nie pozostało. Cały czas się zastanawiam, z czego, jako Polska, będziemy żyć.

Jaka jest więc przyszłość polskiego rolnictwa?

Jestem pesymistą i nie widzę u naszych władz zaangażowania i chęci, żeby zrobić coś w tym kierunku, aby pogłowia trzody zaczęło rosnąć. Na to jest mnóstwo dowodów. W ostatnich kilku latach „Polsus” opracował program odbudowy pogłowia trzody

chlewnej. W ministerstwie tak go przerobili, że z tego nic nie będzie.

Na odbudowę pogłowia trzody w PROW można pozyskać 900 tys. zł. I nic z tego nie będzie?

Nasze założenia do strategii były takie, aby powstały chlewnie w Polsce produkujące prosięta i mogące przeciwdziałać importowi z Danii. Wystarczy spojrzeć, jakie ilości przyjeżdżają do nas z Danii, to jest 500-1.000 sztuk. Takie ilości kupuje jeden nabywca. W strategii wpisaliśmy, iż muszą powstać chlewnie w Polsce, które będą miały zdolność wprowadzania na rynek jednorazowo 200 prosiąt i ich wielokrotność, czyli 400, 600.

Dlaczego przyjęliście taką liczbę prosiąt?

Tyle pomieści duży samochód tuczników. Bezsensowne jest powstawanie chlewni mniejszych niż takie, które wyprodukują 200 prosiąt w jednym rzucie. W systemie 3-tygodniowym musiałyby to być około 200 loch. Z tych pieniędzy, które z PROW-u są przeznaczone i z tymi ograniczeniami, jakie tam są, nie powstanie chlewnia większa niż na 100 loch, o ile powstanie. Istnieją bowiem ograniczenia. Jeśli gospodarstwo jest zbyt duże, nie będzie mogło skorzystać z tego. A obawiam się, że te, które będą miały taką szansę, będą za słabe. (...) Rolników, którzy wybudują porodówki z PROW-u, nazywam kamikadze. Mimo wszystko chcą inwesto-

wać, ale moim zdaniem, bardzo ryzykują. Skoro rzeźnie nie będą zainteresowane małymi ilościami tuczników, to kto będzie kupował nieduże partie prosiąt?

A więc nowe polskie chlewnie na 100 loch i tak nie będą konkurencyjne dla duńskich?

Twierdzą, że nie. Osoby, które wejdą w ten program i będą chciały produkować jedynie prosięta z chlewnią ze stanem do 100 loch, będą miały problemy ze zbytem prosiąt. A import z Danii i Niemiec i tak będzie kontynuowany.

Mówi się, że rozwiązaniem miałyby być grupy producentów.

Jest to pewnie wyjście z sytuacji, tylko jesteśmy Polakami i mamy pewną mentalność. Trudno nam się dogadać i wspólnie coś zrobić. A druga sprawa - grupy producenckie to rozwiązanie na krótką metę. Załagodzenie sprawy na dziś. Popatrzmy, co się dzieje w krajach zachodnich. Tam powstają coraz większe gospodarstwa.

Tam również mają problem ze zbytem mięsa.

W tej chwili tak. Choć my jesteśmy w jeszcze gorszej sytuacji. Zamknął się rynek rosyjski, który był zbytem na tańsze elementy mięsa. I cała Europa tam to lokowała. Z chwilą, gdy rynek się przymknie, gorsze elementy, za niższą cenę wpływają do nas. Jesteśmy

krajem kielbasianym, produkujemy dużo kielbas, gdzie można wzmieszać jakościowo gorsze mięso czy mięso niehandlowe. I w dużej części nasi przetwórcy to kupują, bo jest tanie. I zawalają nam rynek. Twierdzą, że jeśli nawet zaproponujemy niewiadomo jak niskie ceny, nadal będziemy mieć problem z nadwyżką.

Tym bardziej, że jako rolnicy nie macie żadnego wpływu na branżę przetwórstwa mięsnego.

Denerwuje mnie, że największa duńska spółdzielnia rolników ma w Polsce swoje rzeźnie, typu Sokolów, a polscy rolnicy nie mają nic. Była jedna próba z ratowaniem Salsusa. Nie udało się. Jeśli przejmowali zakład z gwarancjami rządowymi, byłem pewien, że państwo, zanim przyzna kredyt, wcześniej je sprawdzi. Ale nie zrobiło tego. Dopiero potem okazało się, że długów jest jeszcze więcej.

Czy warto byłoby rolnikom spróbować jeszcze raz w kwestii zarządzania rzeźnią?

Przypuszczam, że znalazłaby się zainteresowana grupa rolników. Wierzę, że to się stanie. Tylko jeszcze trochę czasu musi upłynąć. Musi się wytworzyć kilkunastoosobowa grupa dużych producentów, którzy będą w stanie to udźwignąć. Przełożenie systemu duńskiego do naszego kraju nie jest możliwe. Tam w spółdzielni są wszyscy rolnicy. U nas

— REKLAMA —



CEDROB PASZE
WIEDZA I DOŚWIADCZENIE

ROZWIĄZANIE, KTÓREGO SZUKASZ!

TUCZ KONTRAKTOWY

stabilny, gwarantowany dochód z każdego tuczu

szybkie rozliczenie

profesjonalny serwis weterynaryjny

warchlaki o najwyższym statusie zdrowotnym

pasza najwyższej jakości



www.cedrobpasze.pl

ZAKŁAD PRODUKCJI PASZ Wytwórnice: Gumowo, 06-452 Ościsłowo • 09-140 Raciąż, ul. Płocka 78 • tel. 23 675 03 30, fax. 23 675 03 63

jest ich za dużo, zwłaszcza małych, którzy bez przerwy będą mieć pretensje.

Polskim hodowcom trzody zarzuca się, że nie są konkurencyjni do Duńczyków, bo do swojej pracy podchodzą czasem nieumiejętnie, bez rozważań i planowania, chociażby w kontekście synchronizacji rui, zarządzania licznym miotem bądź zbyt wysokim zużyciem paszy na jedną sztukę.

Jest w tym część prawdy. Choć nie jest aż tak bardzo tragicznie, to w dużej liczbie mniejszych gospodarstw nie zwraca się na to uwagi. Jeśli locha była trzy razy kryta, to się ją pokryje czwarty raz. W dużych gospodarstwach na to sobie już nie mogą pozwolić. Trzeba tego bardziej pilnować. Jeżeli ktoś żyje tylko ze świń, oszczędności będzie szukał wszędzie. Natomiast małe gospodarstwa inaczej funkcjonują. Rolnik ma trochę bydła i trochę świń, i różnorodność na polu. Do końca nie wie, z czego ma zysk, czy ze świń, czy buraków. Wszystko idzie do jednego worka i tak bardzo nie zwraca się uwagi na koszty, które powstają w cyklu produkcyjnym trzody chlewnej. Są koszty niezauważalne, natomiast znaczące. (...) Znam dużo hodowców, którzy zrezygnowali z produkcji prosiąt i przeszli na cykl otwarty. Twierdzili, że taniej jest kupić prosięta, niż wyprodukować samemu. Absurd! Powinno być tak, że taniej jest wyprodukować samemu. Ale jeżeli robiło się to źle, były duże koszty. I zaczęli

sprowadzać prosięta.

W konsekwencji Polska stała się tuczarnią.

Niecałe 8 lat temu w Polsce było 19 mln sztuk świń. Był wówczas ministrem Sawicki. Teraz jest ich 11 mln sztuk, w tym ponad 3 mln prosiąt z importu. Minister Sawicki jest największym rzeźnikiem w tym kraju. Lepszego nie ma, by tyle świń wyciąć przez 7 lat.

Polskim rolnikom brakuje lidera?

Nie ma człowieka, który poderwałby ludzi. Te protesty, które miały miejsce w tym roku, mogły przynieść wiele dobrego, gdyby był ktoś, kto by tym z głową pokierował.

Może z PSL? W końcu ta partia polityczna zawsze była postrzegana jako rolnicza?

Zdecydowanie nie. W wyborach parlamentarnych, które się zbliżają, PSL nie powinien w ogóle wejść do sejmu. Powinien dostać kubek zimnej wody na głowę. Oderwał się zupełnie od rzeczywistości. Zaczął szukać elektoratu w mieście.

Jest pan prezesem związku „Polsus”, na temat którego nie zawsze pojawiają się pochlebne opinie.

Bycie prezesem „Polsusa” to bardzo niewdzięczna funkcja. „Polsus” dostał od ministra zgodę na prowadzenie księgi rejestrów świń zarodowych. I na ten cel dostaje pie-

niądze z budżetu państwa. Rolnicy oczekują od „Polsusa”, żeby coś wreszcie zrobił, czyli musiałby wyjąć pałkę i iść na ministerstwo. Ale jak mam bić rękę, która mi daje pieniądze? To jest konflikt interesów. Jesteśmy powołani do tego, by nadzorować hodowlę i wytyczać kierunki rozwoju. Natomiast w obecnej sytuacji powinniśmy wystąpić przeciwko ministrowi, który również dobrze może wystąpić przeciwko nam i powiedzieć, że nie będziemy prowadzić hodowli zarodowych lub obetnie nam dotację. Potrzebna jest w Polsce organizacja niezależna finansowo od władz.

Skąd wziąć na nią pieniądze?

Z izb rolniczych. 2% podatku rolnego w Polsce idzie na izby rolnicze, które za dużo nie robią. Zostawiłbym im jeden procent, natomiast drugi pozostawił w gestii rolników, żeby wskazali, na jaką organizację chcą go przekazać. Wtedy organizacja typu „Polsus” będzie musiała zabiegać o producenta, by chciał przekazać mu 1%. To miałoby może jakiś sens.

Póki co, główną rolą „Polsusa” jest wydawanie certyfikatów dla hodowli zarodowych?

Hodowlę zarodową w Polsce może otworzyć każdy, jeżeli spełni warunki. I po części prowadzenie ksiąg hodowlanych jest finansowane z budżetu państwa. Ale jest coraz mniej rolników, którzy chcą to robić. ■

— R E K L A M A —



**Zakład Przemysłu Mięsnego sp. z o.o.
UBOJNIA W GOLINIE**

SKUP BYDŁA

KONKURENCYJNE CENY •
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI •
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM •

telefon: (62) 747-09-30
kom.: 697-806-609

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO BIERNACKI - LIDER NA POLSKIM RYNKU WOŁOWINY



Agro 

MAGAZYN BYDGOSZCZ • ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71

Farmet  

CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h

SUPER CENY NA MASZYNY







**Wielka
promocja
części**

www.agro.bydgoszcz.pl

XIX PAŁUCKIE TARGI ROLNE
XIII PAŁUCKA WYSTAWA ZWIERZĄT

BLISKO 300 WYSTAWCÓW **NIE MOŻE CIĘ TAM ZABRAKNAĆ!!!** **OKOŁO 30.000 ZWIEDZAJĄCYCH**



22-23 SIERPNIA 2015

ŻNIN KUJAWSKO-POMORSKIE
TERENY TARGOWE NAD JEZIOREM CZAPLEM

Zgłoszenia: 601-654-506 www.palukitv.pl/targi

PIERWSZA NA ŚWIECIE

W stacji doświadczalnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zbudowano nowoczesną szklarnię. Jej innowacyjność polega na wykorzystaniu piany, którą włacza się w kilkudziesięciocentymetrową przerwę między dwiema warstwami folii. Pozwala to na duże ograniczenie strat ciepła. Projekt jest realizowany przez Katedrę Warzywnictwa we współpracy z zagranicznymi firmami z Holandii i Norwegii. Po obiekcie Wieści Rolnicze oprowadził, a także odpowiedział na pytania, dr Włodzimierz Krzesiński, jeden ze współtwórców przedsięwzięcia.



Nowoczesny obiekt, który ma zrewolucjonizować uprawy pod osłonami poprzez obcięcie kosztów ogrzewania, powstał w Poznaniu.

Czy może pan wskazać różnicę między tym obiektem a innymi szklarniami?

Właściwie to nie jest szklarnia, tylko cieplarnia, ponieważ jest kryta folią. Ma 10-krotnie lepszą izolacyjność niż nowoczesne obiekty, które są wyposażone w kurtyny. W zwykłych szklarniach współczynnik przenikania ciepła wynosi około 7, w nowszych jest to około 4-4,2. W przypadku tego obiektu ten współczynnik wynosi 0,2-0,4. Te parametry osiągamy, wykorzystując pianę o bardzo dobrych właściwościach izolacyjnych. Jej izolacyjność jest niewiele gorsza od styropianu. Zaraz po wygenerowaniu piany jest biała, ale po kilkunastu minutach staje się prawie przezroczysta. Dużo łatwiej przechodzi przez nią światło niż ciepło. Mimo tego piany może dodatkowo pełnić rolę cieniówki.

W takim razie czy obecność piany nie wpływa ujemnie na docieranie światła?

System jest tak zaprojektowany, że każda ściana może być osobno napompowana w przeciągu kilkunastu minut. Piana od strony, skąd padają promienie słoneczne nie jest właczana i światło bez problemu może docierać do roślin. Ktoś może stwierdzić, że tworzy się dziura w izolacji, ale w promieniowaniu słonecznym średnio 50% to promieniowanie cieplne. Energia cieplna, która wpadnie do szklarni w niewielkim stopniu „ucieka”. Potrafimy ją zagospodarować, w ciągu dnia gromadzimy to ciepło w zbiornikach buforowych, a nadmiar wykorzystujemy w nocy. W łagodne zimy, z kilkustopniowymi mrozami, gdy doświetlamy rośliny, piec może być zupełnie niepotrzebny. Oczywiście on musi być, bo trzeba być gotowym na -20 czy -30°C. Będzie on jednak 10-krotnie mniejszy, bo straty ciepła są o tyle niższe. O wzroście decyduje również światło. Mając doświetlenie i odpowiednią temperaturę, można odwrócić cały cykl produkcji, zbiory rozpocząć we wrześniu i skończyć w czerwcu, uzyskując dużo lepsze ceny.

Jakie są inne zalety, których nie mają tradycyjne szklarnie? Od jesieni do wiosny nie

wietrzmy obiektu, przez co cały dwutlenek węgla, który dostarczamy, jest zużywany w 99% przez rośliny. W normalnych szklarniach wentylacja powoduje straty CO₂ rzędu kilkudziesięciu procent. Trzeba równocześnie grzać i wietrzyć, a w przypadku tego obiektu nie musimy tego robić. Z kolejnym latem ten sam gaz również wykorzystujemy, ponieważ później otwieramy wietrzniki. Nadmiar wilgoci, który jest problemem w uprawach pomidorów czy ogórków, zmniejszamy poprzez kondensację pary wodnej na wymiennikach ciepła. Puszczamy zimną wodę poniżej punktu rosy, co powoduje, że skraplamy parę wodną i nie musimy otwierać okna. W normalnych szklarniach wietrzenie rozpoczyna się już pod koniec nocy, gdy jest największa wilgotność, tutaj ten moment można przesunąć w czasie.

Czy możliwe jest zbudowanie samowystarczalnego obiektu?

System jest tak pomyślany

by był samowystarczalny. Projekt, oprócz budynku szklarni obejmuje jeszcze biogazownię wytwarzającą energię, której tu, w Poznaniu, nie mamy. Zamyśl jest taki, by zielone odpady produkowane w gospodarstwie umożliwiły ogrzanie obiektu przez 365 dni w roku, bez użycia innych paliw niezależnie od pogody. Dostarczenie tradycyjnej szklarni materii przeznaczonych na biogaz to duże wyzwanie. W tym przypadku wystarczy mała biogazownia, bo ta konstrukcja ma niewielkie straty ciepła. Dzięki temu, żeby ogrzać obiekt hektarowy nie będzie potrzebna budowa potężnej biogazowni.

Kiedy można się spodziewać tego typu obiektów w sprzedaży?

Jest to produkt, który niedługo wejdzie do praktyki. W przyszłym roku pojawi się w sprzedaży w całej Europie. To pierwszy model na świecie i sporo się na nim nauczyliśmy. Teraz postaramy się wy



Szklarnia z zewnątrz



Napełnianie pianą trwa około 20 minut

— R E K L A M A —

ROBELIT®

TWORZYWA SZTUCZNE DLA BUDOWNICTWA

- Doskonałe parametry optyczne i wytrzymałościowe
- Wysoka izolacja termiczna
- Płyty na zadaszenia i ściany hal magazynowych i budynków gospodarczych

Płyty poliwęglanowe komorowe



Doświetla do blach trapezowych - płyty profilowane z poliestru



Płyty łukowe samonośne z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Rulony faliste i płaskie z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Szklarnie ze stali z poliwęglanem komorowym



ROBELIT Sp. z o.o.

ul. Legionów 79, 42-200 Częstochowa
tel.: +48/34/ 377 42 98, fax: +48/34/ 377 42 99

www.robilit.pl
info@robilit.pl

D&K technology

HALE STALOWE

- ◆ hale produkcyjne
- ◆ hale magazynowe
- ◆ budynki inwentarskie
- ◆ konstrukcje stalowe
- ◆ okna nawiewne przesuwne
- ◆ świetliki dachowe

D&K TECHNOLOGY Sp. z o.o.
 Wróblew 37, 63-700 Krotoszyn
 NIP: 6211809865
 tel. 513 333 203, 62 7213390
 e-mail: sekretariat@dktechnology.pl
www.dktechnology.pl

Zapraszamy do współpracy:
 Stacje paliw, Rolników,
 Przedsiębiorców

lukasz.kawczynski@poczta.fm
www.lukpol-trans.com

Hurtowa sprzedaż paliw

Tel. 607-199-509 Cena hurtowa od 1000L
 Duże rabaty dla stałych klientów Dostawa i transport GRATIS!

FOLIA do SIANOKISZONKI

wysokość - 50 cm
 długość - 1800 m
 grubość - 0,025 cm

175 zł netto

Kontakt:
RATAJCZAK TOMASZ
 513 020 776

eliminować problemy, które tu napotkaliśmy. Nawet bez budowy biogazowni koszty użytkowania są znacznie niższe. Szacujemy, że postawienie dużego obiektu, o powierzchni kilku tysięcy m², będzie droższe niż szklarni w systemie Venlo o około kilkanaście procent. Elementem, który to zbilansuje, będzie 10-krotnie niższy koszt ogrzewania, które obecnie stanowi około 40-50% wszystkich kosztów. W tym roku ma powstać po jednym obiekcie komercyjnym w Holandii i Norwegii, każdy o powierzchni 1.500 m².

Jaki jest pański udział w tym projekcie?

Przygotowałem prototyp komputera klimatycznego. Steruje on 60 różnymi urządzeniami: sterownikami, pompami, elektrozaworami czy przekaźnikami, które wystarczą do pełnej kontroli klimatu w szklarni. W przyszłości na jego podstawie zbudujemy model, który następnie wprowadzimy do produkcji.

Dziękuję za rozmowę. Dziękuję.

Rozmawiał: Michał Kaliszan

Współczynnik przenikania ciepła - umożliwia obliczenie ilości ciepła przenikającego przez przegrodę cieplną, im współczynnik ma niższą wartość, tym przegroda posiada lepsze właściwości izolacyjne; wyraża się wzorem:

$$U = \frac{q}{S \Delta T}$$

gdzie:
 U - współczynnik przenikania ciepła
 q - ilość przepływającego ciepła w jednostce czasu [W]
 S - powierzchnia przegrody [m²]
 ΔT - różnica temperatur po obu stronach przegrody [K]

NAWOZY WAPNIOWO-MAGNEZOWE WĘGLANOWE

DuKa Polska Sp. z o.o.
 Tel.: 731 616 858
 Fax: 75 734 89 63
www.duka-polska.pl
biuro@duka-polska.pl

DuKa
 - w zgodzie z naturą
 POLSKA

MAGNESIUM KALK
 Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy
 MgCO₃: 37%, CaCO₃: 48%, min. 52% CaO

DOLOKORN 90*
 Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy
 MgCO₃: 30%, CaCO₃: 60%, min. 54% CaO
 granulat
 Dostępny: luzem, Big Bag, worki

DOLOPHOS 3*
 Nawóz wapniowo-magnezowy z fosforem
 P₂O₅: 3%, CaCO₃: 53%, MgCO₃: 32%
 Dostępny: luzem - pyliste

DOLOPHOS 15*
 Nawóz wapniowo - magnezowy z fosforem
 P₂O₅: 15%, CaCO₃: 65%, MgCO₃: 15%
 Dostępny: luzem, Big Bag - granulat

DOLOPHOS 26*
 Nawóz wapniowo - magnezowy z fosforem
 P₂O₅: 26%, CaO 31%
 Dostępny: luzem, Big Bag - granulat

Dystrybutorzy szukają SPOSOBÓW

Wymiana barterowa, magazynowanie bez opłat i sprzedaż małych partii towaru to najczęściej stosowane zachęty przez dystrybutorów nawozów. Jednak wciąż najsilniej na decyzje zakupowe rolników wpływa cena. Czy można racjonalnie planować zaopatrzenie w nawozy, aby nie przepłacać?

TEKST ■ Marzena Zbierska



Fot. Stocker - Fotolia.com

Zakup nawozów to wciąż duży wydatek, ale też jeden z najważniejszych czynników plonotwórczych. Jak pokazują dane Głównego Urzędu Statystycznego, zużycie nawozów w produkcji rolniczej nie spada, ale jeszcze większe są możliwości produkcyjne rynku. W roku gospodarczym 2013/2014 producenci i importerzy dostarczyli na rynek ok. 2.284 tys. ton nawozów mineralnych w przeliczeniu na czysty składnik, czyli o 7% więcej niż w poprzednim roku. Tymczasem zużycie nawozów w sezonie 2013/2014 było podobne do tego, jakie notowano rok wcześniej i wyniosło 132,9 kg na 1 ha użytków rolnych.

W ostatnich latach (od 2011 roku) wzrosła zużycie nawozów wapniowych. W sezonie 2013/2014 na 1 ha użytków rolnych

(po ponownym wzroście - o 10,4% w skali roku) wyniosło ono 47,9 kg i wciąż jest niewystarczające przy obecnym poziomie zakwaszenia polskich gleb. Wykorzystanie wapna nawozowego w Polsce zmniejszyło się dramatycznie po zniesieniu dopłat w 2004 roku, ale wszystko wskazuje na to, że zaczyna wracać do poziomu sprzed 10 lat. Na podstawie statystyk można przypuszczać, że ten segment rynku nawozowego będzie rósł, a to wyraźny sygnał dla dystrybutorów o kierunkach rozwoju oferty w przyszłości.

Planowanie sposobem na oszczędności?

Na rynku nawozowym panuje spora konkurencja cenowa. Dystrybutorów jest

NOWOŚĆ ZE SZWAJCARII
penergetic



Penergetic-k
 Optymalne kompostowanie



Penergetic-g
 Zmień płynną gnojówkę w cenny nawóz



Penergetic-t
 Sukces w hodowli zwierząt



Penergetic-p
 Aktywator wzrostu roślin

penergetic
 jest częścią technologii **MAX PROFIT**
 Skontaktuj się z nami w sprawie pełnej oferty!

AGROCONSULT
 ul. Sienkiewicza 10, 05-140 Serock
 tel.: 22 224-08-01, 695-507-006
 biuro@agroconsult.pl
INFORMACJE O PRODUKTACH:
 tel.: 603-861-123, 501-315-016
www.agroconsult.pl

wielu, a cena to podstawowa siła przetargowa na rynku. Jednak jej negocjacja możliwa jest najczęściej w przypadku zakupu dużych partii towaru lub u dystrybutorów działających lokalnie, na mniejszą skalę. Mniejsze firmy mają większą skłonność do uszczuplenia własnej marży na korzyść rolnika. Liderzy rynku dyktują ceny i rzadziej są skłonni do indywidualnych negocjacji, kuszą jednak sezonowymi promocjami, które pojawiają się nie tylko w okresie późniejszym, ale także wczesną wiosną, kiedy rozpoczyna się sezon zakupowy. Sposobem na uniknięcie wysokich cen mogą być poza-sezonowe zakupy, choć wielu rolników czeka z zaopatrzeniem się w nawozy do ostatniej chwili. - Część rolników poczyniła zakupy nawozów w ubiegłym roku, już w lipcu i sierpniu, zaopatrując się na cały sezon 2014/2015. Mają świadomość, że należy planować zakupy i wykorzystywać okresy, kiedy ceny nawozów są niższe. To bardzo racjonalne podejście - mówi Leszek Nowak z wrzesińskiej firmy AGRONOWAK.

O ile można zapłacić mniej?

Wszystko zależy od ceny nawozu, bo ta waha się od 800 zł do 1.300 zł, a czasem nawet do 2.200 zł za tonę. W każdym przypadku wahania cen w ciągu roku są inne, ale mieszczą się one w granicach 10-15% ceny.

- Często jest tak, że zakupy nawozów są odkładane na czas, kiedy na koncie pojawią się już dopłaty bezpośrednio, czyli wtedy, kiedy ceny nawozów idą w górę albo już osiągnęły wysoki poziom - dodaje Leszek Nowak. - Można szacować, że 80% małych gospodarstw, takich do 20 ha, kupuje nawozy właśnie przed sezonem, czyli najczęściej dopiero po otrzymaniu dopłat. W mniejszości są ci, którzy robią zapasy. W tej grupie są rolnicy, którzy mają dochody nie tylko z produkcji rolniczej, ale innych branż i mogą pozwolić sobie na zakupy nawozów w dogodnym terminie. Najczęściej jednak zapasy nawozów robią rolnicy gospodarujący na średnich i dużych arenach.

Powody, dla których rolnicy czekają z zakupem nawozów do początku sezonu, są różne. W tym roku specyficzne warunki pogodowe, brak mroźnej zimy i sucha wiosna, wpływają

na planowanie nawożenia.

- Rolnicy są bardzo ostrożni i jeśli w większości wstrzymują się z zakupami nawozów do początku sezonu wegetacyjnego, to nie bez powodu - mówi Grzegorz Wittek, dyrektor handlowy marki Dr Green. - Obserwują sytuację na polu i na tej postawie określają zapotrzebowanie. Mają również rozważanie w ofercie dystrybutorów, czekają na korzystne ceny, sezonowe promocje. Konkurencja ceną jest na rynku nawozowym wciąż bardzo silna - dodaje.

Magazynowanie i barter

Obok czystej konkurencji cenowej na rynku nawozów rolniczych funkcjonują poza-cenowe elementy zdobywania przewagi. Dystrybutorzy nawozów, szczególnie ci, którzy koncentrują się na średnich i największych gospodarstwach, dostarczają nawóz bezpośrednio do odbiorcy. Jednak coraz większym powodzeniem cieszy się usługa magazynowania towaru zakupionego po żniwach, aż do początku sezonu. Szczególnie

Leszek Nowak szacuje, że 80% małych gospodarstw kupuje nawozy dopiero przed sezonem



Fot. Marzena Zbierska

wśród właścicieli mniejszych gospodarstw rolnych, którzy nie mają miejsca na składowanie.

- Rolnik może u nas wykupić nawóz, a my dostarczymy ten nawóz za dwa, trzy miesiące albo rolnik przyjedzie po niego własnym transportem. Obecnie nie pobieramy opłat za magazynowanie. To duże

ułatwienie i spotyka się z zainteresowaniem ze strony rynku - zaznacza Leszek Nowak.

Inne udogodnienie to wymiana barterowa. Firma AGRONOWAK zajmuje się także skupem zbóż, więc możliwe jest rozwiązanie towar za towar. - Odbywa się to na podstawie pisemnej umowy, w której rolnik w zamian za dostarczony nawóz zobowiązuje się odstawić np. zboże już po żniwach. Wtedy zobowiązanie z tytułu zakupu nawozu potrąca się z należności za odstawiiony towar. Takie rozwiązanie praktykujemy jedynie wtedy, gdy wiemy, że współpraca opiera się na odpowiedzialnych relacjach i świadomości obu stron odnośnie zobowiązań wynikających z takiej umowy. Musimy mieć pewność, że rolnik odstawi zboże naszej firmie, bo inne działanie godzi w nasze interesy - dodaje specjalista ds. sprzedaży nawozów wrzesińskiej firmy.

Podobnie jest w GS Samopomoc Chłopska we Wrzesni: - Zaopatrujemy głównie małe i średnie gospodarstwa rolne oraz ogrodników - mówi Edward Kołodziński, prezes spółdzielni. - Korzystna cena to podstawowy argument w sprzedaży nawozów, ale coraz większym zainteresowaniem cieszy się możliwość wymiany barterowej. Stosujemy dwie formy współpracy, rolnicy kupują nawóz, a w ramach płatności dostarczają zboże z ubiegłorocznych zbiorów albo zobowiązują się do odstawięcia towaru po żniwach i wtedy następuje rozliczenie płatności za nawóz.

Jak dodaje prezes, to korzystna forma współpracy dla obu stron, bo opiera się na wie-

oletnich relacjach handlowych z rolnikami, którzy są jednocześnie członkami spółdzielni. - Dla rolników korzyścią jest wyższa cena skupu zbóż przy rozliczeniach barterowych, szczególnie wtedy, kiedy rozliczenie następuje po zakończeniu cyklu produkcyjnego - dodaje prezes.

Sprzedaż detaliczna zachęca

Sposobów na zdobywanie przewagi na rynku, szczególnie wśród małych dystrybutorów nawozów jest coraz więcej. Oprócz preferencji związanych z płatnościami, małe firmy starają się zdobyć klienta wsparciem doradczym.

- Ważne jest, aby dotrzeć do rolników i zaproponować rozwiązanie, które samemu sprawdziło się w praktyce. To się sprawdza w relacjach biznesowych z rolnikami. AGRONOWAK jest małą firmą rodzinną, jako właściciele również jesteśmy rolnikami i nie nastawiamy się na nachalną sprzedaż poprzez przedstawicieli handlowych, którzy muszą wypracowywać założone obroty. Nie stawiamy sobie poprzeczki, chcemy, aby nasi klienci przekonywali się do współpracy z naszą firmą przez pryzmat własnych korzyści. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku, chcemy, aby ta działalność się rozrastała, ale nie zależy nam na szybkim biznesie i narzucaniu limitów sprzedaży handlowcom. Chcemy działać bez presji - deklaruje Leszek Nowak.

Firma AGRONOWAK, podobnie jak inne małe podmioty rynku nawozowego, sprzedaje również ilości detaliczne. To często korzystna oferta, nie tylko w przypadku małych gospodarstw, ale także wtedy, gdy nawozu zabraknie podczas prac polowych. W planach firmy jest sprzedaż wapna granulowanego w opakowaniach od 50 do 600 kg oraz luzem, nawet w małych ilościach z myślą o rolnikach, którzy gospodarują na małym areale oraz w gospodarstwach ogrodniczych.

- Oprócz możliwości zakupu małych ilości, będą one realizowane szybko, od ręki, bez konieczności zamawiania wapna i oczekiwania na realizację transakcji. Naszym założeniem jest, aby towar był dostępny w konkurencyjnej cenie i bez zbędnego oczekiwania, które opóźnia prace polowe - zaznacza Leszek Nowak.

— R E K L A M A —

TECHNOLOGIA OPRYSKU PRECYZYJNEGO

**Odwiądź nas na targach OPOLAGRA - stoisko 1051
Kamień Śląski 12-14 VI 2015**

Wypełnij i oddaj na stoisku aby otrzymać broszurę informacyjną i darmową próbkę.

nazwisko _____
adres _____
e-mail _____
Numer telefonu _____

Odwiądź nas również na www.rozpylacze-hypro.com

PENTAIR **HYPRO**
Technologia oprysku precyzyjnego

— R E K L A M A —

NAWOZY DR GREEN

Byliśmy już w Raju

Sprawdź koniecznie www.dr-green.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOLEK”
www.mbwesolek.pl

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

HERBICYDY, FUNGICYDY, INSEKTYCYDY, REGULATORY WZROSTU, ZAPRAWY NASIENNE, NAWOZY DOLISTNE

ART. OGRODOWE **KRUSZYWA**

SZEROKI WYBÓR

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW:

Chocicza	ul. Składowa 14, tel. (61) 287-35-00	Gądk	ul. Dworcowa 2, tel. (61) 819-87-66
Piła	Motyłowo, ul. Płaniska, tel. (67) 215-02-52	Solec	ul. Zaciśce 3, tel. (61) 286-26-67
Śrem	ul. Rolna 1a, tel. (61) 283-70-11	Jarocin	ul. Zagrodowa 14, tel. (62) 747-86-87
Wrzesnia	ul. Batorego 10a, tel. (61) 640-10-70	Kalin	ul. Płaniska (trasa 92), tel. (63) 224-10-08
Środa Wlkp.	ul. Brodowska 27, tel. (61) 283-60-32	Kalisz	ul. Józefa Piłsudskiego 17, tel. 660-625-318
Poznań	ul. Gdylska 39, tel. (61) 878-00-95		WKROTCE OTWARCIE!

Czynne pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00
PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY

Jedna iskra, tysiące złotych strat

Jedna iskra z ciągnika rolniczego i w ciągu kilku godzin spłonęło 30 ha pszenicy. Straty oszacowano na 42.000 zł. Jak uniknąć żniwnych pożarów, radzi mł. ogn. Mariusz Glapa z KP PSP w Pleszewie.

TEKST ■ Przemysław Góralczyk

Nadchodzi „gorący” okres dla rolników. Żniwa to czas wyęzionej pracy. - Rolnicy nie mogą jednak zapominać o przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa. Nagłośnione przez media przypadki pokazują, że przepisy w tym zakresie są często bagatelizowane - podkreśla mł. ogn. Mariusz Glapa z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pleszewie.

Nowoczesna technologia to nie wszystko

Blisko 10% pożarów upraw w województwie wielkopolskim w ostatnich czterech latach spowodowane było niewłaściwą eksploatacją maszyn. Niestety - w większości tych przypadków rolnicy tracą nie tylko plony, ale także sprzęt. Tak było m.in. w lipcu ubiegłego roku w Kościelnej Wsi (pow. pleszewski), gdzie strażacy zostali we-

zwani do pożaru, do którego doszło podczas zbioru słomy. Ogień całkowicie strawił nowoczesną prasę. - Maszyny wykorzystywane po kilkanaście godzin konserwacyjnych. Wszystkie części mechaniczne pracujące w ruchu muszą być systematycznie smarowane i sprawdzane, czy są sprawne. To fundamentalna zasada bezpie-



czeństwa. Zatarłe łożyska są bardzo częstą przyczyną pożarów kombajnów czy pras do słomy - podkreśla mł. ogn. Mariusz Glapa.

Jedna iskra, 42.000 zł strat

O tym, jak łatwo może dojść do groźnego pożaru, przekonali się w ubiegłym roku rolnicy z powiatów ostrowskiego i pleszewskiego. W trakcie prac polowych, prawdopodobnie od iskry z ciągnika, zapaliły się dwie przyczepy ze słomą. Żywił szybko przeniósł się na sąsiednie uprawy. - Ogień pojawił się w okolicach miejscowości Grudzielec (pow. ostrowski), jednak silny wiatr sprawił, że wkrótce zapłonęły pola na terenie powiatu pleszewskiego - przypomina mł.

ogn. Mariusz Glapa. W akcji gaśniczej uczestniczyło ponad 60 strażaków. - Pierwsze zastępy próbowały zatrzymać pożar na drodze Bronów - Grudzielec Nowy. Kiedy wydawało się już, że żywioł zostanie opanowany, zmienił się wiatr, którego silne poddmuchy zaczęły kierować ogień w stronę graniczących z polami zabudowań Bronowa. Dowódca akcji musiał

część ponad stuhektarowego pola - podkreśla mł. ogn. Mariusz Glapa.

Najważniejszy kombajn

Najważniejszą maszyną w czasie żniw jest oczywiście

▶ Strefa pożarowa sterty lub stogu z palnymi produktami roślinnymi nie powinna przekraczać powierzchni 1.000 m² lub kubatury 5.000 m³.

▶ Wokół stert i stogów należy wykonać i utrzymać powierzchnię szerokości co najmniej 2 m w odległości 3 m od ich obrysu, pozbawioną materiałów palnych. Produkty roślinne należy składować w sposób uniemożliwiający ich samozapalenie.

▶ Okresowe sprawdzanie temperatury jest wymagane w przypadku składowania produktów niedosuszonych. Ponadto, w kwestii ochrony przeciwpożarowej ważne jest przestrzeganie następujących zakazów dotyczących wypalania: roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin, ściernisk, słomy oraz resztek poźniwnych.

podjąć decyzję o przegrupowaniu sił i rozpoczęciu obrony zagrożonych gospodarstw. Na szczęście wsparty go docierające na miejsce pożaru kolejne wozy gaśnicze i ogień udało się zatrzymać w granicach pól - relacjonuje funkcjonariusz. Spaliło się ok. 30 ha pszenicy, a straty oszacowano na 42.000 zł. - Strażakom udało się uratować budynki i pozostałą



kombajn zbożowy. - To on wymaga szczególnej uwagi. Jest to maszyna złożona, której pewne elementy należą do łatwopalnych. Pracuje w warunkach dużego zapylenia, szczególnie sprzyjającego powstawaniu pożarów, wymaga zatem niezwyklej ostrożności obsługującego i bezwzględnej przestrzegania przepisów przeciwpożarowych - mówi strażak. Powstanie zagrożenia związane jest najczęściej z niewłaściwą konserwacją, naprawą bądź obsługą maszyny. Na co należy zwrócić uwagę?

- Przed rozpoczęciem pracy trzeba sprawdzić stan paliwa w zbiorniku i oleju w skrzyni korbowej silnika, skrzyni biegów i układu hydraulicznego. Braki należy uzupełnić w taki sposób, aby nie pozostać śladów na obudowie i podzespołach maszyny - radzi mł. ogn. Mariusz Glapa. Z powierzchni zewnętrznych podzespołów rolnik powinien usunąć ślady smarów, oleju i paliwa, a silnik oczyścić z pyłu i zanieczyszczeń. - Nie można zapomnieć także o sprawdzeniu stanu instalacji elektrycznej, akumulatorów, złączy i zacisków elektrycznych - tłumaczy strażak. - A na koniec koniecznie ocenić, czy przewody znajdujące się w pobliżu ruchomych części maszyny nie są narażone na uszkodzenie w trakcie jej pracy - dodaje.

A jednak liczy się wielkość...

- Mała gaśnica wystarczy jedynie dla formalności - mówi mł. ogn. Mariusz Glapa. Odpowiednie zabezpieczenie kombajnu powinno wyglądać inaczej. Jak? - Co najmniej dwie gaśnice proszkowe GP-6 zawierające po 6 kg środka

gaśniczego służącego do gaszenia pożarów grupy A, B, C. Ponadto do gaszenia materiałów w miejscu omlotu np. słomy na polu czy plew należy mieć pod ręką gaśnicę wodno-pianową GWP-6 (lub większą GWP-9, GWP-12). Gaśnica plynowa, z uwagi na zawartość wody ma za zadanie zmniejszenie temperatury palącej się substancji oraz naniesienie piany, co ogranicza dostęp tlenu do palącej się substancji. Z kolei gaśnica proszkowa nadaje się do stłumienia zarzewia pożaru - tłumaczy strażak. Podręczny sprzęt gaśniczy należy uzupełnić łopatą do ewentualnego przysypania ziemią płonącej słomy. Ważna jest także lokalizacja sprzętu. - Powinno umożliwiać jak najszybszy dostęp do niego, dlatego w kabine kombajnu najlepiej mieć gaśnicę proszkową. Dobrze jest jednak taką samą zamocować przy komorze silnika. Z uwagi na to, że silnik stanowi źródło wysokiej temperatury oraz

Czas na papierosa?

Niestety do żniwnych pożarów dochodzi także w wyniku zwykłej głupoty. Dlaczego? - Szczególniej rozważaj w tym okresie wymaga używania ognia otwartego. Ewentualne palenie tytoniu jest dozwolone jedynie w miejscach pozbawionych materiałów palnych, oddalonych od miejsca wykonywania prac żniwnych i występowania palnych płodów rolnych, co najmniej 10 metrów - mówi mł. ogn. Mariusz Glapa z KP PSP w Pleszewie. - Natomiast całkowicie zabronione jest palenie tytoniu przy obsłudze sprzętu, maszyn i pojazdów podczas zbioru palnych płodów rolnych oraz ich transporcie - dodaje. Szczególną ostrożność należy zachować także podczas napraw maszyn z użyciem spawarek czy palników. - Takie miejsce należy dozorować przez kolejnych kilka godzin po zakończeniu prac - zaleca funkcjonariusz.

Żniwny pożar może powstać także z zupełnie innej przyczyny. W lipcu ubiegłego roku ogień pojawił się na polu ze zbożem w Koźmińcu (pow. pleszewski). - Gdy strażacy do-

tarli na miejsce, okazało się, że kilka metrów dalej płonie samochód osobowy - wyjaśnia mł. ogn. Mariusz Glapa. Nierozsądna kobieta wcześniej wjechała autem na ściernisko, na szczęście, gdy pojawił się ogień, zdolała szybko opuścić pojazd.

Uwaga na najmłodszych

Czas żniw to nie tylko zwiększone zagrożenie pożarami. - Musimy wspomnieć również o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży. Notoryczny brak rąk do prac polowych często jest przyczyną także wykorzystywania najmłodszych - mówi mł. ogn. Mariusz Glapa. - Niejednokrotnie podczas tych dni wypełnionych ciężką pracą widzimy dzieci prowadzące ciągnik albo stojące na zaczepach do montowania maszyn i przyczep rolniczych. Nie bądźmy wobec takich obrazów obojętni! Należy reagować z całą stanowczością, powiadamiając o tym fakcie ich opiekunów. Jeśli jednak nie spotkacie się ze zrozumiem dorosłych, powiadomcie o zaistniałej sytuacji policję - apeluje funkcjonariusz.

— R E K L A M A —

OKNA PCV INWENTARSKIE

OKNA DO: stajni, chlewni, obór, piwnic, garaży, hal, magazynów

PROFESJONALNY MONTAŻ!

Na terenie woj. wlkp. transport gratis!

PRODUCENT!

tel. 515 241 917

www.oknapcvwielkopolska.pl

Ubojnia Gola

UBOJNIA BYDŁA W GOLI

OFERUJEMY SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

PROWADZIMY UBÓJ Z KONIECZNOŚCI NA TERENIE GOSPODARSTWA

tel. do biura: 65 572 50 07
tel. 601 066 439, tel. 605 992 812

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

sorpac sp. j.
ul. Golska 56, 63-233 Jaraczewo
tel. +48 62 307 09 50
biuro@sorpac.pl | www.sorpac.pl

PRODUCENT MASZYN DO WARZYW I OWOCÓW

wagi kombinacyjne / wagoworkownice
szczotkarki / raszłownice / stoły selekcyjne

zapraszamy na targi **OPOLAGRA 2015**
STOJKO 064

Pastwisko dla krów mlecznych

Kiedyś podstawową paszą dla krów była ruń łąkowa. Obecnie w województwach - opolskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim pastwiska stanowią 1,1-1,8% gruntów. Jak dowodzą badania, istnieje wielopłaszczyznowe uzasadnienie dla przywrócenia należnej roli pastwiskom w żywieniu bydła mlecznego.



Stado bydła mlecznego Brzezina (powiat brzeski) Grupa "Pieprzyk"

NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ:

Ważną sprawą jest droga, którą krowy idą na pastwisko dwa razy dziennie, w wyniku czego jest ona rozdeptywana. Złe utrzymanie może spowodować obrażenia kończyn i kalectwo. Czas wypasu powinien wynosić 8-12 godzin, ze względu na to, aby krowa mleczna mogła pobrać wystarczającą ilość paszy.

Wypasanie krów na pastwisku z porostem zbyt młodym, który nie osiągnął jeszcze tzw. „dojrzałości pastwiskowej” może przysporzyć więcej kłopotów niż korzyści, ponieważ zielonka taka zawiera mało suchej masy, włókna surowego i energii, zaś zbyt dużo białka łatwo rozpuszczalnego i związków azotowych niebiałkowych, m. in. azotanów, które są trujące dla krów.

W celu pokrycia deficytu energii można podawać krowom niskobiałkowe pasze treściwe w postaci sruć zbożowych. Porostem pastwiskowym charakteryzującym się wysoką wartością pokarmową można w pełni pokryć potrzeby pokarmowe krowy produkującej nie więcej niż 18 kg mleka dziennie. Przy wyższej wydajności krowy trzeba dokarmić innymi paszami.

fol. Ksenia Pięta

TEKST ■ Ksenia Pięta

Podstawą żywienia krów jest pasza objętościowa. Zbilansowanie odpowiedniej dawki, która zaspokoi potrzeby bytowe (związane z podstawowymi funkcjami życiowymi krowy) i produkcyjne (niezbędne do wyprodukowania przez krowę 1 kg mleka o określonej zawartości tłuszczu) nie jest łatwe. - Nie można dzisiejszego HF-a żywić słomą, sianem lub burakami, dlatego że nie jest to bydło przygotowane do tych pasz. Ono jest przygotowane do żywienia kukurydzą. Zauważamy, że pastwisko przestało być paszą podstawową, krowa na zielonej trawie to widok z przeszłości - niestety. Mówię „niestety”, bo HF nie może być żywiony na pastwisku. Takie żywienie jest za mało energetyczne. Jakość naszych runi nie jest taka, jak w krajach północno-zachodniej Europy czy Holandii, abyśmy mogli właśnie tak z sukcesem żywić krowy - tłumaczył, podczas konferencji w Lublinie, prof. dr hab. inż. Zygmunt Kowalski, kierownik Katedry Żywienia i Dietetyki Zwierząt na Uniwersytecie Przyrodniczym

w Krakowie. - Uważam, że krowy powinny być karmione dokładnie tak samo zimą, jak w okresie letnim - twierdzi Andrzej Musiałowski, główny specjalista do spraw produkcji zwierzęcej Rolniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Dłol. - Specyficzny proces trawienny oparty na drobnoustrojach jest wrażliwy na zmiany. Każda nowa pasza wprowadzona do dawki żywieniowej powoduje konieczność produkcji przez organizm nowych kultur mikroorganizmów. W naszym gospodarstwie nie są stosowane zielonki, krowy cały rok dostają kisonki jako główną paszę objętościową.

Jednakże alkierzowo-pastwiskowy system utrzymania krów mlecznych nabiera coraz większego znaczenia ze względów ekonomicznych oraz poprawy parametrów produkcyjnych i stanu zdrowia zwierząt. Korzyści z tego rozwiązania możliwe są tylko w przypadku ras przystosowanych do wypasu, czyli Jersey, Montbeliarde, Norweskiej Rasy Czerwonej, Rasy Normandzkiej czy Czerwonobiałej. Typowe bydło HF nie

jest odpowiednie do żywienia pastwiskowego, w odróżnieniu do krzyżówek z wyżej wymienionymi rasami. Żywienie krów mlecznych w systemie pastwiskowym stosowane jest w gospodarstwach o średniej wydajności. W naszych warunkach maksymalna produktywność, jaką można uzyskać przy zastosowaniu tego systemu, to 6 tysięcy kilogramów mleka. - Zielonka o właściwym składzie botanicznym (70-80% traw pastewnych, 15-20% motylkowatych i 5-10% ziół) pobierana przez krowy

w stadium dojrzałości pastwiskowej (w rotacyjnych systemach wypasu ruń o wysokości 17-25 cm, plon 7-9 t/ha) zapewnia produkcję około 15, a niekiedy 20 l mleka dziennie od krowy bez dodatku paszy treściwej - mówi prof. dr hab. Piotr Goliński z Katedry Łąkarstwa i Krajobrazu Przyrodniczego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Podstawowym czynnikiem ograniczającym wydajność mleka w żywieniu pastwiskowym jest mała zawartość energii. A krowy, które są w ciągłym ruchu na pastwisku,

Dodatek paszy treściwej na wydajność krów mlecznych na pastwisku

Kg mleka na krowę dziennie	Kg paszy treściwej na krowę dziennie					
	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik
12				0,5	0,9	1,7
14			0,8	1,4	1,8	2,7
16		0,8	1,7	2,3	2,8	3,6
18	0,9	1,8	2,7	3,2	3,7	4,5
20	1,8	2,7	3,6	4,2	4,6	5,4
22	2,7	3,6	4,5	5,1	5,5	(6,6)
24	3,7	4,5	5,4	6,0	(6,4)	(7,7)
26	4,6	5,4	(6,3)	(6,9)	(7,3)	
28	5,5	(6,3)				
30	(6,5)					

Źródło: Zdzisław Puder, MODR

mają na nią większe zapotrzebowanie. Dlatego też hodowcy posiadający krowy mleczne o wysokim potencjale genetycznym produkcji mleka nie stosują żywienia pastwiskowego.

Na użytkach zielonych występuje wiele ziół pobudzających gruczoły mleczne krow do pracy, a także korzystnie wpływających na poprawę smakowości mleka. Krowy utrzymywane w przyjaznych im warunkach środowiskowych mają większą wydajność, są zdrowsze i dłużej żyją. Właściwy system utrzymania bydła powinien gwarantować zaspokojenie podstawowych potrzeb behawioralnych i fizjologicznych, bo w przeciwnym wypadku może powodować różnego rodzaju choroby i obrażenia zwierząt, a co za tym idzie zmniejszyć produktywność.

Przebywanie krów na pastwisku minimalizuje ryzyko wystąpienia takich chorób, jak: mastitis, zapalenie macicy, infekcja *Salmonella enterica*, zatrzymanie łożyska czy ketoza. „Choroby wymion krów mlecznych stanowią jeden z najczęstszych i najkosztowniejszych problemów

zdrowotnych, powodujących straty w ilości i jakości mleka, ponoszenie kosztów leczenia oraz konieczność brakowania zwierząt. Najczęstszym powodem występowania mastitis są warunki środowiskowe, niewłaściwe warunki doju, drobnoustroje chorobotwórcze oraz brak odporności zwierząt. Przebywanie krów mlecznych na pastwisku korzystnie wpływa na ograniczenie zachorowalności krów na mastitis. Badania Washburna i innych wykazały, że wśród krów nie mających dostępu do pastwiska było 1,8 razy więcej przypadków zachorowania na mastitis i 8 razy większe prawdopodobieństwo brakowania krów z tego powodu w porównaniu do zwierząt korzystających z pastwiska” - tłumaczy Iwona Radkowska z Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie w artykule „Wpływ pastwiskowego systemu utrzymania na dobrostan krów mlecznych”. Jak zapewnia profesor Goliński, wypas na łące gwarantuje ruch na świeżym powietrzu, co korzystnie wpływa na zdrowie i kondycję. Brakowanie krów z powodu jałowości zmniejsza

się o 20% w stosunku do utrzymania alkierzowego. Zauważyć można także mniejszy wskaźnik upadków oraz ubojów z konieczności.

Bydło nie przeszkadza narażeniu na niekorzystne warunki atmosferyczne, pasożyty, owad, ale niedopuszczalna jest złe zaplanowana wielkość pastwiska, która spowoduje zbyt małą dostępność i niską jakość runi pastwiskowej. Należy pamiętać, że nawet krótkotrwałe okresy pozabawienia zwierząt paszy mogą powodować głód, a w konsekwencji obniżenie masy ciała i produktywności.

Nie zawsze jednak żywienie zwierząt runią łąkową zagwarantuje ich dobrą zdrowotność. Problemy mogą wystąpić w czasie wypasu na początku sezonu. Nagła zmiana paszy i obniżona adaptacja flory bakteryjnej przewodu pokarmowego mogą prowadzić do biegunki. Może ona wystąpić w pierwszych 2-3 tygodniach trwania sezonu pastwiskowego. - Aby jej zapobiec, należy podać zwierzętom, przed wypuszczeniem na pastwisko, zielonkę oraz w pierwszych dniach wypasu

— R E K L A M A —

DEKAMIX® STALLHYGIENE

Higiena i ochrona zdrowia zwierząt

Zalety stosowania DEKAMIX® :

- wymiona pozostają suche i czyste, zapobiegając rozwojowi Mastitis
- zmniejsza stężenie amoniaku
- osusza powierzchnie dezynfekowane
- skutecznie zwalcza bakterie, wirusy i grzyby
- jednorodna i płynna gnojówka
- nietoksyczny dla ludzi i zwierząt
- może być stosowany w obecności zwierząt
- zmniejszone nakłady na pielęgnację

KSM Kalk® KSM Kalk alkalisch®
materac wapniowo słomiany

Zalety stosowania KSM Kalk® lub KSM Kalk alkalisch® :

- KSM wchłania wodę, zapewniając suche i czyste boksy legowiskowe
- zmniejsza stężenie amoniaku
- ze względu na to, że boksy pozostają suche i czyste, ogranicza się czas pracy, jak i zapotrzebowanie na zużycie słomy
- wymiona pozostają suche i czyste, zapobiegając rozwojowi Mastitis
- KSM zwiększa pH, hamując rozwój szkodliwych bakterii, wirusów i grzybów
- czyste, suche krowy i wymiona
- poprawia gnojówkę w zakresie płynności i tolerancji roślin
- KSM jest obojętny dla skóry, nietoksyczny dla ludzi i zwierząt
- ma korzystny wpływ na urządzenia biogazowe

DuKa Polska Sp. z o.o. • Tel.: 731 616 858 • Fax: 75 734 89 63 • www.duka-polska.pl • biuro@duka-polska.pl

dokarmiać je paszami suchymi (siano, słoma). Kolejnym zagrożeniem jest możliwość wystąpienia tężyczki pastwiskowej - doradza Piotr Goliński. - Organizm krowy broniąc się przed zatruciem amoniakiem uruchamia pewne mechanizmy obronne, przede wszystkim zwiększa syntezę mocznika z nadmiaru powstającego amoniaku, którego koncentracja w mleku przekracza dopuszczalną granicę, tj. 250 mg/litr. W takiej sytuacji zmniejsza się zawartość białka w mleku i rozpoczynają się kłopoty z rozrodem - wyjaśnia Zdzisław Puder. Ważne, aby być rozeznającym w zakresie ilości zjadanej zielonki pastwiskowej, jej składzie chemicznym, ze szczególnym uwzględnieniem poziomu białka, włókna oraz koncentracji energii.

Podstawową zaletą zielonki, produkowanej w uprawie polowej lub na użytkach zielonych, jest jej cena. Można powiedzieć, że to najtańsza, dostępna na rynku, pasza. „Z szacunków ekonomicznych wynika, że jeśli przyjmujemy koszt żywienia zielonką za 100%, to koszt żywienia krów kiszonkami stanowi 130-150%, sianem - 180% zaś paszą treściwą

350-500%. Jeśli będziemy prowadzić racjonalną gospodarkę na pastwisku, wówczas można uzyskać ok. 15 tys. kg mleka z 1 ha przy obsadzie 6 DJP/ha” - pisze w swoim artykule Zdzisław Puder z MODR, oddział w Ostrołęce.

Bywa tak, że rolnicy traktują pastwisko jako użytek wieletoletni, nie wymagający żadnej interwencji. Jest to błąd, ponieważ z biegiem czasu z porostu „wypadają” najwartościowsze trawy i rośliny motylkowate, a ich miejsce zajmują chwasty lub rośliny o niskiej wartości pokarmowej. - Z tych względów porost na użytkach zielonych powinien być odnawiany co 3-4 lata po zaoraniu i zasianiu nowej mieszanki pastwiskowej. Wówczas będziemy mieli porost charakteryzujący się wysoką wartością pokarmową - tłumaczy Zdzisław Puder. Ponadto, niektóre gatunki roślin występujące na pastwisku mogą prowadzić do podostrej kwasicy żwacza. Pastwisko musi więc być prawidłowo pielęgnowane oraz posiadać odpowiednią infrastrukturę, aby mieć wysoką wartość pokarmową i odżywcza. ■

Sprostowanie do artykułu „Izby rolnicze muszą zacząć działać”

Twierdzenie, że przez ostatnie 4 lata w budżecie izby znalazło się 20.311.080 zł, jest wysoce błędne i zniekształcające obraz budżetu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Nie można kwot przychodów z poszczególnych lat sumować ze sobą i traktować ich łącznie. Budżet Wielkopolskiej Izby Rolniczej jest uchwalany i realizowany rocznie i dotyczy roku kalendarzowego. A kwota niewykorzystana w danym roku, zasilą przychody roku następnego i stanowią część składową, a nie jest w żaden sposób odrębnie kumulowana. Pieniądze, jakie wpływają do budżetu, w głównej mierze przeznaczone są na realizację zadań ustawowych i statutowych. Natomiast wydatki - przeznaczone są m.in. na szkolenia, pikniki związane z promocją produktów rolnych - to środki przeznaczone na realizację zadań zleconych i powierzonych. I te wyniosły w roku 2013 - 374.867,50 zł. Natomiast kwota 3.025.866 zł to łączne wydatki całego budżetu, z czego wydatki na realizację zadań ustawowych i statutowych wyniosły - 2.650.999,17 zł.

Jeżeli chodzi o zatrudnianie pracowników, to wszystkie koszty z tym związane, czyli wynagrodzenia osobowe, wynagrodzenia bezosobowe, narzuty pracodawcy, koszty opieki zdrowotnej, koszty podróży służbowych i koszty szkoleń pracowników wynoszą łącznie w ciągu roku około 1,4 mln zł.

Poza tym kwestia wpływów z podatku rolnego jest inaczej interpretowana po niedawnych zmianach.

Biuro WIR, Poznań

— REKLAMA —



Świnia z KONRADĄ
ze mucha nie siada!!!



KONRAD
www.phkonrad.com.pl

tel. 664 942 009 tel. 664 942 019
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

OKNA NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ

INWENTARSKIE DO OBÓR I CHLEWNI od producenta



OKNO 120x90 190 zł!

tel. 44 616-87-57,
kom. 604-096-414
www.amati.com.pl

UWAGA KONKURSI!
Zamów okna inwentarskie,
wygraj skuter!



HOG SLAT
Wyposażenie ferm trzody chlewnej i drobiu

Już otwarte!
Zapraszamy do sklepu w Lesznie

Oferujemy części zamienne do następujących systemów urządzeń:

- Paszociągi spiralne i łańcuchowe
- Automaty paszowe
- Paszociągi dla drobiu
- Systemy pojenia dla trzody i drobiu
- Wentylatory szczytowe i kominowe
- Nagrzewnice gazowe i olejowe
- Dozowniki Dozatron oraz części zamienne
- Serwis urządzeń oraz dozowników





Posiadamy części zamienne do urządzeń wielu producentów, np.: SKOV, Ermaf, Lubing.
Zadzwoń i zapytaj o szczegóły!

Sklep firmowy w Lesznie:
Hog Slat
Gronówko 31, 64-111 Lipno
tel: 65 527 16 71





INTERpork
DANISH QUALITY

DUŃSKA JAKOŚĆ, DUŃSKI WARCHLAK, DUŃSKA JAŁÓWKA
Współpraca oparta na zaufaniu, pomiędzy Duńskim a Polskim hodowcą. Rezultatem tego porozumienia jest zadowolenie z osiąganych wyników, które przekłada się na opłacalną produkcję zarówno na duńskim, jak i polskim rynku. Współpracujemy na zasadach długoterminowych kontraktów po to aby polski producent mógł zawsze korzystać z tego samego materiału hodowlanego. Dołączając do grona naszych zadowolonych klientów każdy hodowca jest pewny, że nasze zwierzęta sprostać jego oczekiwaniom a nawet je przerosną. WARCHLAKI: Dysponujemy każdym statusem zdrowotnym oraz każdą ilością jaką żyje sobie Polski Hodowca. JAŁÓWKI: Sprawdzone fermy, wybitne mleczności, HF, Czerwona Duńska, krzyżówki międzyrasowe. Zapraszamy do współpracy.

KONTAKT Michał Musiał
+48 664 442 776 mm@interpork.pl

Interpork Poland Sp. z o.o. Interpork Trading ApS
Rynek 7, 50-106 Wrocław Birkevej 56, 9600 Aars




Wentylatory/Mieszacze powietrza

Zapewnij krowom optymalny klimat w upalne dni

- ZAPOBIEGAJĄ SPADKOM PRODUKCJI MLEKA LATEM
- ZWIĘKSZAJĄ POBÓR PASZY W UPALNE DNI
- ZAPEWNIAJĄ RUCH ŚWIEŻEGO POWIETRZA
- STABILIZUJĄ MIKROKLIMAT W OBORZE
- NISKIE ZUŻYCIE ENERGII
- ODPORNE NA TRUDNE WARUNKI PANUJĄCE W OBORZE

AGRO INSTAL
63-840 Krobia ul. Jutrzejowska 28A tel. 65/571-12-84 kom. 602-806-421
www.agroinstal.com.pl agroinstal@vp.pl www.sklep.agroinstal.com.pl

www.bis.poznan.pl, magdabis@poczta.onet.pl

Przedsiębiorstwo BIS Poznań,
Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia

SKUP JAŁOWIC CIELNYCH

TEL./ FAX 65 573 86 31

Oferujemy jałowice hodowlane cielne rasy HF i Simental z importu








WIELKA PROMOCJA

Przy zakupie 5 szt. (hf i krzyż.) + 2 szt. GRATIS!

Przy zakupie 10 szt. (hf i krzyż.) + 5 szt. GRATIS!

BM Zakłady Mięsne BM Kobylin

Ilość sztuk ograniczona.
Tel. 691 474 202



















Włoski sędzia główny Massimo Capra i Roman Januszewski oceniają bydło mleczne

Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych

TEKST I ZDJĘCIA ■ Ksenia Pięta

Trzy dni trwała impreza w Poznaniu, podczas której zostało wyłonionych kilkadziesiąt czempionów takich gatunków zwierząt hodowlanych, jak: bydło mleczne, bydło mięsne, trzoda chlewna, konie, owce, kozy, króliki, drób czy szynszyle.

Największą popularnością wśród publiczności cieszyła się klasyfikacja bydła mlecznego oraz koni. Pozostałe były może mniej oblegane, ale niemniej ekscytujące. Duże wrażenie robiło ocenianie królików na specjalnych stołach, a także szynszyli - tu juror robił ścieżki na sierści zwierzęcia, specjalnie do tego celu zaplecioną długą brodą, a następnie sprawdzał, czy się utrzymują.

Na ringach pokazowych można było spotkać wielu hodowców, ale także ogromną rzeszę dzieci i młodzieży szkolnej, która z zainteresowaniem śledziła konkursy. Zwierzęta były oceniane przez profesjonalnych selekcjonerów, a szczególnie komentarze dotyczące wad i zalet każdej ze sztuk

pozwalają widzowi, nawet niezwiązanemu z zootechniką, na zrozumienie podstaw oceny i poznanie charakterystyki ras poszczególnych gatunków. Zwierzęta są świetnie przygotowane do wystawy. Są zadbane i spokojne. Kierując podziękowania i wyrazy szacunku w stronę hodowców - podsumował konkurs oceny bydła mlecznego Massimo Capra, włoski sędzia główny.

Podczas wystawy wręczono Puchar Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ośrodkowi Hodowli Zarodowej „Głogówek” Sp. z o.o., Puchar Dyrektora Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt dla najpiękniejszej pierwiastki PHF odmiany RW oraz Puchar Prezesa PZHiPTCh „POLSUS” dla superczempiona XXVII KWZH. Jak poinformowało MTP: „Na XXVII Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych zwiększyła się liczba zwierząt. W nocy, z piątku na sobotę, na świat przyszła owieczka rasy „Ile de France”. Szczęśliwym właścicielem młodej owieczki jest Mariusz Potoczak z miejscowości Przełek z województwa opolskiego.” ■



Ocena szynszyli



Pomiar długości uszu królika

BYDŁO MLECZNE:

▶ JAŁOWICE RASY HOLSZTYNO-FRYZYJSKIEJ:

odmiana HO w wieku 14 - 15 miesięcy - POGODA 17, o. Braxton - SUPERCZEMPION (OHZ Osiećciny)
odmiana RW w wieku 10 - 11 miesięcy - Dalmatyka, o. Altameteor (OHZ Garzyn)
odmiana HO w wieku 12 - 13 miesięcy - Celta 36, o. Sid (OHZ Dębówka)
odmiana HO w wieku 16 - 18 miesięcy - Sandra 28, o. Mascales (OHZ Osiećciny)
odmiana HO w wieku 19 - 21 miesięcy - Saga 32, o. Zelgadis (GR Międzychód)
odmiana RW w wieku 19 - 21 miesięcy - Bulwa, o. Paxton Red (OHZ Głogówek)
odmiana HO w wieku 22 - 24 miesięcy - Diomena, o. Altadetroit (SK w Dobrzyniewie)
odmiana RW w wieku 22 - 24 miesięcy - Gonda, o. Paxton Red (OHZ Głogówek)

▶ KROWY PHF ODMIANA HO:

Pierwiastka - Stella 102, o. Windbrook (OHZ Dębówka)
II laktacja - Maggie, o. Altaross - SUPERCZEMPION (PR-H Gałopol)
III i dalsza laktacja - Addison, o. Altaross (OHZ Garzyn)

▶ KROWY PHF ODMIANA RW:

Pierwiastka - Wołga, o. Ideal (OHZ Głogówek)
II i dalsza laktacja - Sonntag, o. Ditmar (OHZ Głogówek)

▶ RASA POLSKA CZERWONA:

Wera, o. Valedo (Wojciech i Ewa Łukasz)

▶ RASA JERSEY:

Mimozza 74, o. Ganges - SUPERCZEMPION (SK Michałów)

▶ RASA SIMENTALSKA:

Cindy, o. Romario (SK Pępowo)

BYDŁO MIĘSNE:

▶ RASA LIMOUSINE:

buhaj > 24 m-cy - Salko (Długie Stare Sp. z o.o.)
buhaj > 24 m-cy - Nylon (Agro Provimi Sp. z o.o.)
jałowica 18 m-cy - Ida V (Agro Provimi Sp. z o.o.)
jałowica > 18 m-cy - Idee 3 (Agro Provimi Sp. z o.o.)

▶ RASA BLONDE D'AQUITAINE:

buhaj do 24 m-cy - Szkło (RSP Chrustowo)
buhaj > 24 m-cy - Pettit (RSP Chrustowo)

▶ RASA CHAROLAISE:

buhaj > 24 m-cy - Obrus (Jerzy Magowski)
krowa - Bataille 2 (Benedykt Bochyński)
jałowica < 18 m-cy - Xela (Jerzy Magowski)
jałowica > 18 m-cy - Mersi (Jerzy Magowski)

▶ RASA HEREFORD:

buhaj > 24 m-cy - Sordel (Maciej Wasilewski)
krowa - Viktoria (Maciej Wasilewski)
jałowica < 18 m-cy - Gilena (Maciej Wasilewski)

KONIE:

▶ RASA WIELKOPOLSKA:

Gold Quarterback, o. Quarterback (SK Dębno S.J. Adam Lachera)

▶ RASA MAŁOPOLSKA:

Milvia, o. Wiwat (Stadnina Koni Prudnik Sp. z o.o.)
Rasa Polski Koń Szlachetny Półkrwi
Naomi C, o. Corrado Boy (Izabela i Marcin Ćwilk)

▶ RASA ŚLĄSKA:

Wenecja, o. Ametyst (Henryk Paczkowski)

▶ RASY ZIMNOKRWISTE:

Bowen, o. Betowen (Stadnina Koni Nowe Jankowice Sp. z o.o.)

▶ RASA HUCULSKA:

Judym, o. Len (Kombinat Rolny Kietrz Sp. z o.o. SKH Gładyszów)

▶ RASA KONIK POLSKI:

Nolena, o. Mozyr (Stadnina Koni Dobrzyniewo Sp. z o.o.)

▶ KUCE I MAŁE KONIE:

Zefir, o. Wolling's Dante (Klaudia Wilczyńska)

TRZODA CHLEWNA:

▶ RASA WIELKA BIAŁA POLSKA:

knurek 20199-0879/14 (Ewa i Janusz Linka)

loszka 22727-0882/14 (Kazimierz Zelma)

▶ RASA POLSKA BIAŁA ZWIŚŁOUCHA:

knurek 18352-0549/14 (Karol Kropijec)

loszka 18352-0544/14 (Karol Kropijec)

▶ RASA DUROC:

knurek 06493-0868/14 (Marek Gręziłkowski)

▶ RASA PIETRAIN:

knurek 22752-0992/14 (Kazimierz Tokarski)

▶ LINIA 990:

knurek 26373-8819/14 (ZD IŻ PIB Pawłowice)

▶ MIESZANIEC:

knurek 26612-0188/14 (Leszek Prałat)

loszka 20043-0264/14 (A. T. Sołtyzewscy)



Superczmpionka PR-H Gałopol



Prezentacja bydła mięsnego



Ocena koni w ruchu



Prezentacja świń WBP

Zbadaj swoją paszę

Odpowiednie zbilansowanie dawki pokarmowej jest jednym z najważniejszych parametrów wysokiej produkcji i opłacalności chowu zwierząt. Na rentowność żywienia w największym stopniu wpływa zastosowanie komponentów pochodzących z uprawy hodowcy. Warto więc poznać ich wartość pokarmową, aby optymalnie dobrać składniki mieszanki na stół paszowy.

TEKST ■ Ksenia Pięta



Robert Konieczny podczas badania wartości pokarmowej kiszonki z kukurydzy

Każdy hodowca, który chce skarmiać zwierzęta swoimi paszami, oprócz skorzystania z doradztwa specjalisty do spraw żywienia, powinien poznać skład surowców, z których ułożona zostanie dawka. Samo badanie nie jest skomplikowanym procesem, ale urządzenie, które dokonuje pomiaru wartości pokarmowej jest drogie - kosztuje około 350

tysięcy złotych, drugie tyle kalibracja dla odpowiednich komponentów. Dlatego też najlepiej jest zwrócić się do laboratorium, które świadczy usługi w tym zakresie. - Badanie próbek wykonujemy przy pomocy analizatora InfraXact™. Ten aparat może być wykorzystywany także do badania mięsa i innych produktów, kwestia odpowiedniej kalibracji. Samo urządzenie musi być „obciążone” pracą, ponieważ jest drogie. Aparat

jednak nie zadziała bez odpowiednio wyszkolonej obsługi. Koszt jednego badania to 35 zł netto dla obór pod oceną i 50 zł dla pozostałych. W laboratorium referencyjnym koszt takiego badania wynosi 300-400 zł, a wynik jest dostępny po 3 tygodniach, a nie, jak u nas, od ręki - tłumaczy Roman Kręciołek, kierownik laboratorium Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka w Kobiernie (powiat krotoszyński).

Pasze przeznaczone do badania powinny być jednorodne i przygotowane w takiej postaci, w jakiej trafiają na stół paszowy. - Często jest tak, że trzeba ją dodatkowo pościąć, aby była jednorodna. Ziaro z bóż rozdrabniamy młynkiem wolnoobrotowym (jest dobry także do mielenia kawy) - opowiada z uśmiechem Robert Konieczny, zastępca kierownika ds. technicznych w laboratorium PFHBiPM. Urządzenie do pomiaru



Próbka paszy dostarczona od rolnika



Ocena organoleptyczna paszy



Ważne jest odpowiednie rozłożenie próbki

parametrów pasz jest niewielkie. Na początku specjalista sprawdza, czy aparat pracuje prawidłowo. Następnie określa organoleptycznie stan próbki - jej zapach, wilgotność, zawartość pleśni, rozdrobienie, barwę. Sam pomiar odbywa się bardzo szybko, bo w okolicach minuty, więcej czasu zabiera przygotowanie odpowiedniej próbki. - Gdy otrzymam próbkę od klienta, staram się ją jeszcze dodatkowo wymieszać. Następnie nakładam jej część do kuwety pomiarowej i przyciskam dekielkiem. Pasza musi całkowicie wypełnić naczynie, aby nie było pustych przestrzeni. Na wyświetlaczu wybieram materiał, który chcę zbadać - w tym momencie jest to kiszonka z kukurydzy, wtedy aparat doбира odpowiednią kalibrację.

Pasza w aparacie zostaje przeskanowana za pomocą światła podczerwonego - tłumaczy Robert Konieczny. Do badania przygotowuje się trzy próbki jednej paszy. Wynik jest ich średnią. Po badaniu wyniki są przesyłane do systemu komputerowego, a następnie do hodowcy.

Laboratorium w Kobiernie współpracuje z Uniwersytetem Przyrodniczym w Krakowie, od którego kupiło próby kalibracyjne do analizatora. Zostały one przygotowane na podstawie badań krajowych pasz. Jedna kosztuje 10 tysięcy złotych. - Mamy wszystkie podstawowe pasze. Ale w np. suszone wysłodki czy żyto, które są już niemożliwe, nie opłaca się inwestować. Możemy natomiast przebadać między

LABORATORIUM W KOBIERNIE PROWADZI BADANIA NASTĘPUJĄCYCH PASZ:

- ▶ **objętościowych:**
 - kiszonka z kukurydzy, trawy, lucerny,
 - kiszonka roślin motylkowych z trawami,
 - kiszony ziarno kukurydzy,
 - siano,
 - TMR na bazie kiszonki z kukurydzy.
- ▶ **nasion i śrut:**
 - nasiona zbóż i kukurydzy (w całości lub śruty), śruta rzepakowa i sojowa, nasiona roślin strączkowych i sonecznika
 - mieszanki ww. nasion i śrut.
- ▶ **Nie wykonuje badań:**
 - kiszonek żyta,
 - GPS,
 - wystodków buraczanych,
 - mieszanek pełnoporcjowych i premiksów,
 - dodatków białkowych i witaminowych,
 - mączek kostnych, rybnych itp.,
 - lizawek,
 - pasz płynnych i półpłynnych.

Oznaczenia podanych parametrów:

- ▶ **Sucha masa** - pasza brutto minus woda.
- ▶ **Popiół surowy** - część nieorganiczna pozostała po spopieleniu paszy.
- ▶ **Białko ogólne** - związki azotowe paszy: białka właściwe np. albuminy, globuliny, kolagen + związki azotowe niebiałkowe np. amidy, sole amonowe, mocznik.
- ▶ **Tłuszcz surowy** - wszystkie substancje ulegające ekstrakcji eterem etylowym z paszy.
- ▶ **Włókno surowe** - węglowodany strukturalne paszy, które nie rozpuszczają się w słabych kwasach i zasadach (celuloza, hemiceluloza, pentozany, lignina, kutyna, suberyna).
- ▶ **NDF** - włókno neutralno-detergentowe: hemiceluloza-strawna + ADF (włókno kwaśno-detergentowe) +ADL (lignina kwaśno-detergentowa - niestrawna).
- ▶ **ADF** - włókno kwaśno-detergentowe częściowo strawne (celuloza - cz. strawna, lignina - niestrawna, białka, cukry, popiół ścian komórkowych).
- ▶ **Skrobia** - roślinny cukier zapasowy.
- ▶ **pH** - kwasowość paszy.

Oznaczenia parametrów dla pasz w systemie INRA:

- ▶ **JPM** - jednostka paszowa produkcji mleka (1700kcal=7,1128MJ).
- ▶ **JPZ** - jednostka paszowa produkcji żywca (1820kcal=7,615MJ).
- ▶ **BTJN** - suma białka paszy nie ulegającego rozkładowi w żwacu i białka mikroorganizmów trawionego w jelicie cienkim obliczonego na podstawie dostępnego azotu w żwacu.
- ▶ **BTJE** - suma białka paszy nie ulegającego rozkładowi w żwacu i białka mikroorganizmów trawionego w jelicie cienkim, obliczonego na podstawie dostępnej energii w żwacu.
- ▶ **BTJP** - białko właściwe paszy, rzeczywiście trawione w jelicie cienkim.
- ▶ **JWO** - jednostka wypełnieniowa paszy objętościowej dla owiec.
- ▶ **JWK** - jednostka wypełnieniowa paszy objętościowej dla krów mlecznych.
- ▶ **JWB** - jednostka wypełnieniowa paszy objętościowej dla rosnącego bydła.
- ▶ **sMO** - strawność masy organicznej paszy.

Parametry dobrej kiszonki - zawartość % (g/100g) w suchej masie paszy:

Parametr	Jednostka	Kiszonka z kukurydzy	Kiszonka z lucerny*	Kiszonka z traw*	Kiszonka motylkowych z trawami**	Sianokiszonka**	TMR na bazie kiszonki z kukurydzy**	Kiszony ziarno kukurydzy**
Sucha masa	%	33-35	silos: 35-45 baloty: 40-55	silos: 30-45 baloty: 40-55	silos: 30-35 baloty: 35-50	85	40-50	60-70
Popiół surowy	%	poniżej 5	poniżej 11	poniżej 7	poniżej 8	poniżej 8	poniżej 8	poniżej 3
Białko ogólne	%	8-12	18-22	powyżej 15	powyżej 17	powyżej 12	16-18	powyżej 8
Włókno surowe	%	17-20	29-35	23-27	poniżej 28	poniżej 31	poniżej 25	2,8
NDF	%	36-41	40-45	40-44	max.41	max.41	26-30	10
ADF	%	16-22	31-35	29-31	max.30	max.33	18-20	3,5
Skrobia	%	34-45	--	--	--	--	27-35	powyżej 60
Kwasowość paszy	pH	ok. 4,2	ok. 4,6	ok. 4,4	ok. 4,6	--	--	ok. 4,2

Opracowanie: PFHBiPM na podstawie analiz pasz zebranych w latach 2011-2013.

*Materiał kiszonkarski poduszony ** Dane według literatury

innymi kiszonkę z kukurydzy, traw, traw z motylkowymi czy TMR i inne - mówi kierownik laboratorium. Należy pamiętać, że pasza nie może zawierać żadnych dodatków mineralnych, ponieważ te zaburzają odczyty. - *Badamy wyłącznie próbki pochodzenia gospodarskiego. Czasami zdarzają się rolnicy, którzy chcą sprawdzić wartość paszy konkretnego producenta, ale jest ona już zbilansowana z do-*

datkami mineralnymi i witaminowymi. Taka osoba musi się udać do laboratorium referencyjnego, my jesteśmy od tego, aby doradzić hodowcy, jak zbilansować dawkę dla zwierząt na podstawie pasz pochodzących z jego gospodarstwa, żeby było tanio i racjonalnie - tłumaczy Roman Kręciołek. - Firmy paszowe badają u nas komponenty pasz, z których są potem tworzone zbilansowane mieszanki - dodaje. ■

► POBIERANIE PRÓBEK:

Aby poprawnie wykonać badanie, próbki winny mieć odpowiednią objętość:

- kiszonki ok. 1,0 kg,
- zboża i śruty ok. 0,5 kg.

Pobraną próbkę należy zapakować do woreczka foliowego i starannie odpowietrzyć. Dodatkowo woreczek z próbką zrolować i ścisnąć okrężnie taśmą samoklejącą w celu uniknięcia napowietrzenia.

Jeżeli temperatura powietrza jest wysoka, wskazane jest zamrożenie próbki lub schłodzenie do temperatury 1 - 4°C. Do próbek muszą być dołączane etykiety próbek lub protokoły pobrania zgodnie z Polską normą.

► TRANSPORT PRÓBEK:

Próbki winny być jak najszybciej od pobrania dostarczone do laboratorium, tj. w ciągu 24 - 36 godzin od pobrania lub od zakończenia mrożenia. Próbki należy przesyłać w opakowaniach o własnościach termoizolacyjnych, tj. termotorbach lub pudełkach styropianowych. Powinny być dodatkowo zabezpieczone wkładami lodowymi. Nie należy stosować otwartych woreczków foliowych używanych do zamrażania kostek lodu. Pudełka styropianowe i wkłady lodowe można otrzymać z laboratorium.

REKLAMA

POSTAW NA OCENĘ

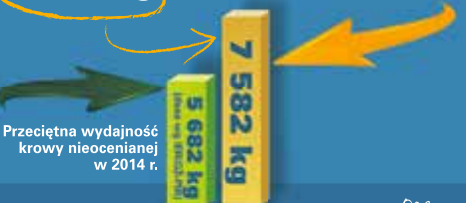
Zyskaj

- pakiet niezbędnych informacji do profesjonalnego i świadomego zarządzania stadem
- możliwość poprawy wydajności i jakości mleka
- pakiet informacji na temat stanu zdrowia krów
- profesjonalne doradztwo z zakresu hodowli
- dokumentacja hodowlana
- poprawa opłacalności produkcji oraz większy zysk ekonomiczny
- możliwość korzystania z rzetelnego i profesjonalnego doradztwa żywieniowego

TWÓJ ZYSK

RÓŻNICA
1 900 kg

Przeciętna wydajność
krowy ocenianej
w 2014 r.



Przeciętna wydajność
krowy nieocenianej
w 2014 r.

PFHBPM
Polska Federacja Hodowców Dytła i Producentów Mleka
ul. Żurawia 22, 00-515 Warszawa
tel. 22 502 33 43 / fax 22 502 33 44
pfbh@pfbh.pl | www.pfbh.pl



REKLAMA

Specjalistyczny Zakład Dezynfekcji Dezynsekcji i Deratyzacji

INSEKT2.pl 25 LAT WYKONANIA PRAC ZWIĄZANYCH Z WYKONANIEM SZKODNIKÓW ŚMIERĆ

POZBAŹ SIĘ
OWADÓW ZBOŻOWYCH
I LATAJĄCYCH W SWOIM
GOSPODARSTWIE

OFERUJEMY:

- gazowanie i zamglawianie silosów oraz magazynów
- zwalczanie much, mrówek, pluskw, pluskw
- odkomarzanie terenów

Skuteczny i tani
preparat na muchy
w twoim gospodarstwie, zadzwoni!

tel. 501 636 449

REKLAMA

Bzyczący problem

Jak skutecznie walczyć z muchami w budynkach inwentarskich, domach, salach wiejskich i nie tylko? To pytanie zadaje sobie wielu mieszkańców wsi, zwłaszcza hodowców zwierząt. Owady te stają się bowiem coraz bardziej uciążliwe.

TEKST ■ Marianna Kula

Najlepszym środkiem dla rozwoju muchy jest obornik. Bytując w nim gromadzi na sobie mnóstwo bakterii, które następnie przenosi, gdzie się da - m.in. na aparaty udojowe, paśniki, a także zwierzęta, drażniąc je. Trafia również do naszych domostw, skutecznie uprzykrzając nam przygotowywanie posiłków czy wypoczynek. Przyczynia się też do powstawania dolegliwości zdrowotnych - zarówno u ludzi, jak i zwierząt. Dlatego należy walczyć z tym owadem. Powstaje jednak pytanie: Jak to robić skutecznie?

Wielu rolników zwraca uwagę na to, że preparaty, które stosowali jeszcze kilka lat temu do zwalczania much w oborach czy chlewniach, obecnie nie przynoszą efektów. Michał Kulesza, właściciel firmy „Insekt 2” z Pleszewa, wyjaśnia, co może być tego przyczyną. - *Mamy XXI wiek. Temat skutecznego środka na muchy w budynkach inwentarskich nadal jest jednak na czasie, bo muchy uodparniają się co jakiś rok-dwa na środki* - mówi ekspert. Z tego względu, jego zdaniem, warto zastanowić się nad zwalczaniem larw much w oborniku. - *Czyli w momencie, kiedy te owady jeszcze się nie rozwinęły - zaznacza fachowiec. Dodaje, że na rynku są dostępne preparaty, które niszczą larwy much, ograniczając automatycznie występowanie ich dorosłych osobników. Posypuje się nimi: szambo, ściółkę bądź przymę obornika.*

Michał Kulesza przedstawia także inne sposoby, jakimi obecnie zwalczą się muchy w budynkach inwentarskich. - *Jednym z nich jest zainstalowanie pułapek feromonowych. Wyglądają one trochę jak wiadro. Jest w nich dodany feromon. Muchy topią się w tym wiadrze - opisuje specjalista. To jedna*

metoda. Można też zastosować środek, który ma służyć jako substytut żywności dla much i je uśmiercić. - *On też opiera się na zasadzie wabienia owadów - tłumaczy fachowiec. Preparatem tym opryskuje się miejsca, na których najczęściej siedzą muchy, m.in.: framugi drzwi i okien. Nie stanowi on zagrożenia dla zwierząt, ponieważ nie zawiera składników chemicznych. Koszt dezynsekcji opryskowej w budynku inwentarskim waha się od 0,60 zł do 0,90 zł za metr kwadratowy. Jest on uzależniony od użytej kombinacji środków.*

Michał Kulesza mówi również o łączeniu przedstawionych metod. - *Kombinacja kilku z nich (w tym tej, mającej na celu zwalczanie larw much - przyp. red.) jest naprawdę skuteczna - zapewnia specjalista. - Wszystko jednak zależy od tego, jak dany obiekt jest przygotowany (...). Jeżeli infestacja owadów jest większa, wtedy stosujemy wszystkie metody* - dodaje fachowiec.

By ograniczyć występowanie much, można także wymalować wnętrza budynków inwentarskich wapnem. Warto również pamiętać o częstym usuwaniu z nich obornika. - *Wpływa to dość korzystnie na to, żeby te owady nie pojawiały się licznie* - podkreśla Michał Kulesza.

Jak długo aktywne są preparaty mające na celu zwalczanie much w obiektach inwentarskich? - *Mielśmy kiedyś taki środek z Włoch, który działał nawet do dwóch miesięcy. Wszystkie tego typu preparaty neutralizują się jednak i działają słabiej w temperaturze powyżej 30 stopni Celsjusza. Dlatego, kiedy ta temperatura spada, wszystkie miejsca, które zostały opryskane wspomnianymi środkami, należy*



Fot. Eric Isselée - Fotolia.com

zwilżyć wodą i one na nowo się uaktyw- nią - wyjaśnia ekspert. Przeważnie jednak tego typu substancje działają od 6 do 8 tygodni.

Muchy dają się także we znaki mieszkańcom domostw, znajdujących się przy gospodarstwach lub w ich obrębie. Bywają też zmorą osób zajmujących się salami wiejskimi, w których organizuje się imprezy. Fachowiec uważa, że można temu zaradzić. - *W tych obiektach problem jest mniej groźny niż w budynkach inwentarskich, dlatego stosujemy tam preparaty, które działają do 8 tygodni* - twierdzi specjalista, po czym dodaje: - *W tego typu*

miejscach wykonuje się oprysk specjalnym preparatem - innym niż w budynkach inwentarskich. Środki stosowane w budynkach inwentarskich zazwyczaj są klejące, bo zawierają pochodne cukru, żeby zwabić tego owada, natomiast środki, używane w restauracjach, domach, salach wiejskich czy remizach, są nieklejące. Pokrywa się nimi miejsca nasłonecznione - ościeżnice drzwi i okien, kaloryfery. Łatwo się je zmywa. Nie zostawiają śladów. Czy ta metoda walki z muchami jest

bezpieczna zarówno dla dzieci, jak i dorosłych? - Preparaty, które stosujemy, są kontaktowe. Uzyskały więc status ministra zdrowia jako mało szkodliwe dla ludzi. Kilka lat temu natomiast był taki zapis, że nie są one szkodliwe dla ludzi, ale w związku z tym, że jest to preparat chemiczny, musiał on być w jakiś sposób nazwany - że jakieś zagrożenie stwarza. My używamy tych środków podczas pracy szkoły, przedszkola, bo nie mają wpływu na układ oddechowy - twierdzi specjalista. Koszt tego typu dezynsekcji uzależniony jest od metrażu. Właściciel domu o powierzchni 150 metrów kwadratowych zapłaci za nią około 140 zł. ■

REKLAMA

P.U.H. TERMIT pest control

- » zwalczanie much i zabezpieczenia
- » gazowanie zboża (w silosach, magazynach, przymach)
- » zwalczanie szkodników
- » fumigacja
- » zadymianie
- » zamglawianie
- » odgrzybianie

gwarancja na wykonane usługi
dojazd GRATIS!

Tel.: 604 226 353

www.termit24h.pl
www.szkodnikidrewna.com.pl

Rozpoczyna się okres, w którym wzrasta temperatura powietrza, a wraz z nim ściółki, paszy, podłogi oraz ścian w oborze. Latem zwierzęta szczególnie są narażone na stres cieplny, który może spowodować zmniejszenie produkcji mleka, przyrostu masy ciała i zaburzenia w cyklu rozrodczym. Optymalny przedział temperatury otoczenia (niekiedy nazywany jest strefą termoneutralną), w którym krowy utrzymują wysoką wydajność mleczną, wynosi od 0 do 25°C. Trzeba pamiętać, że mikroklimat w oborze to nie tylko temperatura, ale także prędkość ruchu powietrza i wilgotność względna. Dopiero wypadkowa tych trzech parametrów tworzy temperaturę odczuwalną. Powyżej górnej granicy zakresu należy pomyśleć o tym, jak schłodzić powietrze i same zwierzęta. Najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest podwieszenie wentylatorów. Jednakże ich działanie można wspomóc używając zamgławiania.

Na stres cieplny najbardziej narażone są stada utrzymywane w systemie otwartym, gdzie warunki mikroklimatyczne są zbliżone do panujących na zewnątrz. Stres pojawia się, gdy otoczenie zwierzęcia ma wyższą temperaturę niż ciepło, które samo wydziela. W takiej sytuacji organizm krowy musi się schłodzić. Pierwszym krokiem ku temu jest spowolnienie jego pracy, a więc ograniczenie produkcji i pobierania paszy. Jeśli w budynku działają wentylatory, zwierzętom łatwiej jest oddawać nadmiar ciepła i pary wodnej. „Przy temperaturze powietrza w oborze wynoszącej 20°C zalecana wartość prędkości ruchu powietrza wynosi 0,4 m/s, a przy temperaturze 30°C - 2,5 m/s” - piszą w swoim artykule „Wpływ recyrkulacji powietrza i zamgławiania w oborach kurtynowych na wydajność mleczną i aktywność ruchową krów” Andrzej Kaczor, Paweł Paraponiak i Andrzej Olszewski z Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego.

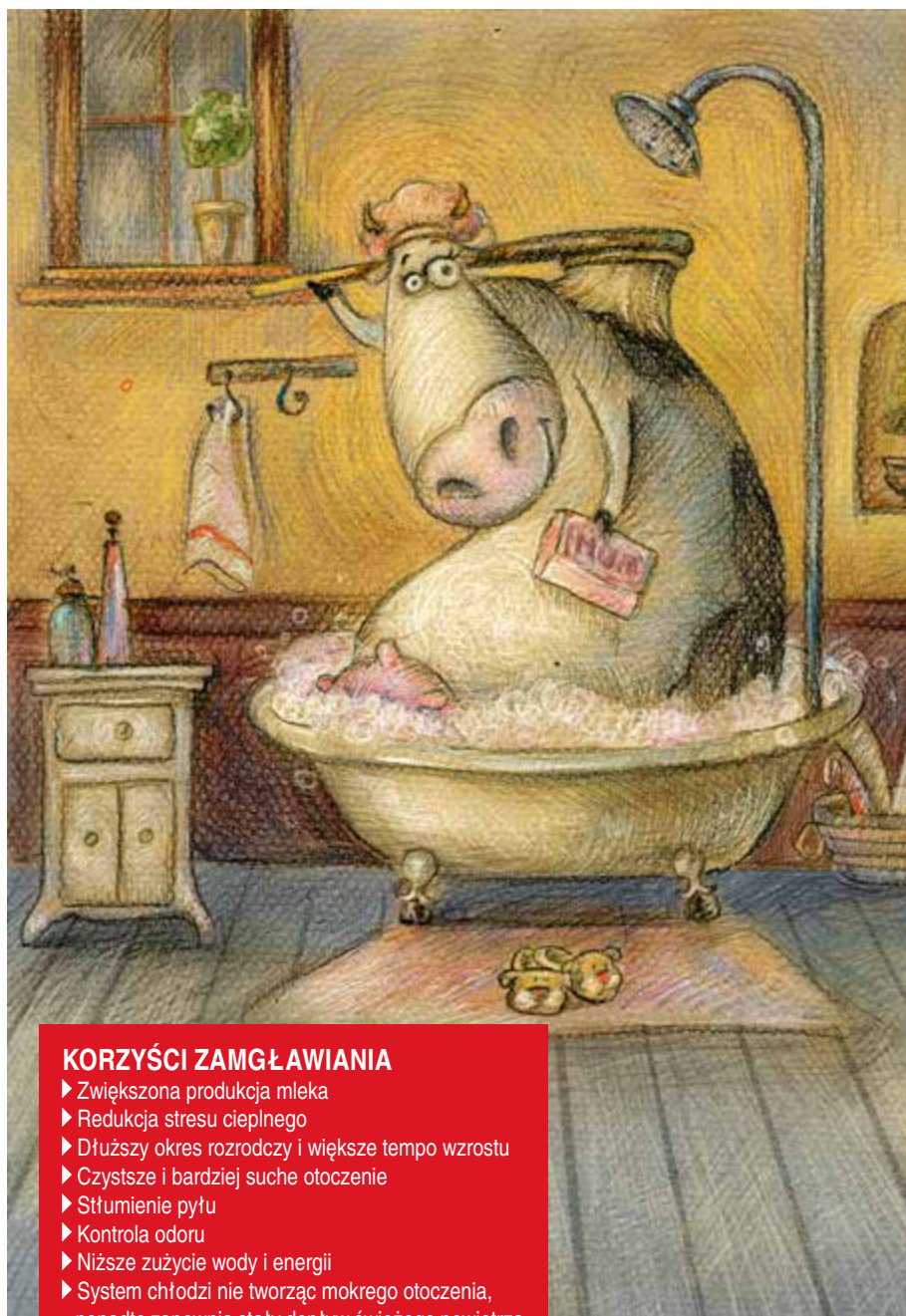
Celem montowania systemu zamgławiania jest obniżenie temperatury (nawet o 10°C) w oborze i poprawienie wilgotności. - Można go także zastosować jako pompę dozującą witaminy czy probiotyki, które są wchłaniane przez skórę zwierząt. Zamgławianie zmniejsza również nieprzyjemny zapach - tłumaczy Mateusz Burczyk, specjalista ds. sprzedaży w firmie Hydroflex S.C. - Wentylatory są montowane w systemach liniowych na ścianach lub pod sufitem. Zawsze klienci wskazują miejsce, gdzie mają się znaleźć. Można zrobić połowę obory, która jest zamgławiana, a połowę nie, wtedy krowy wybierają sobie, czy chcą korzystać z „prysznicza”. W zeszłym roku, gdy pokazaliśmy produkt na OpolaGrze, klienci nie byli szczególnie zainteresowani, mówiąc, że jest im za drogo. Ale teraz, gdy ponowiliśmy ofertę, korzystają z pokazów i montują systemy. Część czeka na dotacje unijne - opowiada doradca.

Zakład Rolny Niechłód, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze Wieści

KROWA pod prysznicem

Bydło, podobnie jak ludzie, jest szczęśliwsze i bardziej produktywnie, kiedy ma zapewnione komfortowe warunki bytowania. Aby zmniejszyć stres cieplny, na który zwierzęta latem są szczególnie narażone, można zastosować chłodzenie mgłowe.

TEKST ■ Ksenia Pięta



KORZYŚCI ZAMGŁAWIANIA

- ▶ Zwiększona produkcja mleka
- ▶ Redukcja stresu cieplnego
- ▶ Dłuższy okres rozrodczy i większe tempo wzrostu
- ▶ Czystsze i bardziej suche otoczenie
- ▶ Stłumienie pyłu
- ▶ Kontrola odorów
- ▶ Niższe zużycie wody i energii
- ▶ System chłodzi nie tworząc mokrego otoczenia, ponadto zapewnia stały dopływ świeżego powietrza.

Fot. lucky1984 - Fotolia.com

Rolniczych, postawił na innowacyjne rozwiązanie. Przybudówka przy starej oborze, w której są utrzymywane krowy w grupie „fresh”, jest pokryta blachą, więc, pomimo tego, że kurtyny są otwarte, panuje tam bardzo wysoka temperatura, a wentylatory przepychają gorące powietrze. - Nasz system projektowaliśmy z firmą, która zajmuje się zamgławianiem kurników i szklarni. Jest to system, który podaje bardzo drobną kroplę w dyszach i ona odbiera wtedy temperaturę z powietrza, zamontowaliśmy go na granicy stołu paszowego. W zeszłym roku robiliśmy test całej instalacji. Na chwilę obecną mogę powiedzieć, że pobranie suchej masy przez krowy się zwiększyło. Drobną kroplę z zamgławiania schładzają temperaturę. Trzeba jednak rozsądnie dobrać sposób, żeby mgiełka nie opadała na krowy, bo może to spowodować wzrost somatyki. Ważna jest też odpowiednia ilość wody w powietrzu i na stole



Fot. Hydroflex S.C.

paszowym, ponieważ zbyt wysoka temperatura i wilgotność tworzą stres cieplny - tłumaczy Karol Polaszek, zootechnik w Zakładzie Rolnym Niechłód.

- Testowaliśmy różne systemy zamgławiania, także na poczekalni przed halą udojową, i muszę powiedzieć, że za każdym razem był widoczny wzrost somatyki. Na krowie jest dużo kurzu i drobnoustrojów. Jeśli woda spływa po sierści, to jej część dostaje się do strzyków. A jeżeli jest słaby dipping, to wzrastają komórki. Chodzi tu głównie o bakterie środowiskowe - wyjaśnia specjalista. Istnieją więc dwa rozwiązania, które zapobiegną temu zjawisku - albo mgiełka musi być tak delikatna, żeby nie spływała po ciele zwierzęcia, albo dysza musi być zamontowana nad stołem paszowym tak, by nie wchodziła pod nią cała krowa. Zwykle ciśnienie z sieci, czyli 3,5 bara jest za małe, żeby wytworzyć tak drobną kroplę, dlatego w gospodarstwie w Niechłódzie zamontowano dodatkowo urządzenie - w stylu hydroforu, które podbija ciśnienie do 6 barów.

Trzeba się zastanowić nad rentownością

inwestycji, która jest wykorzystana, przy polskich warunkach, przez około 2,5 miesiąca w roku. - Rzeczywiście, ze względu na to, że jest to nowość, to trochę kosztuje. Sercem systemu jest pompa ciśnieniowa, której koszt wynosi między 4 a 5 tysięcy złotych. Do tego trzeba doliczyć wentylatory i system zamgławiający. Ich koszt zależy od kubatury budynku inwentarskiego. Myślę, że cały system można zamknąć w cenie 8 tysięcy za powierzchnię 30x17 metrów - mówi Mateusz Burczyk.

Na podstawie wyników badań, uzyskanych przez naukowców z Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego, można stwierdzić, że zastosowanie wentylatorów sufitowych oraz urządzenia do zamgławiania powietrza wpłynęło korzystnie na ograniczenie skutków stresu termicznego, a tym samym na zmniejszenie spadków dziennej produkcji

mleka u krów w okresie występowania ekstremalnie wysokich temperatur powietrza w oborach. „W oborze, w której zamontowane zostały zarówno wentylatory-mieszacze, jak i dodatkowo urządzenie do zamgławiania, temperatura powietrza w okresie wystąpienia upałów była najniższa. Zastosowanie wentylatorów-mieszaczy powietrza i urządzenia do zamgławiania w badanym okresie nie wpłynęło zasadniczo na przebieg aktywności ruchowej krów w ciągu doby” - tłumaczą w swoim artykule uczeni z Instytutu. - Uważam, że warto zainwestować w zamgławianie. Różnica w zasuszeniu właściwym pobrania suchej masy, przed i po założeniu systemu, była znacząca. Krowy pobierały więcej, a po wycieleniu miały z nimi mniej problemów i lepiej chodziły w laktacji. Jeżeli jest różnica na krowie 2,5 litra po wycieleniu do 40. dnia wydajności, to oznacza, że warto wydać pieniądze - mówi Karol Polaszek. - Jedyny minus zamgławiania jest taki, że krowy niechętnie wchodziły do robota udojowego, bo wolały stać tam, gdzie mają lepszy komfort termiczny. Ale jak już stoją przy stole, to pobierają paszę - konkluduje.

REKLAMA

WENTYLACJA BUDYNKÓW INWENTARSKICH

ZUBRATEC VENTITEC



■ KURTYNY AUTOMATYCZNE

- kurtyny otwierane górą WLO - max. wymiar 100 x 4,6 m
- kurtyny otwierane dołem WLU - max. wymiar 100 x 4,6 m
- napęd centralną rurą napędową, linkami lub silnikiem wewnętrznym
- sterowanie ręczne lub elektryczne
- możliwa pełna automatyka (czujnik deszczu/śniegu, temperatury, wiatru)
- montaż w cenie



■ SIATKI PRZECIWWIETRZNE

- kształt dowolny - pod wytyczne klienta
- zapobieganie przeciągom z jednoczesną wentylacją pomieszczenia
- do wyboru różna gęstość siatki, a tym samym jej przepuszczalność
- mocowanie wałkiem kedrowym lub nitoczkami
- zastosowanie w oborach, stajniach, ujeżdżalniach koni, magazynach, wiatkach oraz stodołach
- montaż w cenie



■ WENTYLATORY PRZEMYSŁOWE

- cichy start, zatrzymanie oraz praca wentylatora
- sterowanie komputerowe
- kształt łopat profilowany w technologii lotniczej
- mała konsumpcja energii elektrycznej
- rozpiętość łopat 4,88 m lub 7,32 m
- gwarancja optymalnej temperatury powietrza
- możliwa pełna automatyka
- montaż w cenie

■ HUESKER

Ideen. Ingenieure. Innovationen.

HUESKER Synthetic GmbH
Lokalizacja Döhlen
Im Birken 5, 45429 Döhlen
Telefon: +49 (0) 25 54 / 8 92 98 - 0
www.HUESKER.com



HUESKER Synthetic GmbH
Biuro AGRO Polska
Niepodległości 14
63-200 Jarocin
Tel. 82 / 747 53 96
biuro@HUESKER-ago.pl
www.HUESKER-ago.pl

Inspektor też człowiek

Zbigniew Suchecki ma 54 lata i z wykształcenia jest lekarzem weterynarii. W swoim zawodzie pracuje od momentu ukończenia studiów, ale prywatnie od wczesnych lat dziecięcych fascynuje go polowanie... przez obiektyw. Okolice Lwówka Śląskiego dają mu możliwość realizowania się tak zawodowo, jak i hobbystycznie.

TEKST ■ Anna Malinowski

Zona Renata jest pracownikiem ZUS-u. Najstarsza córka Ania (24 lata) skończyła biologię z chemią na uniwersytecie we Wrocławiu, a teraz jest na drugim roku weterynarii na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, co bardzo cieszy rodziców, a zwłaszcza ojca, choć ten zapewnia, że na wybór studiów córki nie miał wpływu. Syn Krzysztof (21 lat), jeździ, jak to mówi tata, „na rowerze”. W tej chwili pedałuje po Pirenejach i przygotowuje się do kolejnego turnieju. Jego

największym dotychczasowym osiągnięciem było zdobycie w 2013 roku tytułu Mistrza Polski Amatorów w Kolarstwie Szosowym Górskim. Najmłodsza córka Emilka (18 lat) ma, podobnie jak mama, umysł ścisły. Jest aktualnie w klasie matematyczno-chemicznej i w przyszłym roku zdaje maturę.

Umiłowanie natury

Mój rozmówca uważa, że marzeniem każdego człowieka jest zostać lekarzem i pomagać żywym istotom, czy to ludziom, czy zwierzętom. Wychował się na wsi, gdzie dziadkowie mieli trzodę chlewną, bydło i konie.

Jego zainteresowanie zwierzętami wyszło jednak bardzo wcześnie poza gospodarstwo, a zaczęło się od podarowanego przez rodziców w pierwszej klasie szkoły podstawowej Atlasu ptaków ziem polskich autorstwa prof. Jana Sokołowskiego. To właśnie bliskość zwierząt u dziadków, obserwowanie natury, podsunęta mu wcześniej literatura fachowa, spowodowały, że wybrał zawód lekarza weterynarii aby, jak sam mówi, pomagać zwierzętom.

W służbie weterynarii

Zbigniew Suchecki ukończył

studia na Akademii Rolniczej we Wrocławiu na wydziale weterynarii. Zaraz po studiach podjął pracę w lecznicy przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Rakowicach Wielkich. Pod jego opieką było wtedy ok. 5 tys. sztuk trzody chlewnej, ok. 2 tys. bydła oraz ok. 1.000 sztuk owiec. O tych ostatnich mówiło się wtedy: „kto ma owce, ten ma co chce” - a to znaczyło, że hodowla owiec była w tym okresie bardzo opłacalna. Dzisiaj czasy się zmieniły, choć Zbigniew Suchecki ma nadzieję, że polityka rolna i dopłaty do chowu i hodowli tych zwierząt przyczynią się do pozytywnych zmian,

zwłaszcza na terenach górskich, gdzie owce dobrze się sprawdzają. W PGR-ze leczył zwierzęta i zajmował się profilaktyką chorób. Był to dla niego bardzo ciekawy, ale i zarazem trudny okres życia, zważywszy, że trafił na wspomniane gospodarstwo zaraz po studiach i rzucony został od samego początku na głęboką wodę.

Aktualnie Zbigniew Suchecki zatrudniony jest na stanowisku starszego inspektora weterynaryjnego ds. środków żywienia zwierząt, ochrony zwierząt i nadzoru nad ubocz-

nyimi produktami zwierzęcymi w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Lwówku Śląskim. Pracuje tutaj od 16 lat i jest zdania, że niesłusznie inspektor kojarzy się z kimś groźnym. On przestrzega po prostu zasad służby publicznej i wszyscy, którzy działają w granicach prawa, nie powinni mieć problemów z inspekcją weterynaryjną.

Spektakularne przypadki

Zdarzają się również spektakularne przypadki, jak

choćby ten sprzed kilku tygodni. Właściciel stada owiec stwierdził zgon leciwego tryka o imieniu Max, który był jego ulubieńcem, więc żał po jego stracie był wielki. Postanowił poddać zwierzę preparacji, czyli dać je wypchać i postawić na honorowym miejscu w biurze gospodarstwa. Pan Zbyszek zaczął działać natychmiast. Pokierował hodowcą przez dżunglę przepisów prawa i nawet poszukiwał odpowiedniego preparatora z uprawnieniami, który mieszkał 70 kilometrów dalej. Gdy już wszystko było

na papierze gotowe, gospodarz załadował Maxa na przyczepkę i wybrał się z trykiem oraz przygotowaną przez pana Zbyszka dokumentacją w drogę do Wałbrzycha. Niestety, przyjechał o jeden dzień za późno, gdy skóra zwierzęcia już nie dała się oddzielić od pozostałej części ciała, czego jedną z przyczyn był wiek zwierzęcia. Przypadek ten przetarł drogę wrocławskiemu ZOO, w którym zszedł z tego świata manat - zwierzę wodne pochodzące z Ameryki Południowej. Inspektorat wrocławski słysząc o przypadku z Maxem, poprosił inspektorat z Lwówka o radę, no i udało się.

Weterynarz a myśliwi

Zapędów zostania myśliwym Zbigniew Suchecki nigdy nie miał, bo woli polowanie zza obiektywu, ale jako lekarz weterynarz uważa, że myśliwi są potrzebni. Ich rola jest cenna w utrzymaniu równowagi populacji poszczególnych gatunków czy we współpracy z inspekcją weterynaryjną i weterynarzami w przypadkach wykrycia takich chorób, jak na przykład „afrykański pomór świń” na wschodzie naszego kraju. Współpraca z myśliwymi pozwala zapobiec w wielu przypadkach rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych czy przechodzeniu ich na zwierzęta gospodarskie. To inspektorat weterynarii dostaje próbki odstrzelonej zwierzyny, głównie dzików, monitoruje choroby zakaźne, takie jak klasyczny pomór u dzików czy wścieklizna u lisów.

Z inspektoratu na emeryturę?

Wszystko wskazuje na to, że nie. Po uzyskaniu przez Anię, najstarszą córkę, tytułu lekarza weterynarii, chciałby połączyć swoją pracę z inspektoracie z pracą w jej gabinecie. Zwłaszcza w początkowym, tym najtrudniejszym etapie będzie chciał być jej pomocny. - *Ania ma dobre serce, jest dobrą córką i dobrym człowiekiem* - mówi o swojej córce mój rozmówca. W takiej konstelacji ich współpraca skazana jest na powodzenie. ■

Złota godzina

Zbigniew Suchecki jest zafascynowany fotografią

Miał pan na początku „Druha” czy coś lepszego?

W szkole podstawowej byłem w kółku fotograficznym i miałem wtedy rosyjską „Smienę”. Istniała wtedy tylko fotografia czarno-biała i sam wywoływałem zdjęcia. Do dzisiaj pamiętam zapach wywoływaczy i utrwalaczy w ciemni fotograficznej. Po latach praktyki, w miarę upływu czasu i zdobytego doświadczenia, potrafiłem zrobić zdjęcia, których się nie wstydziłem i zacząłem wysyłać je na różne konkursy np. do fachowych czasopism i zdobywać nagrody. Są one dla mnie, jako amatora, bardzo ważne, gdyż potwierdzają moje umiejętności fotografowania.

Jaki aparat ma pan aktualnie?

Dzisiaj fotografuję Minoltą-Koniką 7D z dobrymi obiektywami, łącznie z mikroskopowymi. Pamiętam, że za moje pierwsze samodzielnie zarobione pieniądze w byłym NRD, kupiłem sobie za cały miesiąc pracy „Praktykę mtl 5b”. Jedyne czego się bałem, to czy uda mi się przewieźć ten skarb przez granicę. Zawsze marzyłem, jak zresztą każdy fotograf, o Leice, ale ze względów finansowych pozostała ona do dzisiaj w sferze marzeń.

Na pańskich zdjęciach nie ma ludzi. Jaki jest tego powód?

Fotografuję ludzi np. na uroczystościach rodzinnych, ale rodzina nie pozuje chętnie... Chyba że jest to jakieś wesele, a wtedy nie zauważają tego. Od dzieciństwa fascynuje mnie flora i fauna. Oglądane w albumie kolorowe ptaki zachwycały mnie. Wiem, że przez fotografowanie mogę być bliżej natury, podglądać ją, utrwaląc jej piękno.

Dzięki niej mogę odkrywać tajemnice zachowania poszczególnych gatunków zwierząt. Aby zbliżyć się do zwierząt na odległość obiektywu, muszę mieć o nich wiedzę i uzbroić się w cierpliwość.

Zdarzają się panu wpadki?

Tak, zdarza mi się, że zapomnę karty graficznej albo nie naładuję akumulatora, a wtedy jestem wściekły na siebie samego. Nagrodą za wszystkie porażki i wpadki jest przeżycie „tego momentu”. Nie wiem, co to jest dokładnie, ale czuję, że jest on dla mnie źródłem szczęścia. Aby go poczuć, muszę się napracować. Np. muszę znaleźć odpowiednie miejsce, porę roku i dnia. Jeśli chodzi o optymalne światło, to wśród fotografów mówi się o tzw. „złotej godzinie”, która zdarza się dwa razy w ciągu dnia: przez godzinę od wschodu słońca oraz przez godzinę przed jego zachodem. Fotografowanie ma w sobie trochę z malarstwa - bo trzeba umieć skomponować odpowiedni kadr i coś z polowania - bo trzeba odpowiednio w czasie upolować pożądany motyw.

Rodzina ma zrozumienie dla pana fascynacji fotografowaniem?

Tak, rodzina mnie wspiera. Żona znalazła nawet ostatnio dla mnie unikalny motyw. Byliśmy na majówce, a ona nagle krzyczy: „Zbyszek, chodź szybko, tu jest jaszczurka!” Jak się okazało, nie była to jaszczurka lecz salamandra plamista, ale dla żony była to jaszczurka, bo miała ogon. Bardzo byłem jej wdzięczny za ten motyw.

Zrobił pan już swoje najlepsze zdjęcie?

Nie, na to zdjęcie jeszcze czekam, poluję i pracuję. Gdybym miał drugie życie, na pewno poświęciłbym je fotografowaniu.

Zbigniew Suchecki podczas pracy



Syn Krzysztof jest kolarzem



Zdjęcie „złotej godziny”



Jedenaście zestawów na dwudziestolecie

ZETOR POLSKA na polach Wiesława Wawrzyniaka, w Brzeziu koło Pleszewa, zorganizował obchody 20-lecia działalności na krajowym rynku. Firma przygotowała dwudniową imprezę (9 i 10 maja).

TEKST ■ Zenon Owieśny,
Stowarzyszenie Absolwentów i Sympatyków
Szkoły Rolniczej w Marszewie

Pierwszego dnia zorganizowano spotkanie prasowe, w trakcie którego dziennikarze mogli szczegółowo zapoznać się z prezentowanym sprzętem. Każdy miał szansę osobiście przetestować interesujący go zestaw ciągnika i maszyny. Było to dla nas dziennikarzy bardzo cenne doświadczenie, podczas którego mieliśmy dostatecznie dużo czasu, aby poznać walory

prezentowanych ciągników oraz napędzanych przez nie maszyn. Do oceny na Majówce Zetora przygotowano 11 zestawów przedstawionych w tabeli nr 1.

Na polu (ściernisko po zbiorze żyta na sianokiszonkę w uprawie bezorkowej) przygotowano dla ciągników i maszyn uprawowych bardzo trudne warunki. Właśnie w takich warunkach można dostrzec zalety i wady pracy sprzętu rolniczego. Mój kolega redakcyjny Wojciech

Rębiasz (zdjęcie nr 1) bardzo dokładnie przetestował agregat Zetor Forterra 150 HSX z pługiem zawieszonym obracalnym 5-skibowym.

Wybrał on najmocniejszy (147 KM) i najlepiej wyposażony ciągnik w ofercie Zetora, żeby sprawdzić, jak będzie się on spisywał przy nominalnym obciążeniu, jakim był pług 5-skibowy (o szerokości roboczej równej 2,0 m) na ciężkiej glebie. Kolega był zachwycony pracą ciągni-

ka i pługa. Siła uciągu Zetora pozwalała na bezproblemowe rozwijanie optymalnej prędkości roboczej, a zastosowany (nowoczesny) system ustawiania głębokości roboczej narzędzia (HITCHRONIC) umożliwił pełen komfort obsługi na uwrociach.

Gospodarze zadbali również, aby zainteresowani mogli poznać tajniki maszyn firmy Unia Group prezentowanych z poszczególnymi modelami

Tabela nr 1. Ciągniki i maszyny prezentowane na Majówce Zetora:

Ciągniki Zetor	Maszyny
Major 60	Agregat KOMBI - 3-metrowy agregat uprawowy
Major 80	Agregat ARES TL 3m DRIVE - agregat uprawowy
Proxima 90	Siewnik DELTA K6 - siewnik punktowy
Proxima 100	Agregat uprawowo-siewny PLUS S400
Proxima Power 110	Agregat CERES (uprawowy) i Poznaniak 3,0 nabud.
Forterra 110	Opryskiwacz EUROPA 4000L
Forterra 130 HSX	Pług IBIS LH 3+1 - 4-skibowy zaw. obracalny
Forterra 140 HSX	Agregat FS 1000 Drive - agregat uprawowy
Forterra 150 HSX	Agregat CROSS 3L Driver - agregat uprawowy
Forterra 150 HSX	Pług IBIS XMS 4+1 Long (5-skib. zaw. obracalny)
Proxima Plus 100 + ZL 46 + chwytak	Rozsiewacz MXL 1200

Zdjęcie nr 1. Wojciech Rębiasz testuje Zetora Forterrę 150 HSX z pługiem 5-skibowym



Zdjęcie nr 4. Jubileuszowy ciągnik w barwach biało-czerwonych i godłem na szybie drzwi

Zdjęcie nr 3. Prezentacja ciągników Zetor z maszynami Unia Group

Zetora. Firmowi operatorzy prezentowali możliwości poszczególnych maszyn. Jedną z najbardziej interesujących była prezentacja komputera pokładowego obsługującego 4000-litrowy opryskiwacz Eu-

ropa - zdjęcie nr 2.

Operator, korzystając z komputera, ustala i reguluje wszystkie parametry robocze opryskiwacza - dla zalecanej dawki oprysku i rozmiaru rozpylacza: ciśnienie i prędkość roboczą.

W czasie pracy utrzymywana jest stała dawka oprysku, niezależnie od zmiennej prędkości i szerokości roboczej. Ponadto komputer ma wbudowaną nawigację, która pozwala na równoległe prowadzenie opry-

skiwacza - zapobiegające nakładaniu pasów oprysku oraz również powstawaniu omiłek. Operator na monitorze ma pełną kontrolę pracy, może np. na skraju pola na pulpicie zamknąć dowolną liczbę roz-

— R E K L A M A —



Pol-Agro
Marcin Pótrolniczak

Golina, ul. Tysiąclecia 4
tel. 62 740 40 71

CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH
MASZYN ROLNICZE

NOWOŚĆ części MTZ, Pronar, Belarus

oleje, smary, śruby, łożyska, artykuły metalowe, siatka, sznurek, folia rolnicza

www.agro-sklep.pl



PEWNA I NIEZAWODNA JAKOŚĆ



scharmüller
ANHÄNGERKUPPLUNGEN

W naszej ofercie znajdziecie Państwo:

- zaczepy kulowe K80
- automatyczne i manualne zaczepy transportowe
- zaczepy oczkowe i kulowe do przyczep
- płyty nosne, korpusy
- sprzęgi do przyczep
- części zamienne do zaczepów






Przedstawiciel firmy: Adam Kalinowski, tel. 603 645 009
e-mail: a.kalinowski@scharmueller.at
www.scharmueller.pl

pylaczy.

Firma przedstawiła wszystkie aktualne modele znajdujące się w ofercie Zetora Polska. Są to trzy grupy ciągników: Major, Proxima i Forterra z różnymi modelami, silnikami i wyposażeniem, których charakterystykę przedstawia tabela nr 2.

Prawdziwa „Majówka z ZETOREM” odbyła się w niedzielę

(10 maja). Licznie przybyli na nią klienci Zetora Polska. W imprezie wzięło udział (wg organizatorów) ok. 1.000 osób. Po prezentacji sprzętu (zdjęcie nr 3) zaproszono rolników do jego testowania pod nadzorem firmowego operatora. Każdy w warunkach polowych mógł sprawdzić, jak spisuje się pod obciążeniem jednostka napędowa oraz jej funkcjonalność

i warunki pracy operatora.

Zgromadzeni, oczekując na swoją kolej do jazdy próbnej, mogli brać udział w zabawnych konkursach, takich jak: rodzinny konkurs przeciągania Majora 60, dojenie krowy, konkurs wiedzy o Zetorze, slalom quadem Zetora (z napędem nożnym) na czas, wybór najstarszego i najmłodszego Zetora (na pod-

stawie dowodu rejestracyjnego) wśród publiczności. Zwycięzcy otrzymywali atrakcyjne nagrody, a uczestnicy pamiątkowe gadżety.

Na pokazie można było dostrzec również traktory jubileuszowe ze specjalnej limitowanej serii 200 szt. ciągników w naszych barwach narodowych i godłem na szybie drzwi - zdjęcie nr 4. ■

Tabela 2.

Dane techniczne ciągników Zetor

Wyszczególnienie	Zetor Major		Zetor Proxima			Zetor Forterra		
Model	Major 60	Major 80	Proxima	Proxima Plus	Proxima Power	Forterra	Forterra XSX	Forterra HD
Moc silnika [KM] (wersje)	55,4	75,3	65, 76, 88, 96	87, 96, 106	87, 96, 106, 117	96, 106, 117, 127	106, 117, 127, 136	127, 136, 147
Liczba cylindrów	4	4	4	4	4	4	4	4
Liczba zaworów	8	8	8	16	16	16	16	16
Doładowanie	turbosprężarka							
Skrzynia biegów	mechaniczna		mechaniczna z wzmocnieniem			mechaniczna z wzmocnieniem		
Rewers	mechaniczny		elektrohyd.			hydrauliczny		
II. Biegów [przód/tył]	12/12		12/12		16/16	24/24	24/18	30/30
WOM: [obr/min]	przedni		540/1000 lub 540/540E			540/540E/1000/1000E		
	tylny		1000					
Siła udźwigu [T]	max 2,4		max 4,2			max 7,7		max 8,8
Układ kierowniczy	hydrostatyczny							
Hamulec	nożny		tarczowy mokry, sterowany hydraulicznie			hydrauliczny		
	ręczny		mechaniczny			mechaniczny		
Masa [t]	3,16-3,30		3,0-4,5	4,0-4,6	4,0-4,3	4,3-4,8	4,4-4,8	4,8-5,5



Zdjęcie nr 2. Prezentacja komputera pokładowego opryskiwacza Europa

— REKLAMA —



Agro Sznajder - nowa siedziba we Wrześni. Jesteśmy autoryzowanym dealerem marek: Claas, Kverneland, Vaderstad, Fiegl. W naszej ofercie: ciągniki, kombajny, siewczarnie, maszyny zielonkowe, przyczepy, oryginalne części zamienne. Zapewniamy profesjonalny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny maszyn.

SZNAJDER
AGRO

Września ul. Objazdowa 3a
serwis tel. 571 449 738
dział maszyn tel. 571 449 734
dział części tel. 571 449 736
www.agrosznajder.pl

CLAAS

TAD-LEN

Jesteśmy
na targach
OPOLAGRA!
Zapraszamy
na stoisko nr E136

- **OPRYSKIWACZE SADOWNICZE PRZYCZEPIANE I ZAWIESZANE**
- **OPRYSKIWACZE POŁOWE PRZYCZEPIANE I ZAWIESZANE**



Tadeusz Świtła, Zielona Wieś 55, 63-900 Rawicz
tel./fax 65 545 12 21
tel. 65 546 95 66, wieczorem 65 545 34 76
e-mail: info@tad-len.pl

www.tad-len.pl

Od 20 lat w pierwszej trójce

Rozmowa z Grzegorzem Kempieńskim,
kierownikiem sprzedaży detalicznej Zetora Polska Kalisz

Dwudziestolecie istnienia na polskim rynku to wspaniała okazja do podsumowania działalności. Ile ciągników Zetora w tym okresie trafiło do polskich rolników?

W ciągu 20 lat udało nam się sprzedać 34.401 sztuk ciągników Zetora, to dane na koniec roku. Ustawiając sprzedane traktory w linii prostej, jeden za drugim, otrzymalibyśmy odcinek 172 km !!! Przy założeniu, że jeden ciągnik ma 5 metrów długości. W rejonie obsługiwanym przez Zetora Polska mamy 30% udziału w rynku nowych ciągników. W sumie w rejonie naszej sprzedaży - ok. 100 km wokół Kalisza sprzedaliśmy prawie 1.000 nowych Zetorów.

Które miejsce zajmuje marka Zetora w rankingu sprzedaży?

Tak na przestrzeni tych 20 lat zawsze byliśmy w Polsce w pierwszej trójce sprzedaży.

Jakie czynniki zadecydowały o tak dużej popularności Zetora w naszym kraju?

Prostota konstrukcji, znajomość marki i niskie koszty eksploatacji naszych ciągników to klucz do sukcesu. Dla przykładu np. wymiana zestawów naprawczych w silniku popularnej Proximy lub Forterry to wydatek ok. 2.000 zł (4 komplety: zespół cylinder, tłok, sworzeń tłokowy z kompletem uszczelek i pierścieni tłokowych to tylko ok.

4 x 500 zł brutto). Przy zakupie można uzyskać w naszym sklepie firmowym rabat. Porównując te ceny z ofertą konkurencyjnych marek, możemy zauważyć przepaść. Poza tym istotne jest zużycie paliwa - w testach DLG (Niemieckie Towarzystwo Rolnicze) nasze ciągniki okazały się praktycznie bezkonkurencyjne pod względem zużycia paliwa i efektywności jego wykorzystania, dlatego uzyskaliśmy zgodę, by na naszych ciągnikach widniał symbol DLG z zielonym listkiem.

Który z waszych modeli był najlepiej sprzedającym się ciągnikiem?

Najpopularniejszymi modelami na początku naszej działalności były modele 3320 (45 KM) i 5320 (62,5 KM), co ciekawe bez przedniego napędu. Tylko 20% ciągników sprzedawaliśmy wtedy z napędem 4x4. Dziś na rynku króluje Zetor Major 80 i Proxima 90 oraz Forterra 140 HSX. Jako



— REKLAMA —

KRONE

AGROMIX - wyłączny przedstawiciel
marki KRONE na Polskę

AGROMIX
ROJECZYN

Rojęczyn 36, 64-130 Rydzyna
tel. (65) 538-81-81, fax (65) 538-82-76
www.agromix.agro.pl, office@agromix.agro.pl

ciekawostkę można podać, że na blisko 1.800 ciągników Zetor sprzedanych w 2014 roku tylko 4 były bez napędu 4x4.

Od lat kolorem Zetora jest czerwony. Wśród jeżdżących tutaj ciągników są ciągniki w kolorach biało-czerwonych. Czy Zetor zmienił barwy?

Tak, zgadza się, od miesiąca mają pojawiły się w Polsce ciągniki w barwach biało-czerwonych (biały dach i felgi, specjalne logo i stylizowane godło Polski). Z okazji rocznicy 20-lecia Zetor Polska, którą właśnie obchodzimy, Zetor wypuścił specjalną limitowaną serię 200 szt. ciągników w naszych barwach narodowych.

Na dzisiejszych pokazach prezentujecie nowy produkt Zetor Major 60. Co wpłynęło na podjęcie decyzji o produkcji ciągnika o mocy 45 kW (61,2 KM) w czasie, gdy na rynek trafiają coraz silniejsze jednostki napędowe?

Oglądając reklamy w prasie i telewizji, mamy złudne pojęcie o rzeczywistości nasze-

go rynku. Tak naprawdę coraz mocniejsze i coraz wspanialsze ciągniki sprzedają się w niewielkich ilościach. W Polsce, która jest rolniczo bardzo rozdrobniona, tych wspaniałych ogromnych i mocnych maszyn sprzedaje się kilkanaście sztuk w roku, natomiast tych mniejszych, pomocniczych kilka tysięcy i to jest odpowiedź na pana pytanie.

Oprócz powszechnie znanych walorów ciągnika, rolnik zainteresowany jest zawsze organizacją serwisu (gwarancyjnego i pogwarancyjnego), dostępnością i ceną części zamiennych. Jak pod tym względem prezentuje się Zetor Polska Kalisz?

Oczywiście posiadamy serwis stacjonarny, ale i również serwis mobilny z profesjonalnie wyposażonym samochodem serwisowym. Na życzenie klienta dojeżdżamy do miejsca zamieszkania. Kolejnym atutem Zetora jest dostępność części zamiennych - poza oczywiście przystępną ceną. W Kaliszu mamy Centralny

Magazyn Części Zamiennych na Polskę o wartości ponad 10 mln zł i ponad 14.000 pozycji magazynowych od naklejek z nazwą modeli aż do kompletnych silników i skrzyń biegów.

Czy jesteście państwo zadowoleni z frekwencji na pokazach?

Jesteśmy bardzo zadowoleni z zainteresowania rolników i frekwencji - szacujemy, że odwiedziło nas ok. 1.000 osób. Bardzo dużo klientów chciało testować nasze ciągniki, które były zagregatowane z maszynami Unia Group. Praktycznie już przed rozpoczęciem pokazów do samego końca klienci cały czas pracowali ciągnikami. Największym zainteresowaniem cieszył się ciągnik Zetor Major 80 i Major 60 oraz Forterra 140 HSX i Forterra 150 HD.

Na zakończenie dziękuję w imieniu redakcji Wieści Rolniczych za zaproszenie na spotkanie prasowe, podczas którego mogliśmy przetestować prezentowany sprzęt. Jest

to bardzo cenna inicjatywa pozwalająca dziennikarzowi dokonać obiektywnej oceny.

Od kilku lat postawiliśmy na bezpośredni kontakt naszych klientów na pokazach ze sprzętem. Nie boimy się o sprzęt, wiemy, co sprzedajemy. Chcemy, aby każdy, kto ma taką ochotę i przyjdzie na spotkanie z nami na polu, mógł samodzielnie przetestować nasz ciągnik. Postanowiliśmy, żeby tę możliwość dać również dziennikarzom, ponieważ podczas pokazów w pierwszej kolejności najczęściej interesują się oni, jak sprzęt oceniają rolnicy, a poza tym przy tak dużej liczbie chętnych do udziału w testach ich szanse są znikome. Dziękujemy 15 najbardziej znanym redaktorom czasopism rolniczych w Polsce za przyjęcie naszego zaproszenia, jak również panu Wiesławowi Wawrzyniakowi za udostępnienie pola do pokazów.

Rozmawiał Zenon Owieśny,
Stowarzyszenie Absolwentów
i Sympatyków Szkoły Rolniczej
w Marszewie

Uczyli się, pracując w polu

Największe zainteresowanie wzbudziło stanowisko, na którym uczestnicy mieli do dyspozycji ciągniki Case i Steyr. Pod okiem doświadczonych operatorów obsługiwali sprzęt uprawowy i rozsiewacze nawozów.

TEKST ■ Wojciech Rębiasz,
nauczyciel ZS P-P CKU w Marszewie
(powiat pleszewski)

Kolejna edycja „DemoTour”, organizowana przez firmę „Agro Rami” odbyła się w miejscowości Głębokie k/Kiszkowa (powiat gnieźnieński), w gospodarstwie rodzinnym państwa Kujawskich. W pokazie wzięli udział uczniowie szkół rolniczych uczestniczących w programie „Albatros”. Największa grupa przyjechała z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych CKU w Marszewie (czterdziestu uczniów klas pierwszych i drugich Technikum Mechanizacji Rolnictwa).

Na kolejnych stanowiskach

można było oglądać i pracować na sprzęcie firm: Case i Steyr (ciągniki rolnicze), Kverneland (maszyny do uprawy, doprawiania i siewu, kosiar-

ki rotacyjne), Weidemann (ładowarki podwórzowe) i BKT (opony rolnicze przeznaczone do wszystkich typów maszyn i pojazdów stosowanych w rol-

nictwie). Uczestników pokazów podzielono na trzy grupy, które kolejno zapoznawały się ze sprzętem zgromadzonym na stanowiskach. Pierwsze było



Ogromna moc, ogromne możliwości ciągnika i agregatu

— REKLAMA —

Opryskiwacze
AGROFART
Nas warto... wprowadzić w pole!

PRODUCENT OPRYSKIWACZY POŁOWYCH:

- przyczepianych i zawieszanych
- zbiorniki od 600l do 2700l
- długości belek od 15m do 21m
- belki rozkładane ręcznie lub hydraulicznie

W OFERCIE RÓWNIEŻ:
pompy, węże, zawory, komputery

AGROFART Marcin Różycki
Dąblin 22, 88-140 Gniewkowo
tel. 668 675 345, 668 823 675, 696 094 012
www.agrofart.com

PPHU SOBMETAL
SOBAŃSCY s.c.
tel. 606 730 586, 606 976 197
tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31

WÓZEK MIESZAJĄCY

WOWOŚĆ

Zastosowanie:
ZBIORNIKI NA GNOJOWICE OTWARTE
ZBIORNIKI NA GNOJOWICE ZAMKNIĘTE

moc silnika: 4kW, 1420 obr./min.
śmigło mieszające: śr. 240mm
głębokość zanurzenia: 2,40m

63-930 Jutrosin - Rogożewo 23a
www.pphusobmetal.pl, e-mail: sobmetal@tlen.pl

— REKLAMA —

KUNERT Poladowo

„KUNERT” Spółka Jawna
Poladowo 70, 64-030 Śmigiel
tel. 65 518 03 84
www.kunert.com.pl
info@kunert.com.pl

■ CIĄGNIKI ■ MASZYNY ROLNICZE
SERWIS ■ CZĘŚCI ZAMIENNE

R.Power
renewables

R.Power Sp. z o.o. poszukuje gruntów do wydzierżawienia pod budowę farm słonecznych.

Podstawowe kryteria działek:
powierzchnia ok 2 ha, bez planu zagospodarowania, klasa gruntu IV lub gorsza, bez drzew i zabudowań.

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy, zysk nawet do 500 tys złotych.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny pod numerem 795 170 537 lub mailowy pod adresem m.mackiewicz@rpower.pl

zorganizowane we wnętrzu Demo Trucka (sala wykładowa zamontowana na naczepie ciągnika siodłowego, która na imprezę przyjechała specjalnie z Austrii), gdzie umieszczona była makieta układu przeniesienia napędu ciągników ze skrzynią przekładniową CVX. Sterując elementami napędu na podłokietniku, można było śledzić efekty naszych działań bezpośrednio w napędzie. Całość była obudowana przezroczystym materiałem, dzięki czemu dało się wszystko obserwować i skupić się na zasadach działania CVX, które były omawiane przez przedstawiciela firmy Case. Przekładnia CVX po raz pierwszy została zastosowana w ciągnikach marki Case już w roku 1999. W przekładni tej zmniejszono udział części hydraulicznej w przeniesieniu napędu (zwiększenie sprawności przekładni). Jest możliwe dzięki zastosowaniu dwusprzęgłowej skrzyni przekładniowej, której działanie polega na równoczesnym ząbieniu dwóch par kół zębatach w skrzyni przekładniowej. Jednak tylko jedna z nich przekazuje napęd za pośrednictwem pierwszego sprzęgła, druga para (przy rozłączonym drugim sprzęgle) obraca się swobodnie. Zmiana biegu polega na rozłączeniu pierwszego sprzęgła i włączeniu drugiego, łączącego drugą parę kół zębatach z układem napędowym. Podstawową zaletą takiego układu jest szybka zmiana przełożenia. W skrzyniach przekładniowych najdłuższym trwającym procesem jest synchronizacja prędkości i przemieszczenie sprzęgła kołowego załączanej



Gorące podziękowania właścicielom gospodarstwa

parę kół. W przypadku omawianej skrzyni dwusprzęgłowej koła następnego biegu są już ząbione. W przekładni tej połączono przekładnię hydrostatyczną i dwusprzęgłową przekładnię mechaniczną.

W drugiej części „sali na kołach” można było zapoznać się z różnymi systemami nawigacji satelitarnej i porównać ich działanie oraz dokładność prowadzenia maszyn po polu. W szczególności przedstawiono zasadę działania systemu AFS (stosowaną przy prowadzeniu maszyn agregatowych z ciągnikami Case i Steyr), który dostarcza mapy i raporty zawierające szczegółowe informacje o każdej pracy, pozwalając na podejmowanie decyzji w oparciu o dane rzeczywiste,

co ma bezpośredni wpływ na zwiększenie plonu i skrócenie czasu pracy w polu. Do głównych zalet systemu AFS można zaliczyć optymalne wykorzystanie maszyny, co prowadzi do oszczędności ziarna, nawozów, środków ochrony roślin, zmniejszenia zużycia paliwa oraz omijaków i nakładek. System pozwala na pracę w skrajnie trudnych warunkach widoczności (sprzęt może pracować przez 24 godziny na dobę, bez obawy o zmianę dokładności wykonywanych zabiegów).

Następne stanowisko prezentowało maszyny do zbioru zielonek (głównie kosiarki rotacyjne dolnonapędowe). Omawiane były nowości w ich konstrukcji, które dotyczyły

napędu i wymiany elementów roboczych kosiarki firmy Kverneland. Tutaj można było zobaczyć również ładowarkę podwórzową Weidemann. Obok maszyn usytuowane było stanowisko BKT, producenta ogumienia do ciągników i maszyn rolniczych (ich sprzedawcą na rynku polskim jest firma z Kościelnej Wsi). Podczas wizyty można było poznać główne oznaczenia opon, zwracano uwagę, które elementy w oznaczeniu mają największe znaczenie (wymiar opony, jej nośność oraz data produkcji). Podkreślano, że opona przechowywana nieprawidłowo szybko traci zalety nowego produktu!

Największe zainteresowanie wzbudziło stanowisko trzecie (usytuowane na pobliskim polu). Tutaj uczestnicy mieli do dyspozycji ciągniki Case i Steyr (wszystkie wyposażone w skrzynię CVX(!) oraz w systemy nawigacji satelitarnej AFS). Po teoretycznym przygotowaniu można było przejechać się z zaletach wcześniej prezentowanych układów. Pod okiem doświadczonych operatorów uczestnicy obsługiwali sprzęt uprawowy, agregaty do bezorkowej uprawy gleby oraz agregaty uprawowo-siewne, rozsiewacze nawozów. Agregowane z maszynami ciągniki były wyposażone w silniki szwajcarskiej firmy FTP Industrial. Silniki wyższej mocy spełniają normę Stage IV (norma europejska wprowadzona w 2014 roku dotyczy emisji spalin silników stosowanych w przemyśle ciężkim, rolnictwie, leśnictwie i budownictwie, porównywalna jest do amerykańskich norm TIER). Zastosowany w silnikach układ



Każdy ruch na podłokietniku można zaobserwować w działaniu przekładni CVX

SCR (katalityczna redukcja spalin przy zastosowaniu wodnego roztworu mącznika) pozwala na osiągnięcie norm bez konieczności stosowania dodatkowego filtra cząstek stałych (DPF ogranicza ilość sadzy i popiołu w spalinach) lub systemu recyrkulacji spalin EGR (pozostawienie części spalin w cylindrze po poprzednim cyklu lub doprowadzenie części spalin układem zewnętrznym do układu dolotowego silnika). Zastosowanie systemu SCR spowodowało zmniejszenie zużycia paliwa o około 10%, cztery zawory na jeden cylinder umożliwiły umieszczenie wtryskiwacza paliwa idealnie w środku cylindra, co dodatkowo ma bardzo korzystny

wpływ na warunki spalania w cylindrze i przekłada się na zmniejszenie zużycia paliwa. Szwajcarska firma prowadzi intensywne badania nad silnikiem, którego sprawność zbliżyła się do granicy 50%! Podczas pracy uczniowie mogli przekonać się również o zaletach prowadzenia maszyn przy zastosowaniu nawigacji satelitarnej AFS. Testujący podkreślali łatwość obsługi terminala i zwracali uwagę na zalety systemu prowadzenia precyzyjnego. Właściciele gospodarstwa podczas rozmowy nie ukrywali swego zadowolenia z przebiegu imprezy, podkreślali, że chętnie przyjmują młodzież ze szkół rolniczych na praktyki w swoim gospodarstwie. Gospodarstwo obecnie liczy około 650 hektarów. Aleksander Kujawski stał się jego właścicielem 15 lat temu, zajął się produkcją roślinną, obecnie uprawia

głównie kukurydzę, którą dosusza we własnej suszarni. Czynnikiem uczestniczył w imprezie wraz ze swoim synem. Gospodarze zdają sobie doskonale sprawę, że obecni operatorzy muszą być specjalistami w swojej dziedzinie, gdyż to oni decydują o końcowym efekcie wykonanych prac i zabiegów. Oprócz wiedzy fachowej kładą duży nacisk na sprawność fizyczną, gdyż długotrwały wysiłek musi być zbilansowany poprzez ruch. Gospodarstwo posiada własną salę sportową, na której odbywają się regularne zajęcia! Uczestnicy pokazów twierdzili, że dzień spędzony w gospodarstwie Kujawskich uświadomił im słuszność wyboru szkoły rolniczej, a czas spędzony w otoczeniu najnowszej techniki to najlepszy sposób na poznanie jej tajników oraz sposobów obsługi i regulacji.



Zadowolone twarze młodzieży to najlepsze podziękowanie dla gospodarzy i organizatorów pokazów polowych

— REKLAMA —

ŁADOWACZE CZOŁOWE TUR5
EURO-RAMKA

od **10299 zł**
brutto

URSUS, ZETOR, MF, MTZ, PRONAR, BELARUS, CASE, JOHN DEERE, NEW HOLLAND, KUBOTA, RENAULT, VALTRA, HURLIMANE i inne...

Tel. 604-407-206
604-425-149
882-020-364

TARNOWA 75
k. Rakoniewic
www.olimet.eu

Profesjonalny serwis montażowy do każdego ciągnika - cały kraj!

POMPO-MIĘGIERE podrustowe

AGREGATY PRĄDOTWORCZE WOM - ENERGY Włochy 16-85 kVA

REDROCK

KIRCHNER

nowe i używane myjki ciśnieniowe

SERWIS, GWARANCJA, OSPRZĘT

MEŁNY DO KUKURYDZY na CCM Gruber

RATY !!!

KARCHEX

Tel. 606-211-056, 507-158-699
Działkowo 5B, 56-330 Cieszków

— REKLAMA —

SPECAGRO
Negocjuj ceny!

www.specagro.pl
MASZYNY ROLNICZE

Agregaty Uprawowe	od 2650 zł	Kosiarki	od 2900 zł
Agregaty Talerzowe	od 12000 zł	Opryskiwacze	od 2500 zł
Brony Talerzowe	od 3300 zł	Owijarki bel	od 4500 zł
Chwytki bel	od 2100 zł	Rozsiewacze	od 800 zł
Ładowacze czołowe	od 3100 zł	Wały doprawiające	od 650 zł

RATY 0% wpłaty | GOTÓWKA | TRANSPORT

tel.: 797 776 490, 882 788 499, 500 750 443
e-mail: biuro@specagro.pl

63-330 Dobrzyca, ul. Klonów 15
tel. 62 741-33-76
kom. 509-908-275
agromix@dobrzyca.net

PPHU AGRO mix

CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN

ŻNIWA 2015

• Bizon • Prasa • opony • oleje • łożyska • akumulatory • paski
• szyby do zachodnich ciągników

• Owijarki • Sznurek

• Rotacyjne

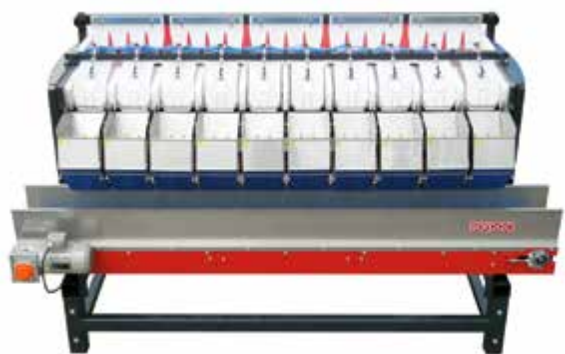
• Opryskiwacze

Mobil 1, Castrol, Kverneland, ELIAS MILAS, CASE IH

Folie do sianokiszzonek | Siatka

Techniczne wizytówki

Waga kombinacyjna MWI013



Zaprojektowana i wykonana przez polską firmę SORPAC. Służy do ważenia i porcjowania warzyw. Działanie maszyny polega na złożeniu zadanej porcji produktu z kilku mniejszych porcji. Metoda ta charakteryzuje się dużą dokładnością, co jest istotne w przypadku małych nadziałów. W maszynie zastosowano 10 kanałów, daje to dużą wydajność. Obsługa wagi jest łatwa i intuicyjna, dzięki zastosowaniu panela dotykowego oraz opracowanemu przez SORPAC oprogramowaniu.

urządzenie można stosować w przypadku takich upraw jak: ziemniaki, cebula, buraczki, marchew, ogórki itp. Zakres ważenia wynosi od 0,1 do 25 kg. Wydajność to 45 porcji na minutę. Sterowanie odbywa się za pomocą panela dotykowego. Zasilanie - 400V 50Hz, pobór mocy - 2 kW, zapotrzebowanie na powietrze - 900l/h. W opcjach dodatkowych można wybrać: współpracę z trzema odbiornikami, ruchome przegrody (ważenie marchwi, pietruszki) oraz zbiorniki buforowe.

Pryczepa gigant

Francuska firma PERARD zaprezentowała największą na świecie przyczepę przeładowniczą do zboża - Interbenne 46. Nowy model, o pojemności 46 m³, posiada trzyosiowe zawieszenie z osiami skrętnymi. Na życzenie klienta, ze względu na masę przyczepy oraz ochronę gleby, firma proponuje zestaw gąsienicowy. W celu efektywnego i szybkiego wyładunku zastosowano żmijkę o średnicy 700 mm. Posiada ona zdolność wyładunku ziarna w każdej pozycji. Czas trwania tego procesu to zaledwie dwie minuty. Dzięki wielopozycyjnej żmijce możliwy jest załadunek zboża np. do siewnika na niewielkiej wysokości. Przyczepa wyposażona

jest w dyszel na zawieszeniu hydraulicznym dla zapewnienia maksymalnego komfortu pracy. Interbenne ma szerokie zastosowanie, może służyć również do przeładunku nawozu do rozsiewaczy.

W opcji dostępna jest waga wraz ze sterownikiem, który zapisuje wszystkie odczyty z danego dnia pracy. W ofercie firmy PERARD są też mniejsze modele przyczep o zawieszaniu 1-, 2- i 3-osiowym oraz pojemnościach od 15 m³ do 46 m³.

Dystrybutorem maszyn PERARD w Polsce jest firma Agricola Sp. z o.o.



Ciężki Agregat Talerzowy - GT hydraulicznie składany

OPRACOWANIE ■ Aneta Rzeźniczak



Jest przeznaczony do wykonywania podorywek pól po zbiorach płodów rolnych oraz do uprawy

i doprawiania roli (wszystkich typów gleb). Agregat talerzowy GT został stworzony z myślą o pracy

w najcięższych warunkach. Głównym zadaniem maszyny jest uprawa ściernisk po uprawach o wysokości

do 2 metrów. Maszyna występuje w szerokościach 4 m, 4,5 m, 5 m oraz 6 m. W zależności od szerokości roboczej do współpracy z agregatem GT wymagane są ciągniki o mocy od 140 KM do 300 KM.

W wyposażeniu standardowym znajdują się: talerze o średnicy 610 mm, piasty bezobsługowe, wózek transportowy z hamulcami pneumatycznymi, rama hydraulicznie składana do transportu, błotniki z oświetleniem, przednie koła stabilizująco-kopiujące, hydrauliczna regulacja głębokości, boczne kroje talerzowe oraz wał rurowy o średnicy 600 mm. W opcji możemy doposażyć maszynę w dyszel regulowany hydraulicznie, siewnik poplonów oraz wały doprawiające (dostępne wały: pierścieniowy, daszkowy, teownikowy, ceownikowy, paker, crosskill, gumowy i dyskowy).

Szczegółowe informacje o agregacie GT można uzyskać w firmie Agro-Tom w Pogorzeli lub u Autoryzowanych Dilerów marki Agro-Tom.

— REKLAMA —

AgroTom
PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

Agregat
Kompaktowy UPH

MASZYNA ROKU 2015
NAGRODA PRYZNANA PRZEZ
Instytut Technologiczno-Przyrodniczy

JAKOŚĆ
WSPARTA
DOŚWIADCZENIEM

www.agro-tom.eu

AGROMECHANIKA

W ofercie:

- agregaty uprawowe
- plugi zagonowe i obrotowe
- agregaty talerzowe
- agregaty uprawowo-siewne
- agregaty podorywkowe
- brony talerzowe
- rozsiewacze nawozów
- ciągniki rolnicze
- siewniki
- prasy zwijające
- owijarki bel
- i inne maszyny

ul. Helleny 6,
62-860 Opatówek

601 405 543

Produkty SIPMA
finansowanie
0%
695 923 726

RATY!

62 761 80 07 62 761 84 69

Opryskiwacz samojezdny Condor Clearance Plus

Maszyna ma możliwość bezstopniowej regulacji prześwitu do 200 cm. Dzięki temu jest to opryskiwacz odpowiedni do zapewniania ochrony tak wysokim uprawom jak kukurydza czy słonecznik. Prócz największego prześwitu firma Agrifac wprowadziła rozwiązanie dla upraw w ciasnych międzyrzędziach. Ułatwiają to wąskie koła, regulowana wysokość, a także zintegrowana budowa zwolnic i zwrotnic. Zwarta konstrukcja zespołu jezdnego o szerokości 60 cm zapobiega uszkodzeniom roślin. Condor Clearance Plus posiada układ napędowy dostoso-

wany do oczekiwań użytkowników pracujących w warunkach ekstremalnych.

Dla terenów pagórkowatych i górzystych Agrifac opracował wersję Condor Mountain Master Plus. Ten opryskiwacz samojezdny wyposażony jest w takie samo podwozie jak Condor Clearance Plus. Główną różnicą polega na tym, że każdy siłownik podnoszący nadwozie można kontrolować oddzielnie. Zaletą maszyny jest możliwość utrzymania poziomu na stokach o nachyleniu do 20%. Zwiększa to jej stabilność i komfort pracy.



— REKLAMA —

25 lat
na rynku

Autoryzowany dealer Claas

Dziękujemy, że jesteście z nami.

W tym roku firma Ambroży obchodzi jubileusz 25-lecia, z tej okazji chcielibyśmy podziękować wszystkim klientom za zaufanie i zaprosić do dalszej współpracy.

*Szczegółowa oferta na www.ambrozy.com.pl lub tel. 684 324 976

Ambroży
od 1990 roku

AMBROŻY Sp. z o.o.
ul. Wrocławska 71
56-420 Bierutów
Telefon: 71 314 60 43
www.ambrozy.com.pl

CLAAS

Techniczne wizytówki



Ciągnik Anion 800

Rozwiązanie Claas Power Systems pozwala na oszczędność 0,4 litra oleju napędowego na godzinę. Ciągnik posiada przekładnię przedniego WOM-u, która jest stale napędzana przez silnik, wykorzystywana tylko sezonowo. Oznacza to, że przekładnia nawet wtedy, gdy nie jest obciążona, potrzebuje energii do napędu kół zębatach poruszających się w oleju. Inżynierowie Claas rozwiązali ten problem, stosując nową sprężkę. Pod jednoczesną maską pracuje 6-cylindrowy silnik FPT NEF-6 o pojemności 6,7 l.

Przy konstruowaniu Anion 800 uwzględniano komponenty wtórnej obróbki spalin. Pole widzenia oraz dostęp do maszyny zostały zachowane. Ponieważ do optymalnej reakcji konieczna jest wysoka temperatura, katalizator oksydacji oleju napędowego znajduje

się pod maską silnika, bezpośrednio za turbiną dodatkową. Katalizator SCR został wmontowany w układzie wydechowym i umieszczony po prawej stronie maszyny.

Silnik wpuszczono w ramę ze zintegrowaną misą olejową, cała siła przedniego podnośnika i przedniej osi jest idealnie rozkładana. W pracy oznacza to: duże kąty skrętu przedniej osi i maksymalną zwrotność oraz optymalny dostęp do silnika i wszystkich punktów konserwacji. Anion 800 można fabrycznie wyposażyć w ogumienie bliźniacze. Opony montowane są na stałe w kołnierzach lub czasowo w systemie zacisków. Wyróżniamy modele: 810, 830, 840, 850. Odpowiednio moce maksymalne KM: 215, 235, 250, 264

Maszyny do obejrzenia w firmie Ambroży z Bierutowa.

OPRACOWANIE ■ Aneta Rzeźniczak

Ciągniki Valtra

Maszyny nowej generacji T zostały nagrodzone tytułem „Machine of the Year” w kategorii ciągników o mocy od 180 do 280 KM podczas targów Sima 2015 we Francji. Jest to nowa zaprojektowana od podstaw konstrukcja. Modele wchodzące w skład serii T dysponują mocą od 155 do 250 KM i momentem obrotowym do 1.000 Nm, dzięki czemu mogą wykonywać wymagające zadania. Dostępne są w 4 wersjach. Opcja Active to nowa linia ciągników wyposażonych w przekładnię z pięciostopniowym powershiftem i mechanicznie obsługiwanym układem hydraulicznym zasilanym pompą wielotłoczkową. Pedał sprzęgła jest używany wyłącznie przy uruchamianiu silnika.

Wszystkie ciągniki serii T są napędzane niezawodnymi

silnikami AGCO Power. Turbosprężarka wyposażona jest w sterowany elektronicznie zawór upustowy, dzięki czemu silnik szybko reaguje i utrzymuje bardzo wysoki moment obrotowy, nawet przy niskiej prędkości obrotowej.

Najbardziej widocznym elementem ciągników serii T czwartej generacji jest nowa kabina - przestronna i cicha. Słupki wygięte na zewnątrz zwiększają ilość miejsca przy zachowaniu niewielkich wymiarów zewnętrznych. W wyposażeniu są m.in. elektrycznie podgrzewane przednie i tylne szyby, wycieraczka przedniej szyby pokrywająca obszar 270 stopni, montowane fabrycznie kamery parkowania, światła robocze i tylne w technologii LED.

Ciągniki VALTRA dostępne są w firmie TORAL w Gostyniu.



— REKLAMA —

ZWIĘKSZENIE MOCY
OBNIŻENIE KOSZTÓW
PRODUKCJI

WYKORZYSTAJ POTENCJAŁ SWOJEJ MASZYNY

tel: +48 722 102 717 | e-mail: angelika@agroecopower.pl

powered by **TUNING**

ul. Gostynska 20
63-860 Pogorzela
(były Zakład PZ)

tel. 65 572 19 96, 665 453 697

POLSKI WĘGIEL ORZECH, MIAŁ, KOSTKA, EKOGRSZEK

- folie, słatki, sznurki rolnicze
- młóto browarniane mokre i suche
- śruta sojowa i rzepakowa
- otręby pszenne
- wysłodki melasowane
- stal i wyroby hutnicze

PROMOCJA na opał

HYDROMETAL

CE EP

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

www.hydrometal.pl | tel.: 608 043 889

12-14 czerwca 2015 • Zapraszamy na Targi Opolagra - stoisko Do26

CZEKAŁA

Niezawodne wagi elektroniczne

- produkcja
- certyfikacja
- legalizacja wag
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- frezowanie i toczenie CNC
- projektowanie CAD/CAM

www.wagi-czekala.pl
LESZNO
ul. Sosnowa 55
/65/ 529-67-33
606-837-294
604-414-557



• wagi samochodowe do 60T



• wagi inwentarzowe



• wagi pod mieszalki

NAGRZEWNICE POWIETRZA
od 25 kW do 5000 kW

Urządzenia nadmuchowe z automatycznym podawaniem paliwa mogą być wykorzystane w procesach produkcyjnych i suszarniach do zboża. Ciepłe powietrze wytwarzane w urządzeniu można zastosować do ogrzewania hal produkcyjnych, warsztatów, a także w ogrodnictwie.

ZAKŁAD BUDOWY KOTŁÓW „BUD-KOT”
63-300 Pleszew, ul. Polna 6
tel +48 62 508 31 61, +48 62 508 31 53
fax +48 62 742 90 30, sekretariat@budkot.pl
www.budkot.pl

INDUSTRY Diesel&Oil

Tankuj legalnie w promocyjnej cenie!!!

tel.: +48 61 871 20 00 kom.: +48 501 879 512
p.zwierzycki@diesel-oil.pl www.diesel-oil.pl

Zagospodaruj dach obory

Od przyszłego roku będzie można wytwarzać energię elektryczną na własny użytek. Czy z tej szansy skorzystają również rolnicy?

- To początek rewolucji energetycznej i systemu energetyki rozproszonej w Polsce i Europie - takie komentarze pojawiają się w kontekście zmian, jakie zaszły w tym roku. W życie weszła bowiem nowa ustawa o odnawialnych źródłach energii. Wielu cieszy najbardziej prosumencka poprawa do dokumentu, określana jako korzystna dla obywateli. Zakłada ona uproszczone procedury przyłączenia się z własnym źródłem energii do sieci. Poza tym od stycznia 2016 r. każdy, kto u siebie wyprodukuje energię, będzie mógł sam z niej korzystać. To oznacza, że będzie można zaoszczędzić na niższych rachunkach.

800 mln zł na Program Prosument

By ułatwić korzystanie z dość drogiej mikroinstalacji OZE, realizowany jest Program Prosument. Ma on na celu wsparcie finansowe inwestycji związanych z zakupem i montażem mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii, w tym źródła ciepła opalane biomasą, pompy ciepła oraz kolektory słoneczne, systemy fotowoltaiczne, małe elektrownie wiatrowe oraz układy mikrogeneracyjne (w tym mikrobiogazownie).

Program prosumencki (nazwa prosument oznacza aktywny konsument i został



TEKST ■ Dorota Jańczak

oraz wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW). Planowany budżet programu wynosi 800 mln zł na lata 2014-2022, z możliwością zawierania umów kredytowych do 2020 r., z czego 560 mln zł w formie zwrotnej i 240 mln zł w formie bezzwrotnej.

Tłumy do banku pro wniosek

Warto wspomnieć, że od kwietnia wnioski od osób prywatnych, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych w ramach programu prosumenckiego przyjmuje Bank Ochrony Środowiska. - Trafilo do nas już ponad 1.400 wniosków na kredyty z dopłatą na łączną kwotę ponad 60 mln zł - wyjaśnia Piotr Lemberg, rzecznik prasowy BOŚ Bank. Dodaje, że największej wniosków zostało złożonych w woj. małopolskim - ponad 24 proc., śląskim - ponad 14 proc. i podkarpackim - blisko 11 proc. Jeśli chodzi natomiast o województwa, na terenie których ukazują się „Wieści Rolnicze”, przedstawia się to następująco: udział procentowy (w ujęciu ilościowym) wielkopolskie - ok. 8 proc., dolnośląskie - ponad 4 proc., opolskie - mniej niż 1 proc., łódzkie - ok. 3 proc. - Kredyt oraz dotacja finansują 100 procent kosztów kwalifikowanych. Koszt kwalifikowany określony w programie zależy od mocy i rodzaju instalacji - zaznacza Piotr Lemberg. Podkreśla, że w większości przypadków klienci wnioskuje o kredyt na instalacje fotowoltaiczne o mocy od 3 do 10 kW. - Energia promieni słonecznych wykorzystywana w fotowoltaice to tani sposób pozyskiwania energii elektrycznej, który nie szkodzi środowisku naturalnemu znacznie obniża koszty związane z zapotrzebowaniem na prąd elektryczny - wyjaśnia Łukasz Zielazny, właściciel firmy EkoEnergia, która zajmuje się m.in. montażem systemów fotowoltaicznych.

PROGRAM PROSUMENT

Wg danych na 8.05.2015 do wszystkich wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, które realizują program, wpłynęło ponad 319 wniosków o dofinansowanie zakupu i montażu instalacji OZE na łączną kwotę 14,4 mln zł. Uczestniczą w nim oddziały w Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu, Olsztynie, Rzeszowie, Toruniu. NFOŚiGW przyjął wnioski z 15 gmin na łączną kwotę 48,7 mln zł. Dotychczas podpisano umowy z 3 gminami na łączną kwotę 12,5 mln zł; 9 wniosków znajduje się w trakcie oceny.

PODSTAWOWE ZASADY UDZIELANIA DOFINANSOWANIA W PROGRAMIE PROSUMENT:

- ▶ pożyczka/kredyt preferencyjny wraz z dotacją łącznie do 100% kosztów kwalifikowanych instalacji,
- ▶ dotacja w wysokości 20% lub 40% dofinansowania (15% lub 30% po 2015 r.),
- ▶ maksymalna wysokość kosztów kwalifikowanych 100 tys. zł - 450 tys. zł, w zależności od rodzaju beneficjenta i przedsięwzięcia,
- ▶ określony maksymalny jednostkowy koszt kwalifikowany dla każdego rodzaju instalacji,
- ▶ oprocentowanie pożyczki/kredytu: 1%,
- ▶ maksymalny okres finansowania pożyczki/kredytem: 15 lat,
- ▶ wykluczenie możliwości uzyskania dofinansowania kosztów przedsięwzięcia z innych środków publicznych.

Magdalena Skłodowska, rzecznik prasowy NFOŚiGW

Program Prosument ma na celu promowanie nowych technologii odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz postaw prosumenckich, w tym podniesienie świadomości inwestorskiej i ekologicznej. Jego celem jest także rozwój rynku dostawców urządzeń i instalatorów oraz zwiększenie liczby miejsc pracy w tym sektorze.

EkoEnergia
ul. Towarowa 17, 63-400 Ostrów Wielkopolski
Tel. 791-777-999
694-995-757
www.ekoenergia.sklep.pl
biuro@ekoenergia.sklep.pl

40% DOTACJI
NA ZESTAWY FOTOWOLTAICZNE

POSTAW NA OSZCZĘDNOŚĆ I OBNIŻ SWOJE RACHUNKI ZA ENERGIĘ!

Dojazd i wycena u klienta bezpłatnie!

• DORADZTWO • PROJEKT • SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

wprowadzony pod koniec lat 70 przez Aliva Tofflera, pisarza i futurystę) został uruchomiony w 2014 r. przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Skorzysta z niego mogą dyspenci budynków mieszkalnych, w tym nowo budowanych, a więc osoby fizyczne, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe oraz jednostki samorządu terytorialnego i ich związki. Program realizowany jest trzema ścieżkami: dla jednostek samorządu terytorialnego, poprzez banki

Opolagra - największe targi w południowej Polsce



W dniach 12-14 czerwca po raz dwunasty odbędzie się największa regionalna wystawa rolnicza w Polsce - Opolagra. W 2014 odwiedziła ją rekordowa liczba 49.000 zwiedzających i ponad 430 wystawców. Tegoroczna edycja zapowiada się nie mniej okazale.

Podczas targów można nie tylko obejrzeć maszyny,

ale również je przetestować na ponad 20 torach. Tradycyjnie odbędzie się parada ładowarek teleskopowych, które później prezentowane będą na ringu. Organizator planuje w tym roku nowe atrakcje, między innymi pokaz zastosowania dronów w rolnictwie precyzyjnym.

Na ringu zaprezentuje się 100 sztuk bydła mlecz-

nego, które zostaną poddane ocenie selekcjonerów, odbędzie się malowniczy konkurs młodych hodowców oraz pokaz pracy i wydajności paszowozów. Te i inne atrakcje już 12-14 czerwca na lotnisku w Kamieniu Śląskim.

Zapraszamy do odwiedzenia stoiska Wieści Rolniczych D 063!

Oprac. Ksenia Pięta

Na Dni Pola do Polanowic

Najnowsze odmiany zbóż jarych i ozimych, kukurydzy, buraków pastewnych, traw oraz bobowatych z najnowszej kolekcji odmian Małopolskiej Hodowli Roślin będzie można zobaczyć

na Dniach Pola, które odbędą się 16 czerwca o godz. 10.00 w Polanowicach. W programie pojawią się też oferty handlowe takich firm jak: Bayer CropScience (preparaty do ochrony roślin), Monsanto

(odmiany kukurydzy i rzepaku), Limagrain (odmiany rzepaku ozimego), Saanten Union (odmiany zbóż), Adob (program nawożenia dolistnego), Agricon (skanowanie i precyzyjne nawożenie pogłównie

pszenicy ozimej), Yara (nawozy mineralne) oraz Wialan (sprzęt rolniczy). Na gości czekać będą konkursy z nagrodami oraz poczęstunek.

(aneta)

REKLAMA

TRANSPORT PROSIĄT
tel. 606 427 238

UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI
pourazowego, powypadkowego, kontuzjowanego bezpośrednio w gospodarstwie.
ZGŁOSZENIA na numery telefonów: 669 998 732, 669 998 710

SPRZEDAŻ CIELĄT
SKUP BYDŁA RZEŻNEGO
SKUP MACIOR
SKUP ŚWINEK
GOTÓWKA!!!
Żakowo 605 887 080
609 036 235

SKUP BYDŁA 24h
Skup tuczników
ATRAKCYJNA CENA
GOTÓWKA + VAT
SZYBKIE PRZELEW
513 607 556

SKUP BYDŁA
Płatność przelew 1 dzień
byki
jałowki
atrakcyjna cena na krowy
tel. 508 223 035
(65) 575 18 48

KOREKCJA RACIC U BYDŁA
mgr inż. ANDRZEJ STĘPIEŃ
ul. Kordeckiego 50 tel. 62 766-55-97
62-800 Kalisz kom. 605 595 800

SKUP ZWIERZĄT RZEŻNYCH
Bogusław Jędrkowiak Smolice
tel. 602-199-087, 600-965-403

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO
Ubojnia „KOWAL”
Dąbrowka Wielkopolska ul. Główna 28
DOLNY ŚLĄSK Tel. 663-457-897
WIELKOPOLSKA Tel. 661-822-159

KUPIĘ JAŁOWICE WYSOKOCIELNE
tel. (61) 437-75-27, 602-731-229

SPRZEDAŻ KRÓW
I JAŁOWIC Z DANII
tel. 510-154-545

PROSIĘTA KRAJOWE MIĘSNE
W ATRAKCYJNEJ CENIE
wysoki status zdrowotny
zapewniamy transport
tel.: 606 669 544

SPRZEDAŻ JAŁOWIC HODOWLANYCH I KRÓW PIERWIASTEK
Wolne od IBR i BVD
KONKURENCYJNE CENY
86 215 11 15 wew. 22

TAKKOBEEF
SKUP BYDŁA ODBIÓR 24h
Skup tuczników i macior na wagę żywą
Skup bydła na eksport
Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie
Tel. 782 895 494, 785 398 100

Dni Pola Agrochest

Impreza organizowana przez firmę Agrochest ma już charakter cykliczny. W tym roku odbyła się po raz piąty przy współudziale Polskich Składow Rolnych. Dni Pola odbyły się w dwóch miejscach: w Stadninie Koni Iwno Sp. z o.o. i w Gospodarstwie Rolnym Drzewce.

Na ponad 50-ciu poletkach pokazowych odmian rzepaku ozimego, zbóż, kukurydzy zaprezentowane zostały technologie proponowane przez Agrochest Sp. z o.o. Dodatkowo swoje rozwiązania prezentowały firmy TimacAgro i Basf. Wydarzenie z roku na rok cieszy

się coraz większym zainteresowaniem, wzięto w nim udział ponad 500 osób. Po terenie goście podróżowali powozami konnymi, co stanowiło dodatkową atrakcję.

- Pokaz miał na celu zaprezentowanie rozwiązań środków ochrony roślin rekomendowanych przez firmę Agrochest. Rolnicy mogli porównać poletka chronione tymi preparatami z niczym nieopryskiwany mi roślinami. Pokaz cieszył się sporym zainteresowaniem - mówi Błażej Serkowski z firmy Agrochest.

Ksenia Pięta



Chcą ułatwienia sprzedaży ziemniaków za granicę

W miejscowości Równa (powiat sieradzki) odbyła się prezentacja bardzo wczesnych odmian ziemniaka jadalnego firmy Norika Polska oraz zaprawy Moncut z firmy Belchim. Podczas spotkania z rolnikami został poruszony również problem sprzedaży ziemniaków za granicę. Obecnie rolnik, chcąc je zbyć np. do krajów Unii Europejskiej, musi mieć świadectwo, że jego plantacja jest wolna od bakteriozy. - Chodzi o to, że jeśli gospodarstwo jest pod kontrolą, posadzono kwalifikowanego sadzeniaka, to żeby już nie wymagano dodatkowych badań, bo dana plantacja i tak jest już kontrolowana. Żeby to było prost-



sze i łatwiejsze dla rolnika - mówi Jerzy Wróbel, prezes Agrosad. Dlatego jej przedstawiciele chcą, aby z innymi podmiotami wpłynąć na zmianę przepisów.

Po tej dyskusji przedstawiciel firmy Norika - Mirosław Gruszcowski przedstawił odmiany ziem-

niaków bardzo wczesnych: Solist, Arkula, Borwina i Salome. Dwie pierwsze odmiany są już znane polskim rolnikom. Z kolei Borwina i Salome dopiero wchodzi na nasz rynek. Następnie została pokazana zasadność stosowania zaprawy przeciwko Rhizoctonia solani. Po

części teoretycznej przyszedł czas na praktykę. Na polu Mirosława Kawy pokazywano bulwy bardzo wczesnych odmian. Wykopano kilka krzaków odmian, które były na plantacji. Oglądający mieli okazję zobaczyć, jak prezentują się poszczególne gatunki. Rolnik uznał, że Solist bardzo dobrze plonuje i może konkurować z innymi odmianami przez niego uprawianymi. Z kolei przedstawiciel firmy Belchim - Michał Bartnicki pokazał, jak wyglądają bulwy i krzaki po zaprawieniu preparatem Moncut. Preparat można stosować jeszcze przed kiełkowaniem. Takie ziemniaki są zdrowe, bez porażeń. (abi)

Wielkie targowanie w Gołaszynie

POD NASZYM PATRONATEM
**WIEŚCI
ROLNICZE**

Na dwa dni podrawicki Gołaszyn stał się rolniczym centrum Wielkopolski. To tam odbywały się Regionalne Targi Rolnicze „Wiosna 2015”. Uczestniczyli w nich reprezentanci największych firm z branży maszynowej, paszowej, nawozowej oraz przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją i dystrybucją środków ochrony roślin, skupem żywca, rozprowadzające materiał siewny, firmy ogrodnicze. Przy okazji można było się zapoznać z działającą tu stacją meteorologiczną oraz zobaczyć



poletka demonstracyjne. Targom towarzyszyły występy artystyczne zespołów folklorystycznych oraz dzieci i młodzieży. W czasie imprezy nastąpiło również rozstrzygnięcie etapu regionalnego Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” i konkursu plastycznego dla dzieci, których organizatorem jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Była też wystawa gołębi, kur, papug i królików. (HD)

Wystawa rolno-ogrodnicza w Kaczkach Średnich

Jest jedną z największych tego typu imprez w regionie. Z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród zwiedzających i kupujących. Wystawa rolno-ogrodnicza w Kaczkach Średnich (powiat turecki) została zorganizowana przez tutejszy Zespół Szkół Rolniczych.

Największą część targów zajmują rośliny - ozdobne, owocowe, rabatowe i ziola. Co ciekawe, można było spotkać rośliny mało znane, będące nowościami na naszym rynku. Kilkadziesiąt stoisk zajęli przedstawiciele niemal całej Wielkopolski oraz województwa łódzkiego. - Jestem tutaj kolejny raz, ale już mam stałych klientów - mówi właścicielka stoiska



z kwiatami, która przyjechała spod Kalisza.

Oprócz ogrodnictwa swoje miejsce znalazły również maszyny rolnicze, głównie ciągniki z różnego rodzaju osprzętem oraz stoiska firmowe zaprzyjaźnionych instytucji,

m.in. KRUS-u, Nadleśnictwa Turek czy też Klubu Pszczelarskiego.

Swoimi zainteresowaniami dzielił się hodowca gołę-

bi w Galewie (powiat turecki) oraz królików w gminie Dobra. Przygotowano także atrakcje dla dzieci - karuzelę i dmuchańce, które udostępniane były nieodpłatnie. - Frekwencja jest bardzo duża, co najmniej pięćdziesiąt procent wyższa niż w ubiegłych latach - ocenił Sławomir Kosobudzki, dyrektor ZSR w Kaczkach Średnich.

Tekst i zdjęcie: Marta Jachimowska, iTurek.net

REKLAMA

SKUP MACIOR
605-887-080
Zakowo GOTÓWKA

Skup i kontraktacja
zbóż, rzepaku, kukurydzy
Atrakcyjne ceny. Krótkie terminy płatności!
AGRO TOP - MIKOŁAJ RANECKI
Bronów 36, 63-300 Pleszew, tel. 501-656-540

TRANSROL
Całoroczny skup zbóż
dzwoń:
603 22 11 28
669 054 646
665 667 661

MOROLMA
SPRZEDAŻ CZĘŚCI I MASZYN ROLNICZYCH
ROZDRABNIACZE SŁOMY STÓŁY DO RZEPAKU, KABINY DO KOMBAJINÓW BIZON, CLAAS, JOHN DEERE, HEW HOLLAND, FORTSCHRITT I INNE, KOSIARKI ROTACYJNE, DYSKOWE I BIJAKOWE (MULCHERY), AGREGATY UPRAWIOWO-SIEWNE, TALERZOWE I ŚCIERNISKOWE, GŁĘBOSZE, GŁĘBOGRYZARKI, BRONY ZĘBOWE, WŁÓKI, ZGRABIARKI, PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKI, ROZRZUTNIK OBORNIKA FORTSCHRITT
PRODUCENT - TEL. 695 735 425, NOWE NA GWARANCJI, DOWÓZ CAŁY KRAJ!
www.morolma.otomoto.pl

WAPNO NAWOZOWE
z transportem do klienta
CAŁY KRAJ
tel. 502-070-727

PRODUCENT ZGNIATACZY
tel. 665 049 000
www.rolnictwo.unimetal.pl

ATRAKCYJNE KREDYTY
DLA ROLNIKÓW I FIRM
do 500 000 zł - na oświadczenie
LEASING na maszyny i urządzenia
LEASING zwrotny
Z opóźnieniami
BIK, KRUS I PODATEK
Tel. 798-751-849
Możliwy dojazd do klienta

NISKO OPROCENTOWANY KREDYT
DLA ROLNIKÓW I FIRM
• okres kredytowania od 6 do 120 miesięcy (10 lat)
• kwota: od 1000 zł do 500 000 zł
• bez poręczycieli
• oprocentowanie: od 4,9% do 8,9%
• na oświadczenie
• wstępna decyzja nawet w 5 minut
Meritum Bank
Pleszew, ul. Poznańska 2
tel. 62 508 02 81

REKLAMA

Mobilny dystrybutor ON.
Truck Master 430L Light
Transport i tankowanie paliwa w dowolnym miejscu.
Cena: 4.139 zł

Zbiornik FUELMASTER 500L, KINGSPAN, ON, Diesel
Z DYSTRYBUTOREM
Cena: 11.800 zł

Kontakt: 663-200-900, 724-900-200
Przeźmierowo, ul. Rynkowa A120

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKO - GOSPODARCZYCH
SPRAWDZ nasze ceny
USŁUGI MINIKOPARKAMI
PIWNICE - GARAŻE - BUDYNKI GOSPODARCZE
Miroslaw Raszewski tel.: 505 724 704
Wolica Pusta 8 e-mail: raszewski10@wp.pl

KUPIĘ
każdy ciągnik rolniczy
☎ 694 229 446

sklep internetowy
e-szyby.pl
SZYBY DO CIĄGNIKÓW
☎ 52 334 34 06

Ziel - BRUK
PPH.U. BRUKARSTWO
wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
WYKONUJEMY ZLECENIA SOLIDNIE I KOMPLEKSOWO
JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brukarstwojarocin.com

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RASY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
61-812-54-69 71-718-32-25
63-278-62-25 54-421-00-45
65-619-34-15 42-298-84-96
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

HDRAULIKA SIŁOWA POMPY PRÓŻNIOWE
• siłowniki • rozdzielacze
• cłinki • węże
• pompy
wentylatory, odciągi
ROB-TOM
Pleszew
tel. 509-859-706
www.rob-tom.pl

www.agrotop.info
MASZYNY NOWE ORAZ UŻYWANE
KONKURENCYJNE CENY, FINANSOWANIE
Dariusz Sibielski tel. 691 979 474

AUTOMATY PASZOWE

Automaty paszowe na sucho z regulacją dozowania paszy

KOTŁY C.O.

UDZIELAMY 4 LATA GWARANCJI

Ślusarstwo Produkcyjno-Usługowe
BIAŁEK

Lubomierz 19a
63-300 Pleszew
tel 728 317 609
tel/fax: 62 7419 267
www.kotly-bialek.pl

Dzięki Nam zaoszczędzisz nawet do 40%

SUROWCE WTÓRNE KOR-MAR skup • sprzedaż • transport

WYSTAWIAMY KARTĘ PRZEKAZANIA ODPADU

Zbieramy:

folie różnego rodzaju, makulaturę, butelki pet, bańki plastikowe, bandówki, worki, skrzynki, big bag, metale kolorowe.

KONTAKT: Boguszyń, ul. Kasztanowa 9A, 63-041 Chocicza
Plac składowy: e-mail: kor-mar1@wp.pl, tel. 608 143 786

AGROTECHNIKA PAWEŁ OWCZAREK

Profesjonalna pielęgnacja użytków zielonych

- podsiew łąk
- nasiona traw

tel. 608-159-646
USŁUGI DO 100 KM OD KALISZA

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW

kom. 501 078 706 tel. 62 734 30 92

opolagra

12-14 czerwca 2015
Lotnisko Kamień Śląski k. Opola

- kompleksowy przegląd maszyn i urządzeń rolniczych
- wystawa bydła mlecznego
- konkursy zręcznościowe
- pokazy maszyn
- warsztaty dla rolników
- debaty

WYGRAJ ROZSIEWACZ AMAZONE

DLG
AgroFood
www.opolagra.pl

PPHDIPIM

wieści dla domu



MÓWIA,
ŻE JA SIĘ
Z TYM
URODZIŁAM

- Trudno jest o sobie samej mówić
- wyznaje na początku rozmowy Zofia Kędziora, bardzo aktywna radna i sołtyska Boguszyń, prezeska Stowarzyszenia „Płomień Nadziei” i wiceprezes oddziału wielkopolskiego Stowarzyszenia „Forum Kobiet”.

tekst ■ ■ ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Urodziła się na wsi - w Kolniczkach - i przez całe życie związana jest z wsią, z gminą Nowe Miasto nad Wartą. Kiedy pracowała zawodowo, była instruktorem ds. KGW, domowych gospodarstw wiejskich. Pracowała w SKR-ach i w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sielinku. *Później nastąpiła reorganizacja w dziale gospodarstw domowych. To był błąd, bo pani zostały pozostawione same sobie, a one były naprawdę ciekawą wiedzą, wszystkich nowości, chłonęły je. Dużo można było w tamtych czasach zrobić - wspomina Zofia Kędzióra.*

Jako radna zaczęła angażować się w 2002 roku. Pełni tę funkcję już czwartą kadencję i jest bardzo aktywna. *- Znalazłam się w radzie przypadkowo. Startował wtedy wójt i jeszcze jeden kandydat na wójta. Powiedziałam: - Niestety, ale głupocie trzeba stawiać czoła! - uśmiecha się. Nie przypuszczała natomiast, że zdobędzie tak duże poparcie. W każdych wyborach startuje ze swojego, niezależnego komitetu. - Zawsze mam kontrkandydatów i uważam, że to jest bardzo dobre i demokratyczne, bo wyborcy mają „w czym” wybierać - podkreśla. - Raz się zdarzyło, że przeszłam bez wyboru na radną, bo nikt inny się nie zdecydował. To było w drugiej kadencji.*

Szefową sołectwa jest drugą kadencję. *- Poprzedni sołtys, pan Jan Motyl chciał zrezygnować i namawiał mnie, żebym się tym zajęła. Do końca nie byłam przekonana... Tym bardziej, że mąż, kiedy wychodziłam z domu na zebranie, na wybory, powiedział: - Zebyś tylko nie przyjmowała sołtysa! - opowiada Zofia Kędzióra. - Przyszłam do domu, w ogóle nie powiedziałam, że jestem sołtysiem. Syn, wracając z uczelni, w pociągu się dowiedział. Przeszedł do domu i pyta: - Mamo, to prawda, że jesteś sołtysiem? - No prawda! - odpowiedziałam. Mąż był obrażony przez dwa tygodnie. Ale tak zdecydowali mieszkańcy.*

Z tych zadań, które do tej pory udało się wykonać, najbardziej cieszy ją plac zabaw postawiony wreszcie w Boguszynie. *- Wychodziłam zawsze jako radna z różnymi propozycjami, które były realizowane. M.in. na mój wniosek, złożony w pierwszej kadencji, powstała sala gimnastyczna przy szkole - mówi. - Jest też wiele rzeczy, które są na daną chwilę nie do przeskokoczenia, bo wiadomo, że budżet gminy musi wystarczyć na 20 sołectw, a samych wiosek jest jeszcze więcej. Największym mankamentem są drogi i oświetlenie. Prawie każda wioska z tym się boryka.*

Od kilkunastu lat działa w Stowarzyszeniu Forum Kobiet. *- Organizujemy spotkania, wycieczki, szkolenia, wyjazdy dzieci na kolonie, zimowiska. Dochód z imprez charytatywnych przekazywałyśmy początkowo na stypendia dla zdolnych, a mniej zamożnych dzieci, później - na pięcioraczki, teraz - również na budowę hospicjum - opowiada wiceprezesa. - Współorganizujemy różne konferencje, debaty dotyczące aktualnych problemów*

społecznych, sytuacji dzieci, osób starszych, przemocy, uzależnień. Liderki, które w nich uczestniczą, przekazują zdobytą wiedzę dalej.

Pełni też funkcję prezesa Stowarzyszenia „Płomień Nadziei” pomagającego osobom starszym, dzieciom, niepełnosprawnym, samotnym, nieporadnym życiowo. *- Pozyskujemy środki, we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, na różne działania. Organizujemy też spotkania, wyjazdy, turnusy rehabilitacyjne. Finansujemy je z własnych środków. Ja tylko organizuję grupę, a każdy wpłaca określoną kwotę - mówi prezesa. Z zapalem opowiada o dotychczasowych eskapadach kilkudziesięcioosobowej grupy mieszkańców Boguszyna, ale nie tylko - do Ustki, Kudowy, Świnoujścia, Rewala. W planach mają, we wrześniu, pobyt w Ustroniu Morskim.*

Nie ukrywa, że praca społeczna jest czasem naprawdę trudna. *- Jak ktoś z boku na to patrzy, nie angażuje się w żaden sposób, nie pomaga, myśli: - Co tam! Jeździ tylko sobie albo chodzi i nic! A ja wychodzę z takiego założenia, że jak gdzie jestem, to nie po to, żeby być, tylko żeby coś robić. I żeby z tego coś pozostało, żeby społeczeństwo mogło z tego korzystać - podkreśla. - Tam, gdzie mogę, staram się zawsze być. Zawsze się coś „wymyśle” dla siebie. Człowiek jest na bieżąco z nowościami.*

Najbardziej cieszy ją to, że można - przygotowując projekty - korzystać ze środków unijnych, poprzez urząd gminy czy przez Lokalną Grupę Działania „Zaścianek”. Boli ją natomiast to, że społeczeństwo jest mało aktywne. *- Komputery, komputery. Każdy zabiegany, zagoniony. Dlatego staram się nawiązywać bezpośredni kontakt z mieszkańcami - dodaje.*

Lubi podróżować. Właśnie wróciła z Brukseli. Wyjechała na zaproszenie europosła Andrzeja Grzyba jako reprezentantka Forum Kobiet. Była tam po raz pierwszy. Największe wrażenie wywarł na niej Europarlament. *Zachwyciła ją piękna, zabytkowa Brugia. - Kiedyś bardzo dużo podróżowałam - wspomina. - Zjechałam trochę świata. Zawsze moim dzieciom powtarzałam, że mają jeździć na wszystkie wycieczki. Mówiłam: - Co zobaczycie, co przeżyjecie, nikt wam tego, waszych wrażeń, wspomnień, przeżyć nie odbierze.*

Co robi w wolnym czasie? *- Placek dobry upiekę! - przyznaje. - Mąż lubi słodkie. Mąż zawsze mówi: - Co za dom, jak nie ma placka!*

Bardzo dużo jeździ też rowerem, a przede wszystkim - biega z córką. *- Która chciałaby, żeby mama z nią startowała w maratonach i półmaratonach, różnych biegach! Biegam z nią, ale krótsze dystanse i z „doskoku”. Ona dużo trenuje, sama - mówi Zofia Kędzióra.*

Nie pociągało jej nigdy szydełkowanie czy robienie na drutach. *- Nie mam zdolności manualnych. Jak dzieciaki były małe i trzeba było guzik przyszyć, robił to mąż. Ja - w ostateczności. Mnie igła parzy - wyznaje. Bardzo lubi natomiast działać. - Mówię, że ja to się z tym urodziłam - uśmiecha się sołtyska, radna, wiceprezesa i prezesa.*



Zofia Kędzióra w Brukseli



RAZEM SIĘ UCZĄ, RAZEM CHCĄ PRACOWAĆ W GOSPODARSTWIE

Adam i Marcin - bliźniacy, zamierzają wspólnie prowadzić gospodarstwo rolne.

tekst ■ ■ ANETTA PRZESPOLEWSKA



Fot. A. Przespolewska

Renata i Roman Misiakowie mieszkają w Pleszewie, gdzie mają gospodarstwo rolne. *- Od 1985 roku prowadzę hodowlę trzody i bydła. Jest to 12-hektarowe gospodarstwo, gdzie uprawiam kukury-*

dzę i zboża - mówi Roman Misiak.

Państwo Misiakowie mają czworo dzieci: tegoroczną maturzystkę LO w Pleszewie, studentkę fizjoterapii oraz uczniów klasy II Technikum Mechanizacji w Ze-

spole Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych CKU w Marszewie. I to oni chcą kontynuować pracę w gospodarstwie. Adam i Marcin są bliźniakami. *- Kończąc gimnazjum, złożyliśmy dokumenty do technikum mechanizacji rolnictwa. Wspólnie się uczymy, pracujemy, mamy wspólne pasje, dlatego chcielibyśmy prowadzić gospodarstwo. Dobrze się ze sobą czujemy - podkreślają.*

W gospodarstwie mają około 40 sztuk bydła, w tym 18 krów mlecznych. *- Chcemy zmodernizować nasze gospodarstwo, ponieważ ułatwi nam to pracę - mówi Adam. Bliźniacy zamierzają też wymienić stado, z rasy holsztyńsko-fryzyjskiej na montbeliarde i simentale. - HF są mniej odporne na zapalenia, między innymi mają problemy ze stawami - mówi Marcin.*

Misiakowie chcą kupić grunty rolne. *- Pola i łąki są oddalone od domu, co nieco utrudnia pracę w okresie letnim. Podczas żniw występują problemy związane z transportem sprzętu. Szczególny kłopot sprawia przejazd kombajnem - opowiada pani Renata. Na razie rolnicy za pieniądze unijne wybudowali płytę obornikową. Póki co o inwestycjach na szeroką skalę nie myślą. Chłopcy dbają o sprzęt, ten starszy remontują samodzielnie.*

Niedawno państwo Misiakowie gościli u siebie ucznia z Niemiec - Nilsa, którego placówka współpracuje z ZSP-P w Marszewie. *- Pracował z nami. Pokazał nam też pewne rzeczy, które możemy wykorzystać u siebie. My również chcielibyśmy przekazać Nilsowi praktyczną wiedzę. Przez cały czas mamy ze sobą kontakt - zaznacza Adam.*

— R E K L A M A —



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Zapraszamy do naszych biur:

- 1) Biernatki k/Kórnika, ul. Główna 48/5 tel. ogólny: 61-8980745, tel. kom: 693-033033
- 2) Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 11 tel. 693-332-233 lub 693-334-433
- 3) Kościan ul. Bernardyńska 2 (w budynku ARIMR IIIp.) tel. 693-338-833 lub 693-335-533
- 4) Kalisz, ul. Rumińskiego 2, (pok. 214) tel. 693-033-034

www.podr.com.pl
biuro@podr.com.pl



W ZIELONYM ZACISZU

„Zielone Zacisze” to kameralny obiekt, w którym stylowo urządzone wnętrza i miła i domowa atmosfera wprowadzają w niepowtarzalny nastrój. Tutaj można smacznie zjeść i porozmawiać z właścicielami.

tekst ■ ■ DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Poznaniu

Tym razem chciałabym czytelników „Więści Rolniczych” „oprowadzić” po niezwykle miłym miejscu znajdującym się w miejscowości Murzynowo Kościelne (powiat średzki). To tutaj mieszkają państwo Danuta i Henryk Borowczyk. Jadąc na umówioną wizytę, już z daleka widzę piękny, biały dworek, który wspaniale współgra z rozległym otoczeniem. Wjeżdżając na posesję państwa Borowczyków zwracam uwagę na rosnącą przy płocie glicynię - „obsypaną” ogromną ilością kwiatów. Jak się dowiaduję - w tym miejscu na kanwie tradycyjnego gospodarstwa powstało gospodarstwo agroturystyczne o nazwie „Zielone Zacisze”. Moi rozmówcy tak wspominają początki swojej historii: - *Mieliśmy gospodarstwo rolne, które ja przejęłam po swoich rodzicach. Przez pierwsze lata małżeństwa zajmowaliśmy się uprawą roślin, a mąż w oddalonym o 2 km swoim gospodarstwie rodzinnym dodatkowo zajmował się produkcją pieczarek. Zawsze mieliśmy przydomowy ogródek. Pierwsze zamysły takiego dużego ogrodu powstały z potrzeby taktycznej. Posadziliśmy drzewa, które miały zasłonić nas przed wiejącymi z zachodu wiatrami. Te drzewa tworzą obecnie ładną kurtynę. Zamarzyło nam się, aby pustą*

okoloną drzewami przestrzeń o powierzchni ponad 2.500 m² wypełnić różnymi roślinami, które utworzą poszczególne wnętrza ogrodu, a na tle wysokich daglezi, srebrnych świerków, jodeł kalifornijskich i kaukaskich, sosen wejmutek, brzoź tworzyć będą mile dla oka roślinne piętra. W głębi ogrodu powstało oczko wodne, a dalej już realizowaliśmy nasze następne pomysły - mówią. Pani Danuta z wykształcenia jest pedagogiem i z nauczycielstwem związana jest od wielu, wielu lat. Kiedy powstał pomysł agroturystyczny, zrezygnowała z pracy zawodowej, ponieważ trudno było pogodzić tyle obowiązków. Podkreśla jednak, że „ciągnie wilka do lasu” i postanowiła założyć miejsce edukacyjne pod nazwą „Ekoszkola - Zielone Zacisze” - skierowane do dzieci i młodzieży. Do celów edukacyjnych wykorzystywany jest przez właścicieli również duży staw. W gospodarstwie odbywają się jednodniowe przyjęcia grup, ale są także inne pomysły. W przyszłości ma tu powstać „Zielona Szkoła”. Dzieci, odwiedzając nasze gospodarstwo, poznają i zdobywają wiedzę z zakresu roślin naszej strefy klimatycznej. Zapoznają się także z ekosystemem wodnym. Właśnie temu służy staw. W gospodarstwie znajduje się łąka kwietna,

łąka ziołowa, plantacja malin oraz 4-hektarowa plantacja jodeł. Mamy również ekologiczny ogród warzywny - opowiadają.

W specjalnie przygotowanym „Ogrodzie Zmysłów” rosną specyficzne rośliny, pobudzające poszczególne zmysły - dotyku, wzroku, smaku i zapachu. W gospodarstwie znajduje się pszczoła pasieka oraz przeszklony ul. Dla starszych grup szkolnych przygotowano mikroskopy. Pani Danusi marzy się piec chlebowy, gdzie chciałaby realizować kolejny projekt „Od ziarenka do bochenka”, wykorzystując znajdujące się w gospodarstwie poletka zbożowe. Rozglądając się po ogrodzie, można dostrzec wiele roślin. Piękna aleja róż, o nazwie Leonardo da Vinci, pochodzących



z Radlińca, zachwyca. Jak zaznacza właścicielka, poletka, na których obecnie rosną bratki, chciałaby poszerzyć o pachnące róże, a tym samym rozbudować edukacyjną strefę zmysłów o kolejne zapachy. Łany konwalii majowej rosnącej przy tarasie urzekają białymi, dużymi dzwoneczkami. Przy oczku wodnym prezentuje się kolekcja irysów. Między wysokimi drzewami „przebija” się tamaryszek i sumaki. Oczkiem w głowie pani Danusi jest duża kolekcja funkii, żurawki, irysów i liliowców. - *Uwielbiam liliowce, dlatego doбираłam je, analizując długość kwitnienia. Uważam, że są to jedne z piękniejszych kwiatów. Mają piękne kolory, który naprawdę zachwycają* - podkreśla. Rosnące funkcie i żurawki ogrodowe mają dekoracyjne liście. Żurawki to rośliny o krótkich, silnie ulistnionych pędach tworzących niską, zwartą kępę. Spotykamy wiele odmian tej rośliny różniących się wysokością, a przede wszystkim kolorem liści. Widzimy odmiany, których liście przybierają kolor purpurowy, jasnozielony, ciemnozielony. Są również o liściach zielonych i pofalowanych ze srebrnymi plamami lub kremowo-żółtych z zielonymi plamami i wąskimi zielonymi brzegami. Pan Henryk wzbogacił pejzaż o bocianie gniazdo. W jego gospodarstwie rodzinnym były bociany, które przylatywały zawsze pierwszego dnia Wielkanocy. - *W ogrodzie mieliśmy samosiejkę osiki, która zajmowała dużo miejsca i pokarm innym roślinom. To ona*

posłużyła nam jako podstawa gniazda - mówi. Pan Henryk wykorzystał koło z drewnianego wozu, które zostało wyszukane w Internecie. - Po czytaliśmy, jak zbudować gniazdo i takie powstało. Staraliśmy się podrobić oryginał. Okazuje się, że bociany nie znoszą ładnego, suchego gniazda, a wręcz przeciwnie. Lubią darni położoną odwrotną stroną. Sam moment montowania gniazda był dla nas ciekawy. Dźwig, który wykorzystaliśmy do tego celu, umożliwił nam obejrzeć panoramę naszego gospodarstwa z 27 metrów wysokości. Na razie bociany nie osiedliły się na stałe, ale przylatują codziennie. Więc mamy nadzieję, że osiądą u nas - opowiadają.

W ogrodzie przygotowano miejsce dla aktywnych gości. Można skorzystać z jazdy konnej lub przejażdżek bryczką. Można też odbyć interesujące wycieczki rowerowe po okolicy. Do tego gospodarstwa przyjeżdżają goście z Polski, Europy, a nawet całego świata. W chwili obecnej gościem jest pani z Tajlandii. - *Byliśmy bardzo zaskoczeni, kiedy w pierwszym roku funkcjonowania - bo w 2012 roku - zajęliśmy I miejsce w ogólnopolskim konkursie „Kwaterny na medal”. Nawet nie wiedzieliśmy, że ktoś nas zgłosił. Zebrała się kapituła, wybrano 10 gospodarstw i dostaliśmy tyle głosów od gości, którzy u nas byli, tyle ciepłych e-maili. Było to dla nas naprawdę motywujące. Uwierzyliśmy, że to, co robimy, jest postrzegane pozytywnie - wspominają. Naszej rozmowie prowadzonej na tarasie towarzyszy śpiew ptaków. Jakie plany na przyszłość, jakie marzenia mają moi rozmówcy? - Chciałabym, żeby moja Ekoszkola rozwijała się i funkcjonowała coraz lepiej. A tak prywatnie, chciałabym, abyśmy wszyscy w rodzinie czuli się spełnieni - mówi pani Danusia.*



— REKLAMA —

SOFA - NAROŻNIK - ŁÓŻKO

KROTOSZYN
ul. Floriańska 14

Galeria Ostrovia
OSTRÓW WLKP.
ul. Kaliska 120

PLESZEW
ul. Kaliska 7

JAROCIN
ul. Wojska Polskiego 47

POZNAŃ
Al. Solidarności 34

www.modernacollezio.pl

moderna collezione

1299 zł

3w1

Stachura Beton
Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

Beton Towarowy

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- kompleksowe wykonywanie fundamentów, ław fundamentowych, posadzek oraz stropów w budynkach mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych

www.stachurabeton.pl

LETNIA OGÓRKOWA



Fot. minadachuda - Fotolia.com

Składniki:

- 300 g mięsa gulaszowego,
- 1 łyżeczka jarzynki,
- 4 ziela angielskie,
- 3 listki laurowe,
- 5 ziarenek pieprzu,
- 2 marchewki,
- 1 pietruszka,
- 1/5 selera,
- 1/2 pora,
- 1 cebula (nieobrana),
- po 4 gałązki natki pietruszki i lubczyku,
- 400 g ogórków kiszonych,
- 1 łyżka masła,
- 500 g ziemniaków,
- 2 łyżki posiekanego koperku lub natki pietruszki

Przygotowanie:

Mięso zalewam w garnku zimną wodą (około trzech litrów wody). Zagotowuję i ściągam szumowiny. Dodaję jarzynkę, ziele angielskie, listki laurowe, ziarenka pieprzu, związany w pęk lubczyk i natkę pietruszki. Gotuję przez około 1 godzinę na małym ogniu. Następnie dodaję pokrojone w większą kostkę lub przetarte przez duże oczka warzywa. Por kroję w półksiężycy. Cebulę opalam płomieniami na kuchenke przez około 1-2 minuty. Wszystko wkładam do zupy. Gotuję do miękkości warzyw przez ok. 30 minut. Wyjmuję mięso i kroję je na kawałki. Ogórki ścieram na tarce. Podsmażam przez ok. 5 minut na maśle. Dodaję do zupy razem z mięsem. Gotuję całość przez około 10-15 minut. Na koniec dodaję posiekaną zieleninę.

ZUPA SZCZAWIOWO-POKRZYWOWA



Fot. vuslandia - Fotolia.com

Składniki:

- garść świeżego szczawiu,
- 15 sztuk młodych pokrzyw,
- 1 cebula,
- 1 marchewka,
- 5 ziemniaków,
- 1 łyżka masła,
- przyprawy

Przygotowanie:

Obrane ziemniaki kroję w kostkę, a marchewkę w talariki. Wkładam do garnka, zalewam wodą, dodaję pół łyżeczki soli i gotuję. Cebulę pokrojoną w kostkę przesmażam na maśle. Szczaw i pokrzywy płuczę, grubo siekam i dodaję do cebuli. Całość smaży ok. 2 minut. Łączę z miękkimi ziemniakami i marchewką, doprawiam do smaku. Zupę podaję z posiekaną pietruszką i ugotowanym na twardo jajkiem.

LEKKIE ZUPY NA LATO

Zbliżają się upalne miesiące. To okres, kiedy zawieszimy i gęste zupy zastępujemy tymi lekkimi, często chłodnymi, a nawet zimnymi. Zarówno warzywne, jak i owocowe pozwolą nam przetrwać wysokie temperatury. Te na bazie warzyw w zależności od upodobań można przygotowywać łagodne lub bardziej pikantne. Są nie tylko orzeźwiający, ale też bardzo odżywcze. Świetnie gaszą pragnienie i regenerują siły. Ich przygotowanie nie wymaga długiego stania przy kuchence i wielkich nakładów finansowych. Większość potrzebnych składników znajdziemy w przydomowym ogródku lub na pobliskim bazarze.



ZUPA OWOCOWA



Fot. H. Dmyrihenko

Składniki:

- 0,5 kg wiśni (najlepiej wydrylowanych) lub stoik kompotu wiśniowego,
- 0,5 kg truskawek (najlepiej mrożonych),
- 5 łyżek cukru,
- litr wody,
- 1 kisiel na 3/4 litra żurawinowy lub truskawkowy

Przygotowanie:

Wydrylowane wiśnie razem z cukrem i wodą gotuję około 7 minut. Jeśli używam kompotu, dodaję tylko 0,5 litra wody i 3 łyżki cukru. Kisiel rozpuszczam w 0,5 szklanki wody i wlewam do gotujących się wiśni. Nie gotuję. Jeśli zupa jest zbyt kwaśna, dodaję do smaku cukru. Dodaję truskawki i mieszam. Odstawiam do ostygnięcia. Do tej zupy można wykorzystać również jabłka i gruszeki oraz maliny i jagody. Podaję do niej ziemniaki puree ze smażoną cebulką i kielbasą.

Więcej przepisów szukaj na:

● www.wiescidladomu.pl/hotblog



Fot. Viktoria - Fotolia.com

Fot. W. Starńko

KREM Z SEREM PLEŚNIOWYM I GRUSZKĄ



Składniki:

- 75 dag gruszek,
- 3 szklanki wywaru z warzyw,
- 10 dag sera pleśniowego,
- 1 szklanka śmietany kremówki,
- 2 todygi selera naciowego,
- sól,
- biały pieprz,
- sok z cytryny

Przygotowanie:

Łodygi selera myję i kroję na plasterki, a obraną gruszkę w kostkę. Dolewam do nich odrobinę wody i duszę ok. 15 minut. Po ostudzeniu dokładnie miksuję w blenderze. Osobno zagotowuję wywar. Stopniowo wlewam do niego puree selerowo-gruszkowe. Dodaję pokrojony w kostkę ser. Przyprawiam i lekko podgrzewam. Pozostawiam do ostygnięcia. Ubijam śmietanę i łączę z zupą. Doprawiam do smaku. Dekoruję gruszką i ewentualnie posiekаныmi orzechami.

POMIDORÓWKA NA ZSIADŁYM MLEKU



Fot. serpyja - Fotolia.com

Składniki:

- 4-5 szklanek zsiadłego mleka (lub kefiru),
- 1 szklanka przecieru pomidorowego,
- 5 łyżek posiekanego koperku,
- 20 dag pomidorów,
- gałązka bazylii,
- 15 dag ogórków zielonych,
- sól,
- cukier,
- pieprz

Przygotowanie:

Zimne mleko i przecier pomidorowy dokładnie mieszam. Pomidory parzę wrzątkiem, obieram ze skórek i kroję w kostkę. Dodaję do mleka razem z posiekanym koperkiem i bazylią. Doprawiam do smaku. Przed podaniem do każdej porcji chłodnika dodaję ogórki pokrojone w bardzo cienkie plasterki lub drobną kostkę.

KLASYCZNY CHŁODNIK



Fot. msnobody - Fotolia.com

Składniki:

- 1 litr kefiru lub maślanki,
- pęczek botwinki,
- pęczek rzodkiewek,
- pęczek koperku,
- pęczek szczypiorku,
- 1 mały ogórek zielony,
- 2 jajka ugotowane na twardo,
- cukier,
- pieprz,
- sól

Przygotowanie:

Botwinkę dokładnie myję. Liście i todygi kroję, a buraczki obieram i kroję w kostkę. Wkładam do garnka, zalewam małą ilością wody i gotuję około 15 minut z odrobiną soli. Obranego ogórka oraz rzodkiewkę kroję w niewielką kostkę (ewentualnie trę na tarce przez duże oczka). Zieleninę siekam. Do miski wkładam rzodkiewkę, ogórki, zieleninę oraz ugotowane buraczki (razem z wodą). Zalewam kefirem. Mieszam, doprawiam solą, pieprzem i cukrem. Chłodzię w lodówce 2-3 godziny. Przed podaniem na wylaną na talerze zupę układam ćwiartki ugotowanych jajek.

CHŁODNIK OGÓRKOWY



Fot. oleksandrausenko - Fotolia.com

Składniki:

- 1 litr maślanki,
- 8 średnich ogórków gruntowych,
- ząbek czosnku,
- pęczek koperku,
- sól,
- pieprz,
- cukier

Przygotowanie:

Umyte i obrane ogórki ścieram na tarce o grubych oczkach. Dodaję sól, pieprz i cukier. Zostawiam na 15 minut. Koperkę siekam, dodaję maślanke, czosnek przeciśnięty przez praskę i ogórki. Doprawiam do smaku i wstawiam do lodówki na 2-3 godziny.

**Czy wiesz...
co oznaczają skróty:**

SPF - filtr ochronny przed promieniowaniem słonecznym, im wyższy, tym ochrona jest wyższa.

UV - promieniowanie ultrafioletowe, dzielimy na: **UVB** - ma krótszy zakres i jest to tzw. promieniowanie rumieniotwórcze i **UVA** - o dłuższym zakresie, nie chroni przed nim nawet szkło.



PRZYGOTUJ SIĘ
NA SŁOŃCE!

Zanosi się upalne lato - mówią jedni, a drudzy prorokują: wakacje w tym roku będą deszczowe. Te przepowiednie doskonale znamy i... wiemy swoje. Dlatego już dzisiaj przygotujmy się zarówno na słoneczne, jak i pochmurne dni.

Słońce jest potrzebne do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Gdyby go nam nagle zabrakło, bylibyśmy przygnębieni, smutni, co niektórzy łatwiej popadliby w depresję, a inni - byliby bardziej podatni na choroby. Ponadto słońce pobudza wydzielanie wielu hormonów i umożliwia syntezę witaminy D, odpowiedzialnej za mocne kości i zdrowe zęby. Jej niedobór powoduje rozwój krzywicy u dzieci i osteoporozy u dorosłych, słabość w mięśniach oraz występowanie kurczy. Z kolei ciepłe i słoneczne dni wpływają dużo lepiej na naszą psychikę oraz samopoczucie, bo naturalne światło ma działanie przeciwdepresyjne. Podstawową korzyścią wynikającą z narażenia się na ekspozycję słoneczną jest opalenizna, która powoduje, że czujemy się bardziej atrakcyjni. Ale słońce, o czym warto pamiętać, wywołuje też niekorzystne efekty, a najważniejsze z nich to przedwczesne starzenie się skóry i oczu. Bezpośrednio po długotrwałej ekspozycji na skórze może wystąpić ostry odczyn, czyli oparzenie, które pojawia się na obszarze skóry poddanej bezpośredniemu działaniu światła. Polega na wystąpieniu rumienia (zaczerwienienia), który jest najczęściej widocznym objawem uszkodzenia skóry. Tak naprawdę w miejscu poparzonego tworzy się stan zapalny powstały w następstwie uszkodzenia komórek naskórka. Często towarzyszy temu uczucie pieczenia. Czasami pojawiają się również pęcherze. Następstwem oparzenia słonecznego może być bliznowacenie lub - częściej - powstanie trwałych zmian barwnikowych, np. piegów lub innych ciemnych plam czy odbarwień, których czasami bardzo trudno się pozbyć. Najczęściej jednak niewielki rumień nie pozostawia żadnych trwałych śladów na powierzchni skóry. Wielu specjalistów jednak uważa, że każdy epizod rumienia w dzieciństwie i wczesnej młodości zwiększa ryzyko odległego zachorowania na nowotwory skóry w wieku dojrzałym.

Trzeba pamiętać, że nawet gdy latem nie ma słońca, a dni są pochmurne, występuje promieniowanie UV, zwłaszcza to o zakresie UVA. Dlatego wychodząc na dwór, powinniśmy również wtedy zabezpieczać się przed nim, stosując dostępne kremy z filtrami. (nap)

KONKURS

W związku z nadejściem lata firma Ziaja przygotowała wakacyjne zestawy kosmetyków. Preparaty słoneczne z serii Sopot Sun kompleksowo pielęgnują każdy rodzaj skóry, zarówno w trakcie opalania, jak i po nim. Chronią przed działaniem promieni słonecznych, również podczas morskich kąpiei, zapobiegając oparzeniom słonecznym i zapewniając wysoką ochronę przed promieniowaniem UVA i UVB. By mieć szansę na wygranie zestawu kosmetyków, wystarczy odpowiedzieć na pytanie:



Do czego człowiekowi potrzebne jest słońce:

- a) wchłaniania witaminy A
- b) wyłącznie do opalania
- c) prawidłowego funkcjonowania organizmu

SMS o treści wr.ziaja.popravna odpowiedź, np. wr.ziaja.b prosimy przesyłać do 22 czerwca 2015 roku pod numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT). Regulamin na www.wiescirolnicze.pl.

Lista zwycięzców z konkursu publikowanego w nr 05/2015 „Więści Rolniczych”:

Iwona Kurasiak, Bączylas; Barbara Stolarska, Przebędowo; Beata Dalibor, Rawicz; Monika Krajewska, Stęgosz; Agnieszka Mikołajczyk, Bodzewo; Dorota Wasieńska, Kobylin; Paulina Szymkowiak, Mieszków; Krystyna Ciąder, Galew; Monika Włodarczak, Mieszków; Katarzyna Gorzelańczyk, Witaszyce; Aneta Mikołajczak, Dobieszczyzna; Maria Kaczmarek, Pomocno; Ewa Grzemska, Strzelce Wielkie; Michalina Jelak, Golina; Małgorzata Kuś, Pawłowice; Natalia Rozalka, Biały Dwór; Milena Mieloszyk, Nosków; Aleksandra Hencel, Borzędice; Maria Dąbrowicz, Chojno; Elżbieta Moślińska, Czarny Sad.

Przyjmujemy używane
maszyny w rozliczeniu

SUPER PROMOCJA !!!



NOWE MODELE FARMALL



Atrakcyjne CENY !



Macks



5 lat gwarancji
Zapytaj o szczegóły



ROZSIEWACZE AGREX



Firma Handlowo-Usługowa
Damian

Dane teleadresowe:
Firma Handlowo Usługowa DAMIAN
63-200 Jarocin, ul.Poznańska 30a

tel./fax +48 62 747 84 60
kom. +48 605 78 11 78
kom. +48 603 151 152
e-mail: fhu.damian@wp.pl
www.fhudamian.pl



**SPECJALNA OFERTA FINANSOWANIA
KREDYT FABRYCZNY, LEASING**





BIERNACKI

since 1993



Skup i hodowla bydła

Kontraktacja cielaków

TOWAR
DOWOZIMY
NA MIEJSCE



691 900 713
62 747 09 30

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



TASOMIX

nasze pasze...

Lider polskiego przemysłu paszowego

www.tasomix.pl

